

/ GAZETA /

NIECH PRAWO ZAWSZE PRAWO ZNACZY

LIPIEC

07

2025

POLICYJNA

gazeta.policja.pl

nr 7 (55), ISSN 2719-7425

LPIEC

MIESIĄCEM POLICJI

KOBIETA
NA PIERWSZEJ LINII
s. 12

PODSUMOWANIE POLSKIEJ
PREZYDENCJI
s. 16

ŚLEDZTWO
POWYBUCHOWE
s. 34

Zakład Emerytalno-Rentowy
Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji



Misją Zakładu jest służyć tym, którzy służą i tym, którzy służyli

Szanowne Funkcjonariuszki,
Szanowne Funkcjonariuszki w st. spocz.,
Szanowni Funkcjonariusze,
Szanowni Funkcjonariusze w st. spocz.,
Szanowni Pracownicy Cywilni,

z okazji Święta Policji, w imieniu własnym oraz współpracowników Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, składam Państwu najserdeczniejsze życzenia oraz słowa uznania za pełną poświęcenia służbę pełnioną na rzecz zapewniania bezpieczeństwa oraz porządku publicznego.

Służba w tej formacji zasługuje na największy szacunek. Z uznaniem patrzymy na to, z jaką odwagą i poświęceniem realizują Państwo swoje zadania – często w wymagających i nieprzewidywalnych sytuacjach. Gotowość do działania, umiejętność szybkiego podejmowania decyzji oraz zdolność do pracy pod presją, to cechy, które nie są powszechne, a jednak w Policji stanowią codzienność. Jako osoby, które nie są częścią tej służby, mamy pełną świadomość jak ważną rolę Państwo odgrywają i jak bardzo Policja jest potrzebna – nie tylko w chwilach zagrożenia, ale każdego dnia, gdy czuwacie nad porządkiem i bezpieczeństwem obywateli.

Słowa wdzięczności kieruję również do Państwa rodzin i bliskich, za okazywane wsparcie i zrozumienie. Podziękowania składam także tym, którzy przez wiele lat pełnili służbę, a dziś są już na emeryturze – Państwa wkład jest równie cenny i zasługuje na trwałą pamięć.

Życzę Państwu, aby społeczna wdzięczność i życzliwość zawsze stanowiły mocny fundament i przynosiły dumę, radość oraz satysfakcję z noszonego munduru. Niech każdy dzień służby przynosi Państwu satysfakcję i poczucie dobrze spełnionego obowiązku.

Z wyrazami szacunku i życzeniami wszelkiej pomyślności

Urszula Młynarczyk
Zastępca Dyrektora

Zakładu Emerytalno-Rentowego
Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji

ŻYCZENIA

- 2 Zastępca Dyrektora ZER MSWiA
Urszula Młynarczyk
- 4 Minister Spraw Wewnętrznych
i Administracji Tomasz Siemoniak
- 5 Komendant Główny Policji
nadinsp. Marek Boroń

WYWIAD

- 6 Jesteśmy gotowi, aby sprostać
nadchodzącym wyzwaniom
– z ministrem SWiA Tomaszem
Siemoniakem rozmawia Tomasz Dąbrowski

PAMIĘĆ

- 9 Tablica dla generała

80 LAT SP W SŁUPSKU

- 10 Jubileusz

100 LAT KOBIET W POLICJI

- 12 Kobieta na pierwszej linii
– asp. szt. Małgorzata Margas



redaktor naczelny
podkom. TOMASZ DĄBROWSKI

Polska właśnie zakończyła swoją prezydenturę w Radzie Unii Europejskiej. Było to sześć miesięcy ciężkiej, wytężonej pracy na wielu szczeblach administracji państwowej. Dla naszej formacji, która odpowiada za bezpieczeństwo i porządek publiczny, było to kolejne duże wyzwanie. Zadanie wykonaliśmy. Nie tylko skutecznie zabezpieczyliśmy szereg istotnych wydarzeń, w tym liczne wizyty międzynarodowych delegacji najwyższego szczebla, ale jako formacja również aktywnie w nich uczestniczyliśmy. Polska Policja na arenie międzynarodowej potwierdziła swoją skuteczność w kształtowaniu unijnej polityki bezpieczeństwa wewnętrznego. Osiągnięcia te poprzedzone były wieloma miesiącami precyzyjnie zaplanowanych, drobiazgowych przygotowań. Obszerne sprawozdanie, które stanowi jednocześnie podsumowanie całego okresu prezydentury, publikujemy w tym wydaniu „Gazety Policyjnej”. Uwadze czytelników szczególnie polecam charakterystykę prezydentury przedstawioną w liczbach. Oto jedna z nich: 60 tys. policjantów wzięło udział w działaniach związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa podczas wszystkich wydarzeń towarzyszących prezydenturze. Nie odnotowano ani jednego poważnego incydentu.

W imieniu całej Redakcji wszystkim czytelnikom naszego miesięcznika, policjantom oraz pracownikom cywilnym Policji życzę satysfakcji z wykonywanej pracy i sukcesów w osiąganiu wyznaczonych sobie celów – choćby tych najmniejszych. A w tym wszystkim jeszcze znalezienia czasu dla siebie i rodziny. Suma tych czynników będzie krokiem we właściwym kierunku.

Redakcja „Gazety Policyjnej”

SPIS TREŚCI

AKCJA SPOŁECZNA POLICJI

- 14 #SuperDzielnicowy 2025

POLSKA PREZYDENCJA

- 16 Polska Policja w sercu Europolu
- 18 Polskie zaangażowanie we współpracę
szkoleniową w ramach Cepolu
- 19 Prezydencja w LEWP – bezpieczeństwo UE
w centrum uwagi
- 20 Podsumowanie prac grupy roboczej
ds. wymiany informacji JHA (IXIM)
- 21 Bezpieczeństwo Europy! CBŚP liderem działań
przeciwko narkotykom syntetycznym
- 22 Podsumowanie okresu prezydentury
- 23 Zakończenie polskiej prezydentury w Radzie UE

ĆWICZENIA

- 26 BOA ćwiczy

RUCH DROGOWY

- 28 Polak na czele Roadpolu – z kom. Grzegorzem Rytlem
rozmawia Andrzej Chyliński

TYLKO SŁUŻBA

- 30 Pomagamy i chronimy

100 LAT KOBIET W POLICJI

- 32 Munduru nie zamieniliby na nic innego
– st. sierż. Natalia Szczytko

Z PERSPEKTYWY BIEGŁYCH

- 34 Śledztwa powybuchowe

KRAJ

AKCJA SPOŁECZNA POLICJI

- 40 #TwojeŻycieTwojaKarta
– powstrzymać handel ludźmi

KRAJ

MEDYCYNĄ W SŁUŻBIE

- 42 Policjant jako pierwszy ratownik
w przypadku osoby powieszony

HISTORIA

- 44 Policyjne kalendarium

PRAWO

- 46 Uprawnienia Policji w zakresie zatrzymania
i doprowadzenia, cz. 4

POLICJA POMAGA

- 48 Trzy dni bez snu – asp. Sebastian Nowak

KRAJ

51 ODZNACZENI ZA NARAŻENIE ŻYCIA

QR kod do podcastów „Gazety Policyjnej”,
w których członkowie redakcji
opowiadają o kulisach powstawania kolejnych numerów





Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji

Tomasz Siemoniak

Funkcjonariuszki i Funkcjonariusze Policji, Pracownicy Cywilni Policji,

w obliczu bardzo dynamicznie zmieniającego się świata kwestie bezpieczeństwa są niezwykle ważne. Kluczowe zadania z tym związane realizuje Policja. Święto tej formacji to doskonała okazja, by podziękować wszystkim funkcjonariuszkom, funkcjonariuszom oraz pracownikom cywilnym za profesjonalizm i sumienne wykonywanie swoich obowiązków.

Służba i praca w Policji stawiają przed Wami każdego dnia wiele, często niezwykle trudnych wyzwań. Oprócz patroli i interwencji do Waszych zadań należy także zatrzymywanie groźnych przestępców, walka z korupcją oraz przeciwdziałanie zagrożeniom cybernetycznym. W ostatnim czasie chroniliście, razem ze Strażą Graniczną i żołnierzami Wojska Polskiego, granicę polsko-białoruską. Dzięki determinacji i wysokim umiejętnościom wszystkie te przedsięwzięcia wykonujecie skutecznie.

Cieszy mnie również zauważalny i znaczący wzrost liczby chętnych do służby w Policji. To dowód na to, że powrócił prestiż pracy w tej największej formacji podległej MSWiA. Wspólnie ze stroną społeczną realizujemy kolejne inicjatywy w tym zakresie. Pracujemy także nad nowym programem modernizacji służb mundurowych na lata 2026-2029, który ma strategiczne znaczenie dla naszego bezpieczeństwa. To 13 miliardów złotych dla wszystkich formacji podległych resortowi spraw wewnętrznych i administracji.

Serdecznie gratuluję wszystkim awansowanym i wyróżnionym z okazji Święta Policji. Wasze osiągnięcia są namacalnym dowodem na to, że ciężka praca, determinacja i poświęcenie są doceniane. Jesteście prawdziwym wzorem do naśladowania dla młodszych pokoleń, które dopiero rozpoczynają swoją policyjną drogę. Niech kolejne lata służby przyniosą Wam jeszcze więcej sukcesów.

Wszystkim funkcjonariuszkom, funkcjonariuszom oraz pracownikom cywilnym Policji życzę pomyślności, sukcesów oraz satysfakcji z realizowanych zadań. Wasza służba i zaangażowanie są nieocenione. Stanowią fundamentalny filar stabilności Rzeczypospolitej.

Z wyrazami szacunku

T. Siemoniak



KOMENDANT GŁÓWNY POLICJI

Policjantki, Policjanci,
Pracownice i Pracownicy Policji,
Policyjni Emeryci i Renciści,
Przedstawiciele Związków Zawodowych,
Stowarzyszeń i Fundacji,

Szanowni Państwo,

Święto Policji to doskonała okazja, aby w sposób szczególny zwrócić się do Państwa i podziękować za codzienne zaangażowanie, odpowiedzialność, wsparcie i profesjonalizm, dzięki którym nasza formacja może skutecznie wypełniać swoją misję dbania o bezpieczeństwo i porządek publiczny.

Drogie Policjantki, Policjanci, Pracownice i Pracownicy Policji,

z okazji 106. rocznicy powstania Policji Państwowej, pragnę złożyć na Wasze ręce serdeczne podziękowania za Waszą pełną poświęcenia postawę i determinację. Dumą napawa mnie Wasza nieustanna gotowość do działania, często w trudnych, a niejednokrotnie zagrażających życiu warunkach. W czasach pełnych nowych, globalnych wyzwań, ramię w ramię z innymi służbami, stajecie na pierwszej linii, by strzec bezpieczeństwa naszego kraju. Z pełnym zaangażowaniem wypełniacie swoje obowiązki zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami. Wasza praca ma ogromne znaczenie, zasługuje na szacunek i najwyższe uznanie.

Zdaję sobie sprawę, że za każdym Waszym sukcesem stoją bliscy i rodzina, do których kieruję wyrazy ogromnej wdzięczności i podziękowania za wsparcie w trudach codziennej służby.

Z okazji przypadającej w tym roku 100. rocznicy powołania Policji Kobiecej w Polsce, pragnę zwrócić się do wszystkich policjantek, aby podziękować za Waszą niezwykłą umiejętność łączenia stanowczości i zdecydowania z empatią i wrażliwością. Dziękuję, że jesteście nie tylko funkcjonariuszkami, ale też sercem naszej policyjnej wspólnoty.

Wyrazy uznania kieruję także do przedstawicieli Korpusu Służby Cywilnej i pracowników Policji, których umiejętności i wiedza stanowią nieocenione wsparcie dla całej formacji.

Policyjnym emerytom i rencistom składam podziękowania za wszystkie lata poświęcone sumiennej służbie, a przedstawicielom policyjnych związków zawodowych, stowarzyszeń i fundacji dziękuję za codzienną, owocną współpracę i dbałość o dobre imię Policji.

Drogie Koleżanki i Koledzy,

z całego serca życzę Wam, aby służba oraz praca w Policji były dla Was źródłem satysfakcji i powodem do dumy. Niech każdy dzień przynosi Wam poczucie dobrze wypełnionej misji i kończy się bezpiecznym powrotem do domu. Życzę też, aby Wasze zaangażowanie i sumienne działania spotykały się zawsze ze zrozumieniem i uznaniem ze strony społeczeństwa, na rzecz którego służycie.

W wyrazach szacunku
Marek Boron
nadinsp. Marek Boron

JESTEŚMY GOTOWI,

ABY SPROSTAĆ
NADCHODZĄCYM
WYZWANIAMZ MINISTREM
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI

TOMASZEM SIEMONIAKIEM

rozmawia
podkom. TOMASZ DĄBROWSKI
redaktor naczelny
„Gazety Policyjnej”

Jak Pan ocenia dotychczasową ewolucję formacji w ciągu trzech ostatnich dekad, jako obywatel i jaką ma Pan wizję jej przyszłości, jako minister odpowiedzialny za jej dalszy rozwój?

W ciągu ostatnich 35 lat Policja przeszła ogromną przemianę. Dzisiejsza Policja to profesjonalizm, nowoczesne technologie oraz bliski kontakt z obywatelami. Funkcjonariuszki i funkcjonariusze są coraz lepiej przygotowani do radzenia sobie z wyzwaniami, jakie niesie współczesny świat, w tym z przestępczością zorganizowaną czy zagrożeniami związanymi z cyberprzestępczością. Kluczowe dla przyszłości Policji jest dalsze wzmacnianie tej formacji jako instytucji zaufania publicznego. Obywatele muszą wiedzieć, że w razie zagrożenia ich bezpieczeństwa mogą liczyć na Policję.

Jeśli natomiast chodzi o przyszłość, to na pewno bardzo ważne są inwestycje w nowoczesny sprzęt, szkolenia oraz programy, które będą przyciągać młodych ludzi do służby. Kluczowe jest zmniejszenie wakatów w Policji, dlatego też wprowadzamy nowe rozwiązania, jak chociażby świadczenie mieszkaniowe. Prace nad ustawą jeszcze trwają, ale rozwiązania będą obowiązywały z wyrównaniem od 1 lipca.

Czy według Pana nadszedł już czas na napisanie nowej ustawy o Policji? Jeśli tak, to czy planowane zmiany będą tak znaczące, że nie da się ich wprowadzić kolejnymi poprawkami do obecnie obowiązującej ustawy?

Jako szef MSWiA jestem zdeterminowany, by warunki służby w Policji były coraz lepsze, dlatego w kierownictwie resortu podejmujemy i będziemy podejmować konkretne działania w tej sprawie. Zmiany w prawie zawsze służą dostosowywaniu się aktualnych potrzeb instytucji. Przy każdej zmianie trzeba pamiętać, o kwestiach związanych z organizacją i funkcjonowaniem Policji. Trzeba szczególnie brać pod uwagę jej rolę w społeczeństwie oraz współpracę z innymi służbami, w przypadku funkcjonariuszy – przebiegiem służby, w tym ich prawa i obowiązki.

Objął Pan urząd Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w niełatwym czasie dla podlegających Panu służb mundurowych. Mam na myśli przede wszystkim sytuację na wschodniej granicy naszego państwa. Wsparcie udzielone przez Policję pokrewnym służbom bezpośrednio na granicy, także w zakresie przeprowadzonych szkoleń, było ogromne. Czy możemy dziś powiedzieć, że szczyt tego kryzysu mamy już za sobą?

Dzięki zaangażowaniu Policji oraz innych służb mundurowych, a także dzięki współpracy z naszymi partnerami międzynarodowymi skutecznie zareagowaliśmy na hybrydowy atak z wykorzystaniem migrantów, sterowany z Rosji i Białorusi. Nieocenione było wsparcie Policji dla Straży Granicznej. To nie tylko fizyczna obecność na granicy, ale przede wszystkim przeprowadzone szkolenia. Policja od 7 czerwca 2024 r. do 22 czerwca 2025 r. przeprowadziła łącznie 447 szkoleń, w których uczestniczyło 150 funkcjonariuszy SG i ponad 35 tys. żołnierzy. Do ich realizacji zaangażowano ponad 1600 policjantów. Szkolenia dotyczą działań w pododdziałach zwartych i są związane z podejmowaniem interwencji wobec nielegalnych migrantów, często zachowujących się w sposób agresywny wobec polskich funkcjonariuszy. Musimy być jednak stale gotowi na możliwe warianty zdarzeń.

Czego ten kryzys nas uczy i jak nas zmienia?

Jakie wnioski wyciągamy z tego doświadczenia?

Ten kryzys nauczył nas, jak ważna jest współpraca między różnymi służbami oraz instytucjami zarówno na poziomie krajowym, jak i międzynarodowym. Wyciągamy wnioski dotyczące konieczności dalszego doskonalenia procedur, a także inwestowania w szkolenia, sprzęt i technologie, które pozwolą nam lepiej reagować na podobne wyzwania w przyszłości. Sytuacja pokazała również, jak ważne jest wsparcie społeczne i komunikacja z obywatelami, aby budować zaufanie i zapewniać im poczucie bezpieczeństwa.

Odbudowa liczebności Policji jest jednym z priorytetów MSWiA. Czy sądzi Pan, że w ciągu najbliższych lat uda się obsadzić wakaty?

A jeśli tak, to za pomocą jakich metod i środków? Młodzi ludzie, którzy myślą o służbach mundurowych, doskonale zdają sobie sprawę z tego, że armia oferuje im więcej.

Już teraz, po ponad roku naszych rządów widzimy ponowny wzrost zainteresowania służbą w Policji. Wysoki poziom wakatów był efektem odejść funkcjonariuszy ze służby przede wszystkim w 2023 r. Przypomnę, że było to aż prawie 9,5 tys. policjantów. Po zmianie rządu resort spraw wewnętrznych i administracji rozpoczął wieloaspektowe działania ukierunkowane na to, aby zmniejszyć braki kadrowe w służbach i zachęcić młodych ludzi do wstępowania w szeregi formacji mundurowych. Tak, jak wspominałem, toczą się zaawansowane prace w zakresie świadczenia mieszkaniowego, którego wprowadzenie zapowiedział na początku lutego premier Donald Tusk. Według projektu mundurowi będą otrzymywać od 900 do 1800 zł miesięcznie. Nowe świadczenie ma być wypłacane od 1 lipca i – co istotne – nie będzie opodatkowane.

Wprowadziliśmy zmiany w procedurze kwalifikacyjnej do służby, w tym możliwość jej pełnienia w ramach służby kontraktowej. Umożliwiliśmy powrót do służby doświadczonych i wartościowych funkcjonariuszy. Bardzo nam na tym zależało, żeby najlepsi fachowcy chcieli znowu pracować w Policji. Od momentu wprowadzenia tych rozwiązań, tj. od listopada 2024 r., wpłynęło ponad 800 podań do służby. Dodatkowo od 1 września rozpoczną funkcjonowanie oddziały mundurowe w szkołach ponadpodstawowych. Absolwent takiego oddziału będzie miał ułatwioną ścieżkę wstąpienia do Policji.

Dla nas budujące jest to, że rośnie zainteresowanie służbą w tej największej formacji podległej MSWiA. Tylko od 1 stycznia do 23 czerwca zarejestrowano blisko 17 tys. kandydatów do służby w Policji. Zmniejsza się też liczba odejść ze służby. W 2024 r. do Policji wstąpiło więcej osób niż z niej odeszło. Sądzę, że ta pozytywna tendencja również w tym roku zostanie utrzymana, co przyczyni się do systematycznego wzrostu zatrudnienia w Policji w kolejnych latach.

Czym będzie tak zwana karta mundurowa?

Na jakim etapie są prace nad tym projektem?

Wspólnie z Ministerstwem Obrony Narodowej przygotowaliśmy projekt ustawy dotyczący Karty Rodziny Mundurowej. Uzgadnialiśmy go z zainteresowanymi resortami. Trwają dalsze prace legislacyjne. Karta ma być wsparciem dla rodzin mundurowych, w tym policyjnych.



Co jeszcze według Pana można zrobić, żeby zachęcić młodych ludzi do podjęcia służby w Policji? Wiadomo, że pieniądze to nie wszystko. Ważne jest też poczucie dumy z wykonywanego zawodu oraz szacunek społeczny. To ostatnie to szczególnie delikatna i wrażliwa materia.

Aby zachęcić młodych ludzi do podjęcia służby w Policji, konieczne jest zapewnienie stabilnej i rozwojowej pracy. Bardzo duże znaczenie ma atrakcyjny wizerunek Policji, który podkreśla jej znaczenie dla bezpieczeństwa mieszkańców Polski. Kluczowe jest również promowanie wartości, takich jak poczucie dumy z wykonywanego zawodu oraz szacunek społeczny, które powinny być integralną częścią kultury organizacyjnej Policji.

Warto inwestować w programy edukacyjne i staże, które pozwolą młodym ludziom lepiej poznać pracę policjanta oraz jej wpływ na życie społeczne. Od 1 września br. absolwenci szkół podstawowych będą mogli rozpocząć naukę w oddziałach o profilu mundurowym, które przygotowują ich do przyszłej służby w Policji lub Straży Granicznej. Ważne jest także wsparcie psychologiczne i rozwój kariery, aby młodzi funkcjonariusze czuli, że ich praca ma sens i jest doceniana. Nie bez znaczenia dla budowania zaufania, szacunku i wzajemnego dialogu jest także współpraca z lokalnymi społecznościami.

Czy zdradzi nam Pan, na jakim etapie są prace nad programem modernizacji służb mundurowych na lata 2026–2029?

Czego może się po nim spodziewać Policja?

W MSWiA trwają intensywne prace nad kolejną edycją Programu Modernizacji na lata 2026–2029. Środki trafią do Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej oraz Służby Ochrony Państwa i zostaną przeznaczone na inwestycje budowlane, remonty, zakupy sprzętu, wyposażenia i uzbrojenia oraz uposażenia.

Kontynuowana będzie budowa nowych i przebudowa istniejących obiektów. Planowane są inwestycje w strukturę informacyjną i łączność, zakup techniki specjalnej, sprzęt transportowy, uzbrojenia, amunicję, umundurowanie, zakup wyposażenia szkoleniowo-dydaktycznego i gospodarczo-kwaterunkowego oraz modernizację sprzętu laboratoryjnego.

Celem tych wszystkich rozwiązań jest zwiększenie atrakcyjności, bezpieczeństwa służby i pracy oraz podniesienie poziomu wyszkolenia i kwalifikacji funkcjonariuszy. Inwestycje te wpłyną także na poprawę warunków służby funkcjonariuszy, tym samym na poprawę bezpieczeństwa obywateli.

Warto też przypomnieć, że zgodnie z zapowiedziami i decyzją premiera Donalda Tuska, w tym roku do Policji trafił dodatkowy 1 mld zł.



Policja to nie tylko umundurowani funkcjonariusze. Czy MSWiA planuje jakieś zmiany legislacyjne, które wpłyną na poprawę warunków zatrudnienia pracowników cywilnych?

W MSWiA powołany został Zespół do spraw poprawy warunków pracy pracowników zatrudnionych w służbach podległych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych lub przez niego nadzorowanych, którego zadaniem jest wypracowanie, we współpracy ze stroną społeczną, rozwiązań mających na celu poprawę warunków pracy pracowników.

Konsultacje z Szefem Służby Cywilnej, przedstawicielami związków zawodowych oraz pracownikami cywilnymi są kluczowe w tym procesie, aby dostosować przepisy do rzeczywistych potrzeb. Będziemy w tej kwestii działać bardzo aktywnie. Chodzi nie tylko o zwiększenie atrakcyjności pracy w administracji, ale także zapewnienie lepszej stabilności zatrudnienia i możliwości rozwoju zawodowego.

Wszyscy czekamy na zakończenie wojny na Ukrainie. Czy jako państwo jesteśmy przygotowani na to, żeby zmierzyć się z takimi zjawiskami, jak m.in. prognozowany wzrost przestępczości transgranicznej? W jakim kierunku, według Pana, powinna rozwijać się polska Policja, aby sprostać wyzwaniom nadchodzących czasów? W jakich obszarach jest najwięcej do zrobienia?

Jako państwo jesteśmy świadomi potencjalnych zagrożeń związanych z prognozowanym wzrostem przestępczości transgranicznej po zakończeniu wojny na Ukrainie. Policja intensyfikuje współpracę międzynarodową oraz inwestuje w nowoczesne technologie i szkolenia, aby skutecznie reagować na nowe wyzwania.

Kluczowe jest również wzmocnienie działań prewencyjnych oraz budowanie zaufania społecznego. Pracujemy nad zwiększeniem zasobów ludzkich oraz udoskonaleniem mechanizmów współpracy z innymi krajami. Jesteśmy gotowi, aby sprostać nadchodzącym wyzwaniom i zapewnić bezpieczeństwo obywatelom.

Dziękuję za rozmowę.

zdj. MSWiA

TABLICA DLA GENERAŁA

W 27. rocznicę tragicznej śmierci nadinsp. dr. Marka Papały, Komendanta Głównego Policji (3 stycznia 1997 r. – 29 stycznia 1998 r.) w gmachu Komendy Głównej Policji odsłonięto tablicę, która Go upamiętnia. W asyście honorowej dokonali tego minister spraw wewnętrznych i administracji, koordynator służb specjalnych Tomasz Siemoniak, wdowa po zmarłym generale Małgorzata Papała oraz Komendant Główny Policji nadinsp. Marek Boroń.

Odsłonięcie tej upamiętniającej mojego męża tablicy jest dla rodziny generała bardzo ważne, jest ogromnym przeżyciem emocjonalnym – powiedziała Małgorzata Papała. – Nigdy, przez 27 lat rodzina nie zabiegała o szczególne traktowanie. Leżało nam na sercu przede wszystkim to, aby pamięć o generale była żywa. Dzisiaj, dzięki kierownictwu Komendy Głównej Policji miałam zaszczyt w gronie wszystkich państwa odsłonić tę upamiętniającą mojego męża tablicę. Wszystkim państwu, którzy są na tej uroczystości, składam w imieniu rodziny serdeczne podziękowania i pozdrowienia. Proszę tylko o tę pamięć na przyszłe lata. Dziękuję bardzo.

KRYPTONIM „GENERAL”

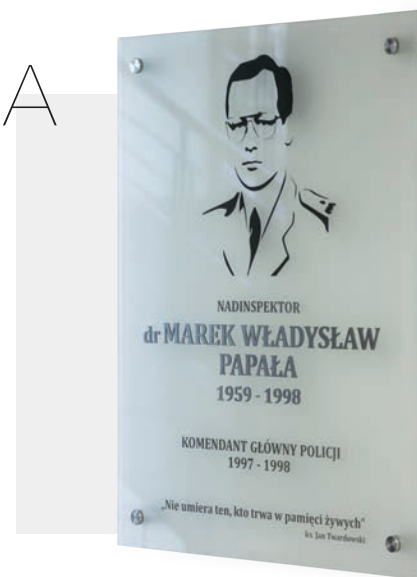
25 czerwca 1998 r. ok. godz. 22.00 na parkingu osiedlowym przy ul. Rzymowskiego 17 w Warszawie nadinsp. Marek Papała został śmiertelnie postrzelony w głowę z broni wyposażonej w tłumik. Tej samej nocy w Komendzie Stołecznej Policji została powołana specjalna grupa śledcza, której zadaniem były wyjaśnienie motywów zbrodni, ustalenie i zatrzymanie jej sprawców. Po kilku miesiącach grupę przeniesiono do Komendy Głównej Policji, uzupełniono jej skład o funkcjonariuszy KGP i nadano kryptonim „General”. Sprawa zabójstwa pierwotnie była prowadzona pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Warszawie, następnie Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi.

Śledztwo w sprawie zabójstwa nadinsp. Marka Papały toczyło się wielotorowo, rozpatrywano wiele wątków. W sumie przyjęto 11 wersji śledczych. Nie uzyskano żadnych wiarygodnych informacji, które pozwalałyby na stwierdzenie, że były Komendant Główny Policji padł ofiarą porachunków ze strony grup przestępczych, czy też poniósł śmierć w wyniku prywatnych konfliktów.

Jedna z wersji zakładała, że było to zabójstwo na zlecenie, którego wykonawcą miał być znany polski gangster o pseudonimie Rzeźnik. Hipotezę śledczą oparto na zeznaniach złożonych przez złodzieja samochodowego ps. Patyk, który tej nocy miał czekać w okolicy osiedlowego parkingu, żeby dokonać kradzieży z włamaniem samochodu, na który miał zamówienie. Składając zeznania jako świadek koronny, powiedział, że zlecenia nie sfinalizował, gdyż zobaczył na parkingu znanych mu mężczyzn wywodzących się ze świata przestępczego, w tym mężczyznę o pseudonimie Rzeźnik.

Ostatecznie do sądu trafił akt oskarżenia przeciwko Rzeźnikowi i innym, w którym prokuratura oskarżyła gangsterów o nakłanianie do zabójstwa. W 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uniewinnił mężczyzn. Prokuratura nie składała apelacji.

zdj. Andrzej Chyliński



Kolejnym podejrzanym stał się sam „Patyk”, na którego uwagę śledczych zwrócili analitycy zaangażowani w prace grupy „General”. W konsekwencji przyjęto hipotezę zabójstwa przypadkowego, dokonanego przez zdeterminowanego złodzieja, który nie miał świadomości, czy samochód planuje ukraść. Założono, że „Patyk”, zeznając o obecności na miejscu zabójstwa znanych gangsterów, zrobił to tylko po to, żeby odsunąć podejrzenia od siebie i grupy przestępczej, w której funkcjonował.

Proces przeciwko „Patykowi” oskarżonemu o dokonanie zabójstwa nadinsp. Marka Papały i jego współnikom oskarżonym o udział w napadach i kradzieżach toczył się przez Sądem Okręgowym w Warszawie od 2015 r. Wyrok uniewinniający „Patyka” od zarzutu zabójstwa nadinsp. Marka Papały zapadł 27 października 2018 r. 14 listopada 2023 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie utrzymał wyrok w mocy.

Po 27 latach od śmierci nadinsp. dr. Marka Papały, pytanie, kto zabił, pozostaje w dalszym ciągu bez odpowiedzi.

NIE ZAPOMNIMY

Nadinsp. dr. Marek Papała został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. 25 czerwca br. podczas uroczystości odsłonięcia pamiątkowej tablicy poświęconej generałowi Policji minister SWiA Tomasz Siemoniak podkreślił, jak jest niezwykle ważne, że polska Policja szanuje swoją przeszłość, szanuje ludzi, którzy ją tworzyli.

Komendant Główny Policji nadinsp. Marek Boroń, stojąc przy tablicy poświęconej generałowi Markowi Papale, powiedział m.in.: – Nadinsp. Marek Papała uosabiał najlepsze cechy dowódcy. Odpowiedzialność, prawość, oddanie służbie i lojalność wobec ojczyzny. Pani Małgorzato, nie zapomnimy o tym, co się wydarzyło, i będziemy dalej pracować, aby zatrzymać sprawców tej zbrodni i postawić ich przed wymiarem sprawiedliwości, bo to jest ważne dla nas i dla przyszłych pokoleń. Niech ta tablica będzie trwałym świadectwem naszej pamięci i wdzięczności. Niech przypomina, że służba w Policji to zaszczyt, ale także odpowiedzialność, której nadinsp. Marek Papała oddał się bez reszty. Cześć Jego Pamięci.

ANDRZEJ CHYLIŃSKI

JUBILEUSZ



NAJSTARSZA
POLICYJNA PLACÓWKA
DYDAKTYCZNA
W POLSCE, SZKOŁA
POLICJI W SŁUPSKU,
OBCHODZI 80. ROCZNICĘ
SWOJEJ DZIAŁALNOŚCI.
HISTORYCZNE MURY I JEJ
DZIEJE KRYJĄ NIE TYLKO
OSOBISTE HISTORIE
FUNKCJONARIUSZY,
ALE RÓWNIEŻ DŁUGĄ
HISTORIĘ POLICJI.

Słupska szkoła Policji została powołana 1 czerwca 1945 r. jako Centrum Wyszczolenia Milicji Obywatelskiej. Był to swego rodzaju zespół trzech szkół. Jako pierwsza z nich zaczęła funkcjonować, we wrześniu 1945 r., Szkoła Oficerska. Trzy miesiące później, w grudniu 1945 r., rozpoczęli naukę uczniowie Szkoły Szeregowych. W połowie 1946 r. uroczystie otwarto ostatnią ze szkół centrum – Szkołę Przewodników i Tresury Psów Służbowych.

KRÓTKIE DZIEDZICTWO POLICJI PAŃSTWOWEJ

Pierwszym komendantem został mianowany płk Jan Plotnicki – były przedwojenny komendant wojewódzkiej Policji Państwowej. Milicja na potrzeby centrum uzyskała od miasta wydzielony kwartał terenu.

Płk Plotnicki był nie tylko jego komendantem, ale również duszą szkoły. Wprowadził szereg rytuałów, które zanikły po jego odejściu. Cieszył się niebywałym autorytetem i szacunkiem wśród kadry i słuchaczy. Osobiście, w czasie wolnym od służby, prowadził dla nich zajęcia dodatkowe, zaś dla przyszłych oficerów, zajęcia uzupełniające ich braki w zakresie bon tonu.

Centrum aktywnie uczestniczyło w życiu miasta i regionu. Posiadało własną orkiestrę, która cieszyła się dużą popularnością. Sukcesy sportowe odnosił klub sportowy „Gwardia CWMO”. Bokserzy zwyciężali w rozgrywkach pierwszoligowych i rozgrywkach międzynarodowych. Piłkarze z powodzeniem rywalizowali w II lidze rozgrywkowej. W 1947 r. centrum otrzymało swój pierwszy sztandar ufundowany wówczas przez społeczeństwo miasta Słupska.

Na fali represji komunistycznych płk Plotnicki został zwolniony ze stanowiska. Niedługo potem jego los podzielili pozostali byli funkcjonariusze przedwojennej Policji Państwowej. W lutym 1950 r. Szkołę Przewodników i Tresury Psów Służbowych przeniesiono do Sułkowiec, gdzie jako Zakład Kynologii Policyjnej Centrum Szkolenia Policji funkcjonuje do dnia dzisiejszego. Z nieznanym do dziś przyczyn Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego 20 września 1954 r. rozwiązało Centrum Wyszczolenia Milicji Obywatelskiej w Słupsku. Szkołę Oficerską przenie-

siono do Szczecina (obecna Akademia Policji), natomiast Szkołę Podoficerską – do Piły (dziś tamtejsza szkoła Policji).

Miesiąc później (październik 1954 r.) w opuszczonych obiektach centrum, komendant główny Milicji Obywatelskiej polecił zorganizować nową szkołę – Ośrodek Szkolenia Szeregowych Milicji Obywatelskiej. Podjęto na nowo trud budowy milicyjnej placówki dydaktycznej w Słupsku. Po byłym centrum pozostały jedynie budynki. 1 sierpnia 1957 r. komendant główny MO nakazał przekształcenie Ośrodka w Szkołę Podoficerską. Podwyższono poziom nauczania przez zmniejszenie liczebności grup szkoleniowych, podniesiono poziom wykształcenia kadry dydaktycznej i wzbogacono wyposażenie sal wykładowych w odpowiedni sprzęt oraz pomoce dydaktyczne. Dużą wagę przywiązywano do pracy wychowawczej, kulturalno-oświatowej i sportowej. Gwardyjski Klub Sportowy „Gryf” szczycił się wieloma sukcesami, szczególnie w lekkiej atletyce, judo i strzelectwie.

Kadra i słuchacze uczestniczyli czynnie w wydarzeniach na terenie kraju, wspomagając inne jednostki w pilnowaniu porządku. Zabezpieczali wiele imprez sportowych (np. Wyścig Pokoju), wizyty czołowych osobistości ze świata polityki (np. papieża Jana Pawła II, prezydenta Francji Charlesa de Gaulle’a, prezydentów Stanów Zjednoczonych), brali udział w usuwaniu skutków klęsk żywiołowych oraz pracach społecznych w Słupsku i regionie. Byli jednymi z najaktywniejszych honorowych krwiodawców.

Od 1976 r. w szkole prowadzone były również kursy chorążych. Wzrosła ranga i prestiż słupskiej placówki. Już wówczas znana była w Polsce ze swojego wysokiego poziomu nauczania. W 1985 r., w związku ze zmianą profilu kształcenia, podjęto decyzję o zmianie nazwy na Szkołę Milicji Obywatelskiej.

SPECJALISTYCZNIE I MIĘDZYNARODOWO

Na fali przemian ustrojowych i przemianowania Milicji Obywatelskiej w Policję, zaszła konieczność dokonania kolejnej zmiany nazwy jednostki. Od 10 sierpnia 1990 r. jest ona szkołą Policji, jedną z pięciu tego rodzaju placówek w kraju, która specjalizuje się w tematyce prewencyjnej.

Aktualnie szkoła realizuje łącznie 32 kursy specjalistyczne.

Jako jedyna jednostka szkoleniowa w Polsce prowadzi kursy specjalistyczne dla średniej kadry dowodzącej Oddziałów i Samodzielnych Pododdziałów Prewencji Policji oraz dla policjantów pełniących służbę w jednostce specjalnej polskiej Policji w Kosowie.

Placówka organizuje również turnieje i zawody o zasięgu ogólnokrajowym: od 2015 r. Turniej Oddziałów i Samodzielnych Pododdziałów Prewencji Policji, od 2004 r. Finał Ogólnopolskich Zawodów Policjantów Prewencji – Turniej Par Patrolowych „Patrol Roku”,

od 2009 r. Międzynarodowe Mistrzostwa Jednostek Szkoleniowych Służb Mundurowych w Strzelaniu oraz od 2013 r. Zawody Policyjnych Ratowników z Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy. Na płaszczyźnie międzynarodowej współpraca szkoły od wielu lat utrzymuje ścisłe kontakty z jednostkami Policji państw sąsiedzkich, na przykład współpraca z Wyższą Szkołą Policji kraju związkowego – Brandenburgii, mieszcząca się w Oranienburgu pod Berlinem, do której cyklicznie wyjeżdżają na zajęcia warsztatowe zarówno grupy wykładowców, jak i słuchaczy.

Współpraca szkoły Policji przeniosła się również za północno-wschodnią granicę. Placówka współpracuje z policją litewską w ramach podpisanej umowy o dwustronnej współpracy. W podobny sposób – na podstawie umowy o współpracy bilateralnej – utrzymywane są kontakty z chorwacką Akademią Policji w Zagrzebiu. Przed wybuchem wojny w Ukrainie utrzymywane były także kontakty z policją Mołdawii, której przedstawiciele byli słuchaczami kursu specjalistycznego dla dzielnicowych zorganizowanym w Szkole Policji w Słupsku. Dzięki podpisaniu umowy o współpracy, w słupskiej szkole Policji organizowane są wspólne przedsięwzięcia szkoleniowe z marynarzami z Amerykańskiej Bazy Wsparcia Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych Ameryki w Redzikowie (U.S. Naval Support Facility – NSF), którzy wspólnie z polskimi policjantami doskonalą swoje umiejętności. Szkolący się w Słupsku policjanci mają również możliwość korzystania z wiedzy pracowników naukowych Uniwersytetu Pomorskiego w Słupsku oraz Uniwersytetu WSB Merito w Gdańsku.

Każdego dnia w ramach ćwiczeń policjanci prowadzą interwencje w całej gamie obiektów symulacyjnych: mieszkaniu, pubie, sklepie, piwnicach budynku mieszkalnego, melinie, garażach, labiryncie czy pomieszczeniach przejściowych.

Słupska szkoła Policji zajmuje wydzielony fragment miasta. Działania z zakresu ruchu drogowego, zakłócania porządku publicznego, czy łamanie przepisów na przystankach komunikacji miejskiej odbywają się w realnych warunkach. Układ urbanistyczny szkoły pozwala także na szkolenie jednostek specjalnych polskiej Policji, które przygotowują się w Słupsku do międzynarodowych misji pokojowych. Plutony policjantów ćwiczą między innymi eskortę VIP-ów, przywracanie zbiorowego naruszenia porządku, czy też odpowiedź na ostrzał prowadzony ze stojących przy ulicy budynków. Szkolenie policjantów prowadzone jest nie tylko w samej szkole, ale również na morskim poligonie wojsk NATO funkcjonującym w ramach Centralnego Poligonu Sił Powietrznych w Wicku koło Ustki.

Uchonorowaniem i docenieniem 80-letniej działalności słupskiej szkoły Policji było nadanie 11 lipca tego roku nowego sztandaru.

W imieniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji wręczył go I zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Roman Kuster. Uroczystość odbyła się na głównym placu apelowym szkoły, dokładnie w tym samym miejscu, gdzie 32 lata temu przekazany był poprzedni sztandar.

PIOTR KOZŁOWSKI





Asp. szt. MAŁGORZATA MARGAS

jest pierwszą i zarazem najdłużej służącą kobietą w Oddziale Prewencji Policji w Warszawie. Sama – gdy jeszcze chyba nikt nie wyobrażał sobie pań biorących udział w zabezpieczeniach – ubiegała się o ten przydział. Dziś jest dowódcą plutonu III Kompanii OPP. Zawsze na pierwszej linii działań.



KOBIETA NA PIERWSZEJ LINII

Chyba każdy policjant, który choćby na adaptację zawodową trafił do OPP, dobrze wie, jak ciężka jest to służba. Zabezpieczenia manifestacji, meczów piłkarskich, ważnych wydarzeń i piesze patrole na ulicach miast. Zawsze jest co robić, nudy nie ma. Stały kontakt z ludźmi, interwencja za interwencją.

ZMIANA MUNDURU

– Przed przyjściem do Policji przez pięć lat pracowałam w straży miejskiej. Służba patrolowa była mi znana. Policja dawała mi jednak więcej możliwości realizowania się, bo w straży miejskiej tak naprawdę byłam tylko pracownikiem administracyjnym w mundurze. Już wcześniej myślałam o Policji, mąż pracował w OPP, ale chciałam najpierw, żeby dzieci były bardziej samodzielne, bo dobrze wiedziałam, z czym wiąże się służba w oddziałach zwartych.

Służbę w Policji Małgorzata Margas rozpoczęła 25 lipca 2002 r. Po kursie podstawowym dostała przydział do logistyki.

– Szybko stwierdziłam, że to nie jest dla mnie i po kilku miesiącach poszłam do dowódcy z prośbą o przeniesienie do kompanii liniowej. Wtedy kobiet nie było w oddziale prewencji nie tylko w Warszawie, ale i całej Polsce. Na pewno nie łatwo mu było podjąć decyzję, ale ostatecznie zostałam przydzielona do VII Kompanii. Zaczęłam służbę patro-

lową, brałam udział w zabezpieczeniach, nie miałam żadnej taryfy ulgowej, robiłam to samo, co mężczyźni.

Dziś można już tylko domyślać się, że Małgorzata Margas była pilnie obserwowana przez przełożonych, ale najwyraźniej sprawdziła się, bo kilka miesięcy później zapadła decyzja o utworzeniu w OPP w Warszawie XV Kompanii, pierwszej składającej się z kobiet.

BEZ TARYFY ULGOWEJ

– Od pierwszego dnia jej istnienia pełniłam obowiązki dowódcy drużyny oraz p.o. dowódcy plutonu. Nie powiem, że było łatwo. 60 kobiet ukończyło kurs podstawowy i udzielanie im wsparcia w codziennej służbie było dla mnie dużym wyzwaniem. Dziewczyny musiały nabyć doświadczenia i pewności siebie w służbie patrolowej. Pierwsze służby pełniły w patrolach tzw. mieszanych, czyli z innymi, bardziej doświadczonymi policjantami. Tak było przez kilka miesięcy, a potem przejęłyśmy wszystko na siebie. W tym czasie zabezpieczaliśmy m.in. wizytę papieża Benedykta XVI w Krakowie, czy brałyśmy udział w asyście komorniczej w domu zakonnym Zgromadzenia Sióstr Rodziny Betańskiej w Kazimierzu Dolnym. W 2006 r. po kursie w Szkole Policji w Słupsku zostałam zatwierdzona na dowódcę plutonu. W 2009 r. w OPP przeprowadzono reorganizację. Do naszej kompanii, wtedy już IV, zostało przydzielonych kilku mężczyzn.

W listopadzie 2012 r. asp. szt. Małgorzata Margas pojechała na XXI rotację Jednostki Specjalnej Polskiej Policji (JSPP) w Kosowie, gdzie pełniła obowiązki dowódcy drużyny. Potem do Kosowa w ramach Misji Unii Europejskiej (EULEX) wyjeżdżała wraz z XXVIII i XXXIII rotacją JSPP.

– Misje w Kosowie to ważne doświadczenie, zwłaszcza ta ostatnia była szczególna, bo trwała, gdy Rosja napadła na Ukrainę, a Kosowo graniczy z Serbią, sprzyjającą Rosji. Mogło być różnie i wszyscy zdawali sobie z tego sprawę.

Gdy pełni się służbę w oddziale prewencji, rzadko bywa miło.

– Ale raz było. W 2016 r. zabezpieczaliśmy Światowe Dni Młodzieży w Krakowie. Służba godzinowo była bardzo wymagająca, bo czasami mieliśmy tylko po dwie godziny na sen, ale to była służba budująca. Pamiętam jak schodziliśmy z pól w Brzegach, gdzie były uroczystości i gdy szliśmy zwartym oddziałem, ludzie bili nam brawo. To dodawało siły. Nie czuło się zmęczenia i nie było policjanta, który by narzekał.

Ale to było raz.

– Na przykład 11 listopada 2011 r. podczas Marszu Niepodległości doszło do zamieszek na Placu Konstytucji w Warszawie. W naszą stronę leciały kamienie, słupki żeliwne, dużo kolegów było rannych. Kto wyższy, dostawał. Nie powiem, był strach, ale daliśmy radę. Od 2016 do 2023 r. ... był to ciężki okres w służbie, dużo złości i agresji było kierowanych do nas. Policjanci byli opływani, szarpani. Prawie na każdym zabezpieczeniu też byłam tak traktowana. Musieliśmy to znieść, jeden wspierał drugiego. Najważniejsze, że policjanci trzymali się razem. Bywa tak, że gdy wyjeżdżam na zabezpieczenie czy codzienne patrole towarzyszy mi niepokój, czasem strach, ale nie o siebie, tylko o policjantów, żeby nic im się nie stało. Mamy takie czasy, że ludzie noszą przy sobie noże, maczety, a nawet broń, są pod wpływem środków odurzających, zachowują się nieracjonalnie. Nigdy nie wiemy, co nas może spotkać, każda służba jest zagadką. Różnie jest też ze społecznym szacunkiem do munduru.

DOŚWIADCZENIE I SATYSFAKCJA

W rodzinie asp. szt. Małgorzaty Margas jest wielu mundurowych. Mąż przez lata służył w OPP w Warszawie, starszy syn jest dowódcą drużyny w OPP w Warszawie, a młodszy skończył Wojskową Akademię Techniczną i służy w Kazuniu.

– Na służbie czasami spotykam się z synem i nie raz widziałam zdziwienie w oczach zatrzymanych, gdy mówił do mnie „mamo”. W domu o służbie nie rozmawiamy.

W 2019 r. asp. szt. Małgorzata Margas brała udział w Konferencji Kobiet w Policji w Toledo, poświęconej równouprawnieniu w sektorze bezpieczeństwa.

– Nigdy nie oczekiwałam, że skoro jestem kobietą, to należy mi się jakieś szczególne traktowanie. Wręcz przeciwnie. Byłam i jestem zadaniowana tak samo jak mężczyźni. Tak samo jak oni staram się wywiązywać ze swoich obowiązków. Służba w Policji jest dla mnie nie tylko obowiązkiem, jest też źródłem satysfakcji. Szczególnie dzielenie się doświadczeniem z młodymi policjantami i policjantkami daje poczucie spełnienia.

ANDRZEJ CHYLIŃSKI



z Rudnika nad Sanem



sierż. **TOMASZ MAJOWICZ.**

Finałowa gala plebiscytu odbyła się 25 czerwca 2025 r. w obecności kierownictwa Policji, zarządu i przedstawicieli Telewizji Puls, instytucji rządowych i samorządowych oraz aktorów i twórców serialu kryminalnego „Dzielnica strachu”, który stał się inspiracją tej kampanii. W tegorocznym plebiscyście, od 10 lutego do 30 kwietnia br., internauci oddali ponad 117 tys. głosów na dzielnicowych z całej Polski. Wśród zgłoszonych dzielnicowych wyłoniono piątkę zwycięzców, którzy przyjechali do Rudnika nad Sanem na finałową galę. Pierwsze miejsce zajął sierż. Tomasz Majowicz z Komisariatu Policji w Rudniku nad Sanem KPP w Nisku, drugie miejsce – sierż. Kamil Stolarski, dzielnicowy Rewiru Dzielnicowych Wydziału Prewencji KMP w Rybniku, trzecie miejsce – sierż. szt. Justyna Woronowicz-Marzec, dzielnicowa Zespołu ds. Prewencji Posterunku Policji w Krynkach KPP w Sokółce, czwarte miejsce – sierż. szt. Grzegorz Rutyna, dzielnicowy Rewiru Dzielnicowych I Wydziału Prewencji KRP Warszawa IV, a piąte miejsce zajęła asp. Karolina Parzyszcz, dzielnicowa Rewiru Dzielnicowych Wydziału Prewencji KPP w Garwolinie.

– To już trzecia edycja #SuperDzielnicowego, podczas której wybieramy najbardziej zaangażowanego dzielnicowego w swoim rejonie, ale ten plebiscyt też jest pretekstem do tego, żeby zaktywizować lokalną społeczność, przede wszystkim po to, żeby dzielnicowi wyszli do ludzi, a ludzie mogli ich poznać – mówił podczas uroczystości insp. Piotr Kulesza, zastępca dyrektora Biura Prewencji KGP. Nie szczędził przy tym słów uznania i podziękowań.

– Kiedyś usłyszałem od jednego z moich przełożonych, że aby być dobrym policjantem, najpierw trzeba być dobrym człowiekiem. I nie oceniać ludzi ogólnikowo, ale po ich czynach. Powiedział, że będę też dobrym dzielnicowym, ale że będę super dzielnicowym, to tego się nie spodziewałem – wspominał #SuperDzielnicowy sierż. Tomasz Majowicz.

Jako dzielnicowy odpowiada za rozległy rejon obejmujący część miasta Rudnik nad Sanem i dwie okoliczne miejscowości. Każdego dnia prowadzi działania profilaktyczne w szkołach, odwiedza rodziny objęte procedurą „Niebieskiej Karty”, realizuje pomoce prawne i interweniuje tam, gdzie trzeba. Ale

– jak sam mówi – najważniejsze jest być dostępnym. Dzięki temu, że jest otwarty, ludzie go znają, a on zna ich. – Mieszkańcy nie zawsze zgłaszają sprawy. Czasem po prostu chcą porozmawiać, wiedzieć, że mogą się zwrócić do kogoś, kto ich wysłucha. I to właśnie staram się im dać.

We wrześniu ubiegłego roku sierż. Majowicz uczestniczył w ratowaniu seniorki z pożaru budynku jednorodzinny. Gdy przybył na miejsce, zobaczył dym, zamknięte drzwi i słyszał wołanie starszej kobiety z wnętrza domu. Udało mu się dostać do środka przez małe okno. Na kolanach, po omacku dotarł do 93-letniej kobiety, wziął ją na ręce i wyprowadził na zewnątrz. Nie nazywa się bohaterem, uważając, że zrobił to, co każdy funkcjonariusz by zrobił w tej samej sytuacji.

Nikt nie zaprzeczy, że dzielnicowi są bohaterami ulic, gotowi stanąć w obronie lokalnej społeczności. To oni najlepiej znają swoje rejony służbowe, a także potrzeby swoich mieszkańców, angażują się w ich sprawy, nierzadko z narażeniem własnego życia. W fascynujący świat policyjnej codzienności i pracy

zdj. Krzysztof Chrzanowski

dzielnicowych wciąga „Dzielnica strachu” – polski serial kryminalny, który stał się inspiracją ogólnopolskiej kampanii społecznej #DzielnicaBezStrachu. Jej celem jest nie tylko wyłonienie #SuperDzielnicowego, lecz także promowanie bezpieczeństwa i współpracy lokalnych społeczności z dzielnicowymi i szerzej z Policją.

Nadinsp. Roman Kuster, I zastępca Komendanta Głównego Policji, aktywnie wspiera wszelkie inicjatywy wpływające na poprawę bezpieczeństwa, szczególnie te aktywizujące środowiska lokalne. Mimo że tym razem nie mógł towarzyszyć uczestnikom finałowej gali, pogratulował zwycięzcom plebiscytu i podziękował za doskonałą współpracę:

– Współpraca z Telewizją Puls trwa już trzeci rok i jak widać jest to współpraca bardzo owocna, o czym świadczy również zainteresowanie obecną odsłoną plebiscytu #SuperDzielnicowy, które z roku na rok rośnie bardzo dynamicznie. Dość powiedzieć, że w tym sezonie nominowano blisko połowę dzielnicowych w kraju, na których oddano ponad 117 tys. głosów. Telewizja Puls stała się nie tylko znanym, ale przede wszystkim trwałym partnerem w budowie ogólnopolskiej koalicji na rzecz bezpieczeństwa na poziomie lokalnym. To właśnie na tym poziomie najlepiej widać oczekiwania mieszkańców w zakresie bezpieczeństwa i to na tym poziomie działają dzielnicowi. Śledząc przebieg samego plebiscytu, można powiedzieć, że realizują się postawione na początku współpracy cele: dzielnicowi wychodzą do społeczeństwa, a społeczności lokalne zainteresowały się problematyką bezpieczeństwa, przełamując przy tym bierność i anonimowość. Na przykładzie tegorocznego laureata i jego drogi do sukcesu, który należy odbierać przede wszystkim jako sukces społeczności lokalnej, najlepiej widać, jak tworzą się rzeczywiste koalicje lokalne, jak wielu mieszkańców i instytucji zaangażowało się do działania wspólnego działania! Aż żal, że #SuperDzielnicowy może być tylko jeden, bowiem w Polsce powstało mnóstwo podobnych inicjatyw, co bez wątpienia jest ogromnym sukcesem, a także kwintesencją filozofii community policing – powiedział.

Uroczystości towarzyszył piknik policyjny, który zgromadził wielu mieszkańców regionu. Mundurowi prezentowali sprzęt i wyposażenie Policji, odbywały się także pokazy oraz liczne atrakcje dla rodzin i dzieci, pozwalające na bliższe poznanie pracy policjantów i wzmacnianie pozytywnych relacji z lokalną społecznością.

Biuro Prewencji KGP, KWP w RZESZOWIE
/oprac. KRZYSZTOF CHRZANOWSKI



POLSKA POLICJA W SERCU EUROPOLU

Za nami półroczne intensywnych i wieloaspektowych działań realizowanych w ramach polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej. Jednym z jej najważniejszych filarów była tematyka bezpieczeństwa wewnętrznego, która zyskała szczególną wagę w kontekście aktualnych zagrożeń geopolitycznych oraz wzrostu aktywności grup przestępczych. Przewodnictwo Polski w strukturach Europolu, aktywny wkład w tworzenie kluczowych dokumentów strategicznych, a także organizacja prestiżowych wydarzeń i spotkań pozwoliły na umocnienie wizerunku naszego kraju jako odpowiedzialnego lidera w obszarze bezpieczeństwa oraz wiarygodnego partnera w kształtowaniu przyszłości europejskiej polityki zwalczania przestępczości.

POTRÓJNE PRZEWODNICTWO – wyjątkowa rola Polski
W styczniu 2025 r. Polska objęła jednocześnie przewodnictwo w trzech najważniejszych gremiach Europolu: zarządzie, grupie krajowych koordynatorów EMPACT (NEC) oraz grupie szefów krajowych jednostek Europolu (HENU). Była to sytuacja bezprecedensowa w historii instytucji, ponieważ po raz pierwszy jeden kraj członkowski Unii Europejskiej odgrywał w niej jednocześnie tak istotne role.

Funkcję członka zarządu Europolu reprezentującego Polskę sprawuje Komendant Główny Policji nadinsp. Marek Boroń, natomiast zgodnie z porozumieniem trio prezydencji (Polska, Dania, Cypr) od stycznia 2025 r. przez kolejne 18 miesięcy przewodniczącym zarządu Europolu jest dyrektor Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP insp. Ireneusz Sieńko. Biorą oni aktywny udział w posiedzeniach zarządu agencji oraz reprezentują Polskę podczas wydarzeń międzynarodowych na najwyższym szczeblu.

W trakcie polskiej prezydencji spotkania NEC-ów przewodniczyła zastępca dyrektora BMWP KGP mł. insp. Marta

Łukasiewicz, natomiast funkcję przewodniczącego HENU objął naczelnik Wydziału Wsparcia Wymiany Informacji BMWP KGP nadkom. Konrad Wierzbicki.

Spotkania HENU, które odbyły się w styczniu i kwietniu w Hadze, były poświęcone m.in. wpływowi wojny na Ukrainie na bezpieczeństwo regionu, problematyce przestępczości transgranicznej oraz planowanym operacjom Europolu w nadchodzącym roku.

WSPÓLNA DEKLARACJA EUROPEJSKICH SZEFOW POLICJI – przełomowy głos w sprawie przyszłości Europolu

29 kwietnia 2025 r. w Krakowie szefowie służb policyjnych z państw członkowskich UE, krajów stowarzyszonych w ramach strefy Schengen oraz Wielkiej Brytanii podjęli decyzję o podpisaniu wspólnej deklaracji w sprawie przyszłego rozwoju Europolu.

Dokument ten podkreśla konieczność wzmocnienia roli Europolu jako centrum wymiany informacji, analiz wywiadowczych i wsparcia operacyjnego dla krajowych organów ścigania. Sygnatariusze zgodnie wskazali na potrzebę znacznego zwiększenia zasobów finansowych i możliwości technologicznych agencji, z zachowaniem pełnego poszanowania suwerenności państw członkowskich.

Wypracowanie tego przełomowego oświadczenia zostało uznane za ważny krok w kierunku zbudowania spójnej i skutecznej europejskiej polityki bezpieczeństwa.

ZARZĄD EUROPOLU – strategiczne posiedzenia z polskim przewodnictwem

Zarząd Europolu odgrywa rolę najwyższego organu decyzyjnego agencji, odpowiedzialnego za wdrażanie jej strategicznych wytycznych, zatwierdzanie planów działania i budżetu, a także

nadzór nad realizacją zadań zgodnych z regulacjami unijnymi. Posiedzenia zarządu wyznaczają kierunki, w jakich rozwijają się współpraca operacyjna i wymiana informacji kryminalnych między organami ścigania państw członkowskich.

Podczas stacjonarnego posiedzenia zarządu Europolu, które odbyło się w dniach 18–19 marca 2025 r. w Hadze, zaprezentowano m.in. raport EU SOCTA 2025 (Serious and Organised Crime Threat Assessment), czyli flagowy produkt analityczny opracowywany przez Europol, przedstawiający kompleksową ocenę zagrożeń płynących ze strony zorganizowanej przestępczości dla bezpieczeństwa w Europie. Omówiono również strategiczne kierunki rozwoju Europolu w kontekście zmieniających się zagrożeń, takich jak zorganizowana przestępczość, cyberprzestępczość czy nowe formy terroryzmu.

Drugie i zarazem ostatnie w ramach polskiej prezydencji stacjonarne posiedzenie zarządu Europolu, zorganizowane przez Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji KGP 25–26 czerwca w Warszawie, skupiło się na zagadnieniach korporacyjnych, prawnych oraz operacyjnych. Szczególną uwagę poświęcono przyszłym kierunkom rozwoju agencji w kontekście wspólnej deklaracji europejskich szefów policji, podpisanej w kwietniu br. w Krakowie. Potwierdzono rolę Europolu jako unijnego centrum wspomagającego państwa UE w zakresie analizy, wymiany informacji, interoperacyjności i wsparcia operacyjnego. Zapowiedziano również podjęcie systematycznych, wielokierunkowych działań w celu wzmocnienia agencji pod względem kadrowym, finansowym i technologicznym, w tym przez rozwój systemów opartych na sztucznej inteligencji i nowoczesnych rozwiązań stosujących technologię kwantową.

Dodatkowo podpisano porozumienie dotyczące aplikacji FAVI (Forensic Aid for Vehicle Identification), opracowanej przez polską Policję. System ten wspiera walkę z przestępczością samochodową przez dostęp do specjalistycznej bazy danych zawierającej oznaczenia identyfikacyjne pojazdów i maszyn roboczych oraz metody fałszowania numerów przez przestępców. Aplikacja będzie udostępniona na administrowanej przez Europol platformie eksperckiej EPE.

W imieniu polskiej Policji porozumienie podpisał Komendant Główny Policji nadinsp. Marek Boroń, natomiast w imieniu Europolu – dyrektor wykonawcza Europolu Catherine De Bolle.

SOCTA 2025 – raport, który wyznacza kierunki polityki bezpieczeństwa

Raport SOCTA 2025, przedstawiony podczas marcowego posiedzenia, to efekt wielu miesięcy analiz, badań i wy-

miany danych między państwami członkowskimi, w tym istotnego wkładu ze strony polskiej Policji. Dokument identyfikuje główne zagrożenia, w tym nasilającą się aktywność grup zajmujących się handlem ludźmi, narkotykami i bronią palną, przemytem migrantów, cyberprzestępczością czy praniem pieniędzy. Szczególną uwagę poświęcono wykorzystaniu zaawansowanych technologii, w tym szyfrowaniu komunikacji i usług chmurowych przez zorganizowane grupy przestępcze.

Raport stanowi punkt wyjścia dalszych działań operacyjnych w ramach unijnej platformy EMPACT (European Multi-disciplinary Platform Against Criminal Threats) i wyznacza priorytetów zwalczania przestępczości na kolejne lata.

EMPACT 2026+ – nowy cykl działań operacyjnych

W styczniu 2025 r. w Wieliczce odbyło się spotkanie krajowych koordynatorów EMPACT. Wydarzenie to miało wymiar nie tylko merytoryczny – było pierwszym forum wspólnego wyznaczania celów EMPACT na lata 2026–2029. Dyskusje koncentrowały się wokół takich obszarów, jak cyberprzestępczość, handel ludźmi, przestępczość środowiskowa oraz nowe formy przestępczości finansowej.

Na podstawie raportu SOCTA 2025 opracowano założenia nowego cyklu EMPACT, który został uruchomiony właśnie podczas polskiej prezydencji. Polska Policja objęła m.in. funkcję lidera priorytetu dotyczącego zwalczania przestępczości narkotykowej, co daje naszemu krajowi realny wpływ na kształtowanie strategii i mechanizmów operacyjnych tej unijnej platformy. Trwają starania o akceptację przez Radę UE polskich kandydatur na funkcje współliderów w obszarach nielegalnej migracji (Straż Graniczna) i przestępstw związanych z bronią palną i materiałami wybuchowymi (CBŚP). Priorytety te są w pełni zgodne z tematyką polskiej prezydencji w Radzie UE.

SILNA POZYCJA POLSKI W EUROPOLU – trwały efekt prezydencji

Prezydencja Rady UE w 2025 r. była dla polskiej Policji nie tylko prestiżowym wyzwaniem, lecz także doskonałą okazją do wzmocnienia swojej pozycji na arenie międzynarodowej. Aktywne uczestnictwo w kluczowych procesach decyzyjnych, współpraca przy tworzeniu raportu SOCTA, organizacja strategicznych spotkań w Warszawie i Wieliczce oraz wkład w przyszły kształt działań EMPACT i kierunki rozwoju Europolu – to konkretne dowody na to, że polska Policja stała się jednym z filarów bezpieczeństwa Unii Europejskiej.

BMWP KGP

zdj. Izabela Pajdała-Kusińska, BKS KGP



POLSKIE ZAANGAŻOWANIE WE WSPÓŁPRACĘ SZKOLENIOWĄ W RAMACH CEPOLU

Przewodnictwo w Radzie UE opiera się na zasadzie rotacji, ale zgodnie z zapisem Traktatu lizbońskiego państwa członkowskie sprawujące prezydencję po sobie współpracują w ramach trio. Obecne trio składa się z Polski, Danii i Cypru, nie ma to jednak zastosowania w przypadku Cepolu – Agencji UE ds. Szkoleń w Dziedzinie Ścigania, gdyż Dania nie uczestniczy w pracach UE związanych z obszarem sprawiedliwości i spraw wewnętrznych. Dlatego, od stycznia br. do końca czerwca 2026 r. obowiązki przewodniczącego zarządu Cepolu będzie sprawować przedstawiciel strony cypryjskiej, zaś obowiązki jego zastępcy – insp. dr Irmina Golebiewska, zastępca dyrektora BMWP KGP, określając cele wspólnych działań i przygotowując program prac agencji.

Sprawowanie prezydencji w Radzie UE wiązało się z intensyfikacją polskiego zaangażowania oraz koniecznością udziału w posiedzeniach gremiów na różnych poziomach. Przedstawiciele kadry kierowniczej BMWP KGP i tutejszej jednostki krajowej ds. Cepolu uczestniczyli więc w wielu wydarzeniach, takich jak np. cykliczne spotkania z udziałem kierownictwa Cepolu, przedstawicieli Cypru i Komisji Europejskiej, czy też w posiedzeniach grupy zadaniowej ds. priorytetyzacji oferty szkoleniowej Cepolu. Polska brała także udział w procesach konsultacyjnych obejmujących całokształt funkcjonowania Cepolu i związanych z wytyczaniem kierunków przyszłego rozwoju agencji. Przedstawiciel BMWP przewodniczył ponadto spotkaniu jednostek krajowych ds. Cepolu, które odbyło się w Budapeszcie w kwietniu br. Posiedzenie to miało na celu omówienie bieżących działań agencji związanych m.in. z działalnością analityczną, realizacją programu rocznego i programu wymiany, funkcjonowaniem centrów doskonalenia oraz grup eksperckich Cepolu, czy organizacją przedsięwzięć szkoleniowych.

Kulminacją polskiej prezydencji było posiedzenie zarządu Cepolu, które odbyło się w Warszawie 26–27 maja br. Na szczególną uwagę zasługuje dyskusja strategiczna dotycząca harmonizacji działań na rzecz tworzenia wspólnej kultury bezpieczeństwa w UE. W trakcie obrad wypracowano wstępne założenia oferty szkoleniowej agencji, które zostaną uwzględnione w skonsolidowanym dokumencie programowym na lata 2026–2028. Założenia te pozwolą na realizację nowych form kształcenia i przyczynią

nią się do zacieśnienia współpracy Cepolu zarówno z państwami członkowskimi UE, jak i państwami trzecimi. W nowym portfolio agencji mogą zostać uwzględnione m.in. certyfikowane kursy train the trainers dotyczące współpracy transgranicznej i oparte na ramowym programie szkolenia, pozwalającym na realizację kolejnych edycji w ramach działań kaskadowych. Planowane są dalszy rozwój koncepcji centrów doskonalenia Cepolu oraz ich dostosowanie do postulatów sformułowanych w raporcie SOCTA, rekomendacjach grup roboczych i strategii bezpieczeństwa UE. Środki finansowe na rozszerzenie działań kaskadowych przez PCz mogły być pozyskiwane w ramach ISF. Istnieje też możliwość zwiększenia synergii oferty szkoleniowej Cepolu, tak aby stanowiła sekwencję szkoleń w danym obszarze tematycznym, poczynając od seminariów internetowych (webinarów), modułów i kursów online, szkoleń stacjonarnych, do udziału w programie wymiany i/lub wizycie studyjnej, zwieńczonych uzyskaniem certyfikatu ukończenia kursu.

Sprawowanie prezydencji wiązało się również z intensyfikacją działań na rzecz wsparcia programów pomocowych dla państw trzecich – na szczególną uwagę zasługują dwie inicjatywy wpisujące się w priorytety resortowe polskiej prezydencji, tj. projekt TOPCOP, którego beneficjentami pozostają obecnie Armenia, Azerbejdżan, Mołdawia i Ukraina, oraz projekt EU4 Security Moldova realizowany na potrzeby mołdawskich organów ścigania. Strona polska zorganizowała także aż cztery szkolenia stacjonarne, przy czym w roli organizatora wystąpiły Szkoła Policji w Pile (kursy z zakresu Behaviour analysis in the context of migrant smuggling oraz Victims protection) oraz Centralne Biuro Śledcze Policji (kursy z zakresu Money laundering typologies oraz Excise fraud). Zakres tematyczny szkoleń planowanych do realizacji w drugiej połowie br. nawiązuje do polskich priorytetów resortowych. Szkolenia będą poświęcone problematyce zagrożeń hybrydowych dla bezpieczeństwa wewnętrznego UE oraz technikom przesłuchań w sprawach dotyczących nielegalnej migracji. W roli organizatora planowanych przedsięwzięć wystąpią Akademia Policji w Szczytnie oraz Szkoła Policji w Pile.

BMWP KGP

zdj. PAP

PREZYDENCJA W LEWP - BEZPIECZEŃSTWO UE W CENTRUM UWAGI

W pierwszych sześciu miesiącach 2025 r. Polska aktywnie przewodniczyła pracom Grupy Roboczej ds. Egzekwowania Prawa (LEWP-Police), koncentrując się na wyzwaniach kluczowych dla bezpieczeństwa wewnętrznego UE. Intensywność działań prezydencji, zarówno na poziomie strategicznym, jak i eksperckim, ukazuje rosnące znaczenie LEWP jako forum wymiany doświadczeń, tworzenia wspólnych standardów i budowy odporności UE na nowe formy zagrożeń.

Sześć tematów priorytetowych – obraz zagrożeń w 2025 r.

Polska objęła przewodnictwo w LEWP-Police w ważnym dla bezpieczeństwa wewnętrznego UE okresie. Podczas jedenastu głównych posiedzeń, kilku spotkań eksperckich i doradczych państwa członkowskie omawiały zarówno kwestie przemytu broni, handlu ludźmi czy narkotykami oraz ochrony dzieci w internecie (CSAM), jak i nowe zagrożenia, w tym operacje hybrydowe czy przestępczość cybernetyczną.

Efekt podjętych starań było opracowanie, zatwierdzenie i formalne przyjęcie konkluzji Rady UE przed zakończeniem prezydencji Polski w następujących kwestiach:

I. Zagrożenia związane z bronią palną i materiałami pirotechnicznymi, w tym replikami broni czarnoprochowej, drukiem 3D, fałszywą bronią oraz przemytem z obszarów objętych konfliktem zbrojnym, zwłaszcza z Ukrainy, zostały szczegółowo przeanalizowane – konkluzje mają istotne znaczenie w kontekście nasilających się zagrożeń, będących efektem nielegalnego obrotu bronią, i przyczynią się do ograniczenia działalności zorganizowanych grup przestępczych.

II. Handel ludźmi (THB), ze szczególnym uwzględnieniem skutków wojny na Ukrainie, był przedmiotem intensywnych konsultacji z państwami członkowskimi oraz sektorem prywatnym, w tym platformami cyfrowymi – konkluzje podkreślają potrzebę zacieśnienia współpracy oraz intensyfikacji działań przeciwko handlowi ludźmi.

III. Zagrożenia CBRN-E podczas wydarzeń masowych, analizowane m.in. w ramach inicjatywy „Safe Stadium” i spotkania ekspertów LEWP MSE, doprowadziły do przygotowania konkluzji Rady UE, które zostały zatwierdzone przez COREPER już w maju 2025 r. – konkluzje wzywają do intensyfikacji wspólnych ćwiczeń, poprawy procedur zarządzania kryzysowego oraz wymiany najlepszych praktyk między służbami.

zdj. BMWP KGP

Jednocześnie prowadzono intensywne prace w kwestiach:

- zagrożeń wynikających z wykorzystywania przedpłaconych kart SIM przez grupy przestępcze – Polska przedstawiła własne doświadczenia z obowiązkową rejestracją tych kart, co doprowadziło m.in. do obniżenia liczby fałszywych alarmów bombowych;
- infiltracji UE przez zorganizowane grupy przestępcze (OCG), w tym grupy rosyjskojęzyczne i południowoamerykańskie – w kontekście rosyjskiej agresji ten temat zyskał dodatkowy wymiar związany z bezpieczeństwem strategicznym;
- operacji hybrydowych, które były tematem spotkania z udziałem ekspertów z OSW, PISM, PPBW, Europolu i Interpolu – analizy wskazały na narastające zagrożenie ze strony rosyjskich działań dezinformacyjnych, sabotażowych oraz ingerencji w infrastrukturę krytyczną.

Dokumentowanie i analiza – filar skutecznego przewodnictwa

Polska prezydencja przygotowała sześć raportów podsumowujących, w tym analizy dotyczące nielegalnego obrotu bronią, wykorzystania kart SIM, handlu ludźmi oraz wdrażania zaleceń Rady (UE) 2022/915 w zakresie współpracy transgranicznej (CROLEC). Do ich opracowania wykorzystano co najmniej 12 dokumentów dyskusyjnych i kwestionariuszy, które ustrukturyzowały rozmowy i umożliwiły zebranie opinii państw członkowskich.

Podsumowanie: bezpieczeństwo UE = wspólna odpowiedzialność

Polska prezydencja w LEWP-Police od stycznia do czerwca 2025 r. wykazała się wysokim poziomem zaangażowania i profesjonalizmu podczas organizacji posiedzeń, promując kluczowe inicjatywy służące wzmocnieniu bezpieczeństwa Unii. Finalizacja konkluzji w trzech obszarach potwierdza skuteczność prezydencji w prowadzeniu negocjacji i osiąganiu konsensusu.

Dla ekspertów ds. bezpieczeństwa i szerszej opinii publicznej jasne jest jedno – współczesne zagrożenia mają charakter wielowymiarowy i transgraniczny, a skuteczne przeciwdziałanie im wymaga zarówno solidnych podstaw prawnych, jak i ścisłej kooperacji. Polska, obejmując rolę lidera w LEWP, pokazała, że potrafi skutecznie koordynować wysiłki państw członkowskich w jednym z najważniejszych obszarów współpracy europejskiej.

BMWP KGP



PODSUMOWANIE PRAC GRUPY ROBOCZEJ DS. WYMIANY INFORMACJI JHA (IXIM)



W trakcie całego półrocznej polskiej prezydencji Grupa Robocza IXIM ds. Wymiany Informacji JHA poruszyła wiele istotnych kwestii, a jedną z najważniejszych było wypracowanie kompromisu w zakresie zmiany rozporządzenia w sprawie stopniowego uruchamiania systemu wjazdu/wyjazdu (EES). Zgodnie z przyjętymi założeniami intensywne prace zakończyły się w maju 2025 r., a brakujące deklaracje gotowości trzech państw członkowskich UE zostały przekazane Komisji Europejskiej. Rozporządzenie zacznie obowiązywać już w połowie lipca 2025 r., po posiedzeniu rady zarządzającej eu-LISA. Zaangażowanie i kooperacja krajów członkowskich pozwoliły na tak szybkie wypracowanie wspólnego stanowiska. Uruchomienie systemu EES przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa wewnętrznego UE i skutecznego zarządzania granicami.

Ponadto strona polska przedstawiła skonsolidowany zarys strategii zarządzania informacjami (IMS), obejmujący zarówno ramy zarządzania informacjami, jak i wymiany informacji (Information Management and Exchange Framework / IMEF). Dokument wypracowany przez polską delegację opierał się w dużej mierze na opiniach przedstawicieli państw członkowskich UE, co pozwoliło znacznie przyspieszyć rozwój tej inicjatywy. Rozpoczęte prace, których nadrzędnym celem są wsparcie przy tworzeniu unijnej strategii zarządzania informacjami oraz przyspieszenie działań unijnych w zakresie szybszego i efektywnego wdrażania nowych unijnych narzędzi, będą najprawdopodobniej kontynuowane przez duńską prezydencję.

Podczas prezydencji Grupa Robocza IXIM ds. Wymiany Informacji JHA procedowała również następujące kwestie:

- rozpoczęto dyskusję dotyczącą utworzenia koncepcji przewodniej organizowania spotkań szefów krajowych punktów kontaktowych (SPOC), a zwłaszcza wytycznych w zakresie możliwości finansowania spotkań organizowanych przez państwa przewodniczące Radzie UE;
- umożliwiono delegacjom państw członkowskich UE uaktualnienie informacji nt. trwających od ponad czterech lat negocjacji porozumienia o współpracy między UE a Interpołem;
- konsultowano możliwość uzyskania szczegółów dotyczących mandatu negocjacyjnego w zakresie porozumienia Partnerstwo dla Zwiększenia Bezpieczeństwa Granic (Enhanced Border Security Partnership, EBSP), nad którym pracuje Komisja Europejska;

- omawiano proces raportowania do Europolu trafień w Systemie Informacyjnym Schengen SIS, które są powiązane z terroryzmem. W ramach przedostatniego, pod polskim przewodnictwem, spotkania Grupy IXIM podsumowano zorganizowaną we Wrocławiu 14. konferencję policyjno-celnych centrów współpracy (PCCC). Należy jednak podkreślić, że wydarzenie to było przede wszystkim platformą dla przedstawicieli krajów członkowskich do wyrażenia swojego poparcia dla potrzeby kontynuowania unijnej pomocy w postaci projektu finansowego przeznaczonego dla tych, jakże ważnych, podmiotów w strukturze bezpieczeństwa wewnętrznego strefy Schengen.

W czasie posiedzeń Grupy Roboczej IXIM ds. Wymiany Informacji JHA ponadto były podejmowane tematy implementacji rozporządzeń w sprawie zaawansowanych danych pasażerów (API), możliwości rozszerzenia gromadzenia danych o informacje w zakresie transportu lądowego i morskiego, aktualizacji stanu prac nad porozumieniami PNR z państwami stowarzyszonymi Schengen (SAC). W tym czasie państwa członkowskie UE miały po raz pierwszy okazję wymienić poglądy nt. koncepcji tzw. Prüm International, czyli automatycznej wymiany danych z krajami trzecimi. Z uwagi na spore zainteresowanie delegacji należy się spodziewać, że ten temat będzie kontynuowany przez kolejne kraje w ramach prezydenckiego trio.

Za kierunek prac GR IXIM ds. Wymiany Informacji JHA podczas polskiej prezydencji było odpowiedzialne Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji KGP (przewodniczący GR oraz delegat krajowy), które współpracowało z przedstawicielami Zarządu Granicznego KGSG (wiceprzewodniczący), Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji (wiceprzewodniczący) oraz ekspertami z BWiIK KGP i CLKP.

Warto również wspomnieć, że efekty prac legislacyjnych Grupy Roboczej IXIM będzie wdrażać m.in. BłiK KGP, które już teraz prowadzi działania obejmujące aktualizację oprogramowania, tworzenie środowisk testowych oraz nowej wersji aplikacji webowej, która umożliwi wykonywanie operacji wynikających z interoperacyjności systemów EES i VIS po wejściu w życie systemu EES we wszystkich PCz UE, tj. nie wcześniej niż w październiku br.

B M W P K G P

zdj. BMWP KGP



BEZPIECZEŃSTWO, EUROPO! CBŚP LIDEREM DZIAŁAŃ PRZECIWKO NARKOTYKOM SYNTETYCZNYM

Polska prezydencja w Radzie UE pokazała, że skuteczna walka z zagrożeniami narkotykowymi zaczyna się od profesjonalizmu, współpracy i odwagi działania – efektem są dwa przełomowe dokumenty i nowa jakość w dialogu międzynarodowym.

Polska prezydencja w Radzie Unii Europejskiej w pierwszym półroczu 2025 r. wycisnęła piętno na europejskiej i globalnej agendzie walki z narkotykami syntetycznymi. Horyzontalna Grupa ds. Narkotyków (HDG), kierowana przez podinsp. Michała Aleksandrowicza, naczelnika Wydziału do Zwalczania Zorganizowanej Przeszłości Narkotykowej CBŚP, wspólnie z dr. Arturem Malczewskim z Krajowego Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom, osiągnęła przełomowe efekty, koncentrując się na kwestiach najistotniejszych z punktu widzenia bezpieczeństwa publicznego: ochronie funkcjonariuszy, zwalczaniu nowych substancji psychoaktywnych i wzmacnianiu współpracy z partnerami z całego świata.

Kluczowym efektem prac była przyjęta przez Komisję ds. Środków Odurzających ONZ (CND) w marcu 2025 r. pierwsza w historii polska rezolucja na tym forum. Dokument – opracowany i zgłoszony przez Polskę w imieniu całej Unii Europejskiej – skupia się na bezpieczeństwie funkcjonariuszy podczas neutralizacji nielegalnych laboratoriów narkotyków syntetycznych, w szczególności syntetycznych opioidów. Promuje stosowanie środków ochrony osobistej, zaawansowanych technologii i specjalistycznych szkoleń. Rezolucja spotkała się z powszechnym uznaniem i stanowi obecnie odniesienie dla międzynarodowych agencji, takich jak UNODC i Interpol.

W czerwcu 2025 r. Rada Unii Europejskiej przyjęła z kolei „Pakt przeciwko nowym zagrożeniom związanym z narkotykami syntetycznymi” – dokument strategiczny zainicjowany przez Polskę. Oparty na analizach zawartych w raportach SOCTA 2025 i European Drug Report 2024, wskazuje ponad 20 rekomendacji, w tym m.in. działania przeciwko fentanylom, nitazenom i syntetycznym katynonom, wzmacnianie EMPACT i laboratoriów kryminalistycznych oraz rozwój kontroli nad prekursorami. Istotnym elementem było wskazanie prowadzonego przez Centralne Biuro Śledcze Policji Międzynarodowego Centrum Szkoleniowego do Zwalczania Nielegalnych Laboratoriów Nar-

kotykowych jako lidera w dziedzinie budowania potencjału kadr w zakresie neutralizacji laboratoriów narkotyków syntetycznych.

Polska prezydencja odpowiadała również za prowadzenie dialogu międzykontynentalnego. 8 maja 2025 r. w Warszawie odbyło się XXV. spotkanie wysokiego szczebla Mechanizmu UE – CELAC ds. Narkotyków. Centralne Biuro Śledcze Policji zorganizowało wydarzenie, które zgromadziło niemal wszystkie państwa członkowskie UE i CELAC oraz wiele instytucji, m.in. Komisję Europejską oraz Sekretariat Rady Unii Europejskiej, a także agencji, takich jak Europol, EUDA oraz Frontex. W centrum rozmów znalazło się pięć priorytetów wynikających z Deklaracji z La Paz: walka z kokainą, narkotykami syntetycznymi, przestępczość powiązana z narkotykową, ochrona środowiska i rozwój alternatywny. Warszawa stała się miejscem omówienia dotychczasowych osiągnięć oraz zacieśnienia współpracy między krajami Unii Europejskiej oraz Ameryki Łacińskiej i Karaibów.

Równolegle Polska przewodniczyła serii debat tematycznych i dialogów w ramach HDG, w tym z Brazylią, Mołdawią, Stanami Zjednoczonymi Ameryki, Ukrainą oraz krajami Azji Centralnej, które wyznaczyły nowe standardy w międzynarodowej koordynacji.

Nie ulega wątpliwości, że polska prezydencja w Horyzontalnej Grupie ds. Narkotyków wniosła cenny wkład w europejską politykę antynarkotykową, a Polska odgrywa znaczącą rolę w kształtowaniu i wdrażaniu tej polityki. Ponadto, dzięki poważnemu zaangażowaniu, nowoczesnemu podejściu do kształtowania i wdrażania strategii, a także profesjonalizmowi funkcjonariuszy Centralnego Biura Śledczego Policji, Polska nie tylko stała się liderem walki z narkotykami syntetycznymi w Europie, lecz także wzmocniła swoją obecność na arenie międzynarodowej, wyznaczając kierunki działań i budując nowe sojusze. W rezultacie Warszawa może być obecnie postrzegana przez wspólnotę międzynarodową jako pozytywny punkt odniesienia, będący wzorem skuteczności i odwagi w podejmowaniu działań w obliczu najpilniejszych wyzwań współczesnego bezpieczeństwa.

C B Ś P

PODSUMOWANIE OKRESU PREZYDENCJI



Proces przygotowań do objęcia zaszczytnej i odpowiedzialnej funkcji, jaką było przewodnictwo w Radzie UE, rozpoczął się o wiele wcześniej niż sama prezydencja. Zarówno w tym okresie, jak i podczas sprawowania prezydencji polska Policja odpowiadała za koordynację i realizację spotkań agencji unijnych sektora JHA, tematycznych grup roboczych oraz za zapewnienie bezpieczeństwa uczestnikom wydarzeń organizowanych w naszym kraju.

Konieczność podjęcia zaplanowanych i skoordynowanych działań na rzecz właściwego przygotowania do prezydencji podyktowała potrzebę powołania zespołu do spraw realizacji przez Policję zadań wynikających ze sprawowania przewodnictwa w Radzie UE. W ramach zespołu wyznaczono cztery grupy eksperckie do spraw wsparcia prezydencji w zakresie przygotowań: merytorycznych, finansowo-logistycznych, bezpieczeństwa oraz promocji i informacji. Pracom zespołu przewodniczył I zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Roman Kuster, a dyrektorzy BMWP KGP oraz GSP KGP, z uwagi na kluczowy zakres swoich kompetencji, pełnili funkcje jego zastępców. W skład zespołu weszli również komendanci CBZC i CBŚP dowódca CPKP „BOA”, dyrektor CLKP oraz dyrektorzy pozostałych biur Komendy Głównej Policji.

Wzorem poprzedniej prezydencji długotrwały proces przygotowań został poprzedzony wewnętrznymi analizami i konsultacjami, które zakończyły się wyłonieniem przez poszczególne pioniry Policji ok. 100-osobowego korpusu prezydencji. W jego skład weszli eksperci poszczególnych gremiów i grup roboczych UE, przewodniczący i delegaci krajowi, a także osoby szczególnie zaangażowane oraz odpowiedzialne merytorycznie i organizacyjnie za planowane przedsięwzięcia.

Prezydencja w liczbach

5 PRZYJĘTYCH KONKLUZJI RADY
5 SPOTKAŃ VTC
11 SPOTKAŃ ZAGRANICZNYCH
13 Z UDZIAŁEM POLICJI
13 SPOTKAŃ KRAJOWYCH
24 ORGANIZOWANYCH PRZEZ POLICJĘ
97 POSIEDZENIA GRUP ROBOCZYCH (LEWP, IXIM, HDG)
179 CZŁONKÓW KORPUSU PREZYDENCJI W POLICJI
427 DNI TRWANIA PREZYDENCJI
45 083 DNI PRZYGOTOWAŃ
ODSŁON PREZYDENCJA.POLICJA.PL/



Najważniejsze wydarzenia związane z przewodnictwem w Radzie UE – zeskanuj QR kod

Niemal równolegle dokonano kalkulacji niezbędnych środków finansowych uwzględniających m.in. potrzebę zakupu wyposażenia, przeprowadzenia wymaganych szkoleń policyjnego korpusu prezydencji czy też inne wydatki dotyczące zapewnienia bezpieczeństwa spotkań. Ponadto rozpoczęto proces przygotowania precyzyjnego harmonogramu przewidywanych spotkań krajowych i zagranicznych, za który, z uwagi na zaangażowanie Policji w proces kształtowania kierunków unijnej legislacji, było odpowiedzialne BMWP KGP jako podmiot koordynujący całość przygotowań – zarówno merytorycznych jak i organizacyjnych.

Członkowie korpusu przeszli liczne szkolenia przygotowujące ich do realizacji zadań wynikających z przewodnictwa, związane z kwestiami organizacji spotkań czy doskonalenia kompetencji w zakresie języka angielskiego. Szkolenia, prowadzone przez starannie dobraną kadrę, odbywały się w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych oraz w Krajowej Szkole Administracji Publicznej. Oprócz szkoleń z zakresu organizacji wizyt zagranicznych, wydarzeń medialnych i przyjęć, protokołu dyplomatycznego, etykiety urzędniczej czy sztuki prezentacji i wystąpień publicznych uczestnicy mieli też możliwość udziału w kursie nt. negocjacji i myślenia strategicznego we współpracy międzynarodowej. Ponadto, na czas prezydencji, przedstawiciel polskiej Policji wzmocnił szeregi Stałego Przedstawicielstwa Rzeczypospolitej Polskiej przy UE, a dodatkowy policyjny ekspert został oddelegowany do polskiego Biura Łącznikowego przy Europolu.

W całym okresie przygotowań oraz sprawowania prezydencji BMWP KGP odpowiadało m.in. za koordynację strategii unijnej współpracy wewnątrz formacji oraz przygotowanie opinii Policji, współpracując nie tylko z MSWiA czy KRPM, lecz także z Komisją Europejską, czy Radą UE. Z tego też powodu rola biura, które stało się centrum informacyjno-analitycznym koordynującym szeroki zakres kwestii związanych z organizacją i przebiegiem prezydencji, nabrała szczególnego znaczenia.

Ogromny wysiłek policyjnych ekspertów, poprzedzony niespełna półtorarocznym procesem przygotowań, złożyły się na sukces polskiej Policji, która na arenie europejskiej pokazała się jako aktywny, dynamiczny i profesjonalny partner, odpowiedzialny organizator, gwarantujący bezpieczny przebieg wieloaspektowych i czasochłonnych wydarzeń, do jakich niewątpliwie należy przewodnictwo w Radzie UE.

Było ono również okazją do zwiększenia udziału Policji w procesie decyzyjnym UE, zebrania doświadczeń w długoterminowym planowaniu, a także wzmocnienia potencjału logistycznego czy promocji działań Policji w zakresie koordynacji polityki europejskiej.

BMWPKGP



ZAKOŃCZENIE POLSKIEJ PREZYDENCJI W RADZIE UE

30 czerwca 2025 r. zakończyła się prezydencja Polski w Radzie Unii Europejskiej. Za jej sprawne i bezpieczne przeprowadzenie odpowiadały m.in. zespoły zadaniowe Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Komendy Głównej Policji. Zastosowanie adekwatnych do oceny ryzyka rozwiązań oraz współpraca służb pozwoliły na spokojny przebieg tego intensywnego okresu.

WSPÓLNE DZIAŁANIA NA POZIOMIE STRATEGICZNYM I OPERACYJNYM

Od 1 stycznia do 30 czerwca 2025 r. Polska przewodniczyła pracom Rady UE. Oznaczało to setki wydarzeń w kraju i za granicą, które wymagały zabezpieczenia – nie tylko fizycznego, lecz także logistycznego, informacyjnego i antykrzysowego.

Główną rolę w procesie realizacji i koordynacji realizował Departament Przygotowania i Sprawowania Przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Do jego zadań należały m.in. zapewnienie merytorycznej i organizacyjnej obsługi pełnomocnika do spraw przygotowania i sprawowania przez Rzeczpospolitą Polską przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej w I połowie 2025 r. oraz współpraca z innymi podmiotami zaangażowanymi w proces organizacji i zabezpieczenia wydarzeń polskiej prezydencji.

W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji powołano specjalny zespół ds. zapewnienia bezpieczeństwa w trakcie przygotowania i sprawowania przez Rzeczpospolitą Polską przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej w I połowie 2025 r., który działał w ścisłej współpracy z Ko-

mendą Główną Policji. Celem funkcjonowania zespołu było zapewnienie jednolitego planowania, wymiany informacji między służbami oraz szybkiego reagowania na ewentualne zagrożenia.

W Komendzie Głównej Policji natomiast utworzono zespół do spraw realizacji przez Policję zadań wynikających ze sprawowania przez Rzeczpospolitą Polską przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej, który odpowiadał za planowanie i koordynację działań pozostających w kompetencji Policji w całym kraju. W ramach jego prac zostały wyodrębnione poszczególne grupy, w tym grupa ekspercka ds. wsparcia w zakresie bezpieczeństwa prezydencji, której działania koordynował Główny Sztab Policji KGP.

ZABEZPIECZENIE WYDARZEŃ KRAJOWYCH

Polska była gospodarzem prawie 500 wydarzeń, w tym siedmiu wysokiego szczebla – m.in. spotkań głów państw, ministrów, konferencji, debat i wizyt studyjnych. Najważniejsze odbyły się w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, Poznaniu i Gdańsku.

Grupa ekspercka ds. wsparcia w zakresie bezpieczeństwa prezydencji, której przewodniczył dyrektor Głównego Sztabu Policji Komendy Głównej Policji insp. Adam Kachel, przystąpiła do opracowania kluczowej dokumentacji planistyczno-sztabowej pozwalającej wyznaczyć główne kierunki i zasady policyjnego zabezpieczenia wydarzeń polskiej prezydencji.

Najważniejszym dokumentem w kontekście przeprowadzenia działań stał się plan przedsięwzięć przygotowania policyjnego zabezpieczenia organizowanych na terenie





kraju spotkań związanych ze sprawowaniem przez Polskę prezydencji w Radzie Unii Europejskiej w I połowie 2025 r. Dokument ten został opracowany we współpracy z pozostałymi komórkami i jednostkami organizacyjnymi Policji. Położono w nim szczególny nacisk na adekwatną analizę zagrożeń, z uwzględnieniem identyfikacji nie tylko zagrożeń lokalnych, lecz także globalnych.

Kluczową kwestią była organizacja działań policyjnych, której podstawowym celem były ochrona życia i zdrowia uczestników spotkań oraz zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego w miejscach organizacji wydarzeń.

Opracowany plan przedsięwzięć określił także katalog zadań dla właściwych komórek i jednostek organizacyjnych Policji, które pozwoliły na staranne zaplanowanie i zaangażowanie odpowiednich sił i środków (takich jak pojazdy służbowe, bezzałogowe statki powietrzne Policji, środki techniki operacyjnej itp.), co pozwoliło na sprawne i bezpieczne przeprowadzenie zabezpieczenia prezydencji. W planie przedsięwzięć wskazano także sposób i metody przetwarzania informacji między centrami operacyjnymi, co ujednoliciło zarządzanie informacją w kraju.

W celu odpowiedniego przygotowania zabezpieczenia spotkań organizowanych w ramach polskiej prezydencji oraz racjonalnego i adekwatnego dysponowania siłami i środkami Policji, z zachowaniem zdolności operacyjnej do realizacji działań ustawowych wynikających z potrzeb codziennej służby, spotkania podzielono na cztery kategorie. Główną rolę w zabezpieczeniu spotkań w ramach pierwszych dwóch kategorii, w których uczestniczyły głowy państw, ministrowie oraz osoby ochraniające, odgrywała Służba Ochrony Państwa, natomiast w odniesieniu do pozostałych kategorii – Policja. W odniesieniu do nich Główny Sztab Policji KGP opracował standardy zabezpieczenia, które były dokumentem pomocniczym w zakresie sposobu zapewnienia bezpieczeństwa dla organizatorów wydarzeń.

Do zabezpieczenia spotkań oraz pozostałych wydarzeń delegowano funkcjonariuszy z różnych pionów Policji – prewencji, ruchu drogowego, kontrterrorystów oraz funkcjonariuszy pionu kryminalnego, którzy wspierali Służbę Ochrony Państwa, a także współpracowali z Agencją Bez-

pieczeństwa Wewnętrznego, Strażą Graniczną i Żandarmérią Wojskową. Szczególny nacisk położono na:

- zabezpieczenie przejazdów uczestników spotkań;
- kontrolę przestrzeni publicznej i infrastruktury strategicznej;
- rozpoznanie pirotechniczne;
- koordynację działań w czasie rzeczywistym.

Decyzją Kancelarii Prezesa Rady Ministrów na obiektach centralnych polskiej prezydencji w Radzie UE wybrano Muzeum Wojska Polskiego na warszawskiej Cytadeli oraz Stadion Narodowy. Były to miejsca, gdzie odbywała się większość spotkań resortowych (różnych kategorii) – a które były zabezpieczane przez polską Policję przez całe półrocze. Spotkania odbywały się także na terenie kraju i również podlegały zabezpieczeniu przez właściwe miejscowo jednostki organizacyjne Policji.

Jednocześnie na wniosek Kancelarii Prezesa Rady Ministrów do jej departamentu oddelegowano dwóch funkcjonariuszy, którzy wspólnie z Głównym Sztabem Policji Komendy Głównej Policji koordynowali proces organizacji i przebiegu zabezpieczenia spotkań prezydencji w kraju oraz tzw. obiektach centralnych.

W tym miejscu należy wskazać, że w zabezpieczeniu polskiego przewodnictwa w RUE na zasadzie wielokrotności wzięło udział ponad 60 tys. policjantów z wykorzystaniem ponad 19 tys. środków z zasobów Policji. Podczas działań zrealizowano także ponad 600 eskort i zabezpieczeń przejazdów, a co najważniejsze – nie odnotowano żadnych poważnych incydentów w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego.



NOWOCZESNE TECHNOLOGIE I WSPÓŁPRACA

W działaniach wykorzystano najnowsze systemy analityczne i monitorujące. Centrum Operacyjne Komendanta Głównego Policji, funkcjonujące w strukturach Głównego Sztabu Policji KGP, umożliwiało szybkie przekazywanie danych z komend wojewódzkich / Stołecznej Policji, systemów wizyjnych oraz ustaleń prowadzonych przez pozostałe służby. W ramach współpracy między służbami przedstawiciele z pozostałych służb resortu spraw wewnętrznych i resortu obrony byli obecni w CO KGP jako funkcjonariusze wspomagający i koordynujący działania.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że Centrum Operacyjne Komendanta Głównego Policji działało w trybie ciągłym od 2 stycznia br. aż do zakończenia działań w dniu 1 lipca 2025 r. Funkcjonariusze pełnili w nim służbę całodobowo, tworząc niezbędną dla kierownictwa Komendy Głównej Policji dokumentację wraz z niezbędnymi analizami.

Wraz z końcem polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej 30 czerwca 2025 r., Centrum Operacyjne Komendanta Głównego Policji, jako nieetatowa struktura podległa bezpośrednio Dyrektorowi Głównego Sztabu Policji Komendy Głównej Policji, dokonało podsumowania wielomiesięcznych działań związanych z policyjnym zabezpieczeniem spotkań i wydarzeń towarzyszących.

Zgromadzone przez Centrum Operacyjne Komendanta Głównego Policji dane oraz doświadczenia pozostaną cennym materiałem nie tylko na potrzeby wewnętrznej ewaluacji, lecz także przyszłej współpracy międzynarodowej i przygotowań do kolejnych istotnych przedsięwzięć o charakterze międzynarodowym.

EFEKTY I MIĘDZYNARODOWE OCENY

Zarówno przedstawiciele instytucji UE, jak i służby partnerskie wysoko oceniły skuteczność działań zabezpieczających. Mimo trwających w Europie napięć geopolitycznych i prób cyberataków, nie doszło do żadnego poważnego incydentu zakłócającego przebieg prezydencji.

Szczególna rola Centrum Operacyjnego Komendanta Głównego Policji jako komórki gromadzącej, analizującej i przetwarzającej informacje pozwoliła na sprawne reagowanie na pojawiające się wyzwania oraz utrzymanie ciągłości działań w skali krajowej.

Przedstawiciele służb tzw. trio prezydencji (Irlandia i Cypr), chcąc korzystać z polskich doświadczeń i spostrzeżeń, wizytowali w czerwcu Komendę Główną Policji uzyskując tym samym ze strony polskiej Policji niezbędny know how w prowadzeniu tak dużych działań policyjnych.

PODSUMOWANIE

Polska prezydencja w Radzie Unii Europejskiej w I połowie 2025 r. przebiegła bez incydentów – przede wszystkim dzięki sprawnemu, skoordynowanemu zabezpieczeniu przez Policję i służby podległe MSWiA.

Kluczem do osiągnięcia niezakłóconego przebiegu polskiego przewodnictwa okazał się proces przygotowań i pracy koncepcyjnej w zakresie planowania zabezpieczenia i koordynacji działań we współpracy z innymi resortami i służbami. Nieocenione było także doświadczenie funkcjonariuszy, którzy brali udział w działaniach policyjnych podczas zabezpieczenia pierwszej polskiej prezydencji w Radzie UE w 2011 r.

G S P K G P

zdj.: PAP, GSP KGP, GP Jacek Herok



BOA ĆWICZY



Na początku czerwca jedna z warszawskich galerii handlowych była miejscem kilkugodzinnego szkolenia z udziałem funkcjonariuszy Centralnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji „BOA” oraz Służby Ochrony Państwa. Policjanci i SOP doskonalili taktykę, i wymieniali doświadczenia w zakresie reagowania na współczesne zagrożenia terrorystyczne.

Scenariusz ćwiczeń był oparty na wydarzeniu z udziałem VIP-a. Pokaz filmowy, w którym brał on udział, w pewnym momencie zmienił się w pełną napięcia akcję, obfitującą w trudne do przewidzenia okoliczności. Ochrona budynku zatrzymała podejrzaną osobę z bronią, w korytarzach było słychać strzały z karabinu i wybuchy. SOP natychmiast zajął się ewakuacją VIP-a, a do opanowania sytuacji w galerii ruszyli kontrterrorystyci z BOA. Grupy policyjnych specjalistów działały w różnych częściach budynku, a akcja rozgrywała się równocześnie na kilku piętrach. Po zakończeniu ewakuacji VIP-a ze wsparciem ruszyli funkcjonariusze SOP-u. Co kilka minut na zewnątrz był wyprowadzany kolejny podejrzan. W ciągu pół godziny sytuacja w budynku została opanowana, a terroryści rozbrojeni.

Były to pierwsze tego typu ćwiczenia obu służb w takim obiekcie, przeprowadzone w maksymalnie realistycznych warunkach. Tylko takie działania może przygotować funkcjonariuszy do realnych zagrożeń, których jesteśmy świadkami każdego dnia – powiedział koordynator ćwiczeń reprezentujący BOA – współpraca tego typu daje efekty, które przełożą się na bezpieczeństwo naszego społeczeństwa.

JACEK HEROK



POLAK NA CZELE ROADPOLU



Wysilek polskiej Policji na rzecz poprawienia bezpieczeństwa na drogach znalazł międzynarodowe uznanie. 14 maja 2025 r., podczas posiedzenia rady Roadpolu, które odbyło się w Dubaju, wybrano prezydenta organizacji.

Został nim kom. GRZEGORZ RYTEL

z Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji.

Rozmawia ANDRZEJ CHYLIŃSKI



Gratulujemy wyboru, na pewno zasłużonego.

Dziękuję. Osobiście uznaję to za niezwykle zaszczyt, ale jest to również duża odpowiedzialność. Należy przy tym zaznaczyć, że ten sukces został osiągnięty dzięki wsparciu, które otrzymałem od kierownictwa Komendy Głównej Policji, za co serdecznie dziękuję. Cieszę się, że moje lata pracy, poświęcone współpracy międzynarodowej w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego, przyniosły wymierny efekt i to o randze międzynarodowej. Kadencja prezydenta Roadpolu trwa dwa lata i mam nadzieję, że ten czas dobrze wykorzystam. Roadpol (European Roads Policing Network) to międzynarodowa – wcześniej znana jako Tispol (European Traffic Police Network) – pozarządowa sieć zrzeszająca służby policyjne państw członkowskich Unii Europejskiej oraz innych krajów europejskich. Obecnie do Roadpolu należy 31 państw członkowskich oraz jeden obserwator – policja z Dubaju (Zjednoczone Emiraty Arabskie). My należymy do niej od 19 lat. Jej głównym celem jest poprawa bezpieczeństwa na drogach Europy przez zmniejszenie liczby ofiar śmiertelnych i poważnych obrażeń w wypadkach drogowych.

W jaki sposób to się odbywa?

Dzięki tej organizacji policje różnych krajów mają możliwość wymiany informacji, doświadczeń oraz przedstawiania swoich

rozwiązań. Podczas spotkań organizowanych dwa razy w ciągu roku omawia się podejmowane działania i jest to okazja do zapoznania się ze sprzętem wykorzystywanym przez inne policje w Europie. W przyszłym roku takie spotkania planuje się w Polsce. Jest to nie tylko wymiana informacji, lecz także możliwość sprawdzenia, jakim sprzętem dysponują poszczególne kraje, w którym miejscu my jesteśmy i co możemy zmienić. To ma nas inspirować do kwestii poprawy bezpieczeństwa, w tym prowadzonych działań. Daje nam spojrzenie, jak inne kraje podchodzą do trudnych tematów, jakie mają rozwiązania w konkretnych sytuacjach lub też wykorzystania nowoczesnej techniki w ruchu drogowym, np. dokonywania pomiaru prędkości pojazdu z wykorzystaniem dronów.

Czy Polskę można stawiać za wzór?

Oczywiście. Polskę można wymienić, jako jeden z krajów, który osiągnął znaczny postęp w zakresie poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym – za co przyznano nagrodę PIN Flash Award w 2023 r. od ETSC (Europejskiej Rady Bezpieczeństwa Transportu). Niezmiennie od wielu lat to Norwegia jest niekwestionowanym światowym liderem, jeśli chodzi o kwestie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W Norwegii społeczeństwo jest przyzwyczajone,

że bezpieczeństwo w ruchu drogowym to wspólne dobro. Jeśli przy limicie prędkości 50 km/h ktoś jedzie 60 km/h, to zagraża nie tylko sobie, lecz także pozostałym uczestnikom ruchu drogowego. Dla Norwegów są to granice wolności, bo tam, gdzie ktoś przekroczył granice swojej wolności, naruszył także granice wolności innych. Stał się niebezpieczny. To w pewien sposób zmie-

Koleżanka ze Szwecji pokazała mi, jak inne może być podejście do np. przekraczania prędkości. Przeprowadzono badania i okazało się, że 70 proc. kierowców przekraczało tam dopuszczalną prędkość do 10 km/h, a im większa była prędkość, tym mniejsza była liczba tych kierowców. W wyniku wieloletniej pracy i zwrócenia działań na kierujących przekraczających prędkość do

10 km/h liczba osób, które straciły życie na drogach, stanowczo zaczęła maleć. Społeczeństwo, widząc wymierne efekty, wykształciło w sobie to poczucie dbania o bezpieczeństwo w ruchu drogowym, traktując je jako wspólne dobro. Innym przykładem są Belgowie, którzy poszukiwali najlepszych rozwiązań na świecie przez przeprowadzanie międzynarodowych badań. W ich trakcie wykazano, że w Polsce, odmiennie niż w wielu innych krajach, występuje bardzo duże prawdopodobieństwo bycia poddanym kontroli na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Przedmiotowe dane zainteresowały przedstawicieli Belgii, dzięki czemu polska Policja mogła podzielić się swoimi doświadczeniami i praktykami w tym zakresie. Jak widać, każdy kraj ma własne sprawdzone i skuteczne rozwiązania. Mówię o tym, bo jest to przykład pokazujący, jak kraje na różne sposoby dążą do „wizji zero” i dzielą się swoimi rozwiązaniami oraz ich efektami. „Wizja zero” jest jedna, ale dróg jej osiągnięcia wiele, dlatego jednym z głównych zadań Wydziału Innowacji i Transportu Biura Ruchu Drogowego KGP jest bieżące poszukiwanie nowych roz-

wiazań usprawniających pracę policjantów ruchu drogowego, a także obserwacja rynku w zakresie urządzeń i przyrządów, które pomogą w dbaniu o bezpieczeństwo w ruchu drogowym.

Jaka jest rola prezydenta Roadpolu?

Głównym zadaniem prezydenta jest reprezentowanie Roadpolu w trakcie spotkań międzynarodowych, w tym też kształtowanie prowadzonej polityki. W tym miejscu należy również podkreślić, że Roadpol jest obecnie jedyną tego typu organizacją dla służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo w ruchu drogowym. W związku z tym prezydent, jako osoba reprezentująca organizację, może być zobowiązany do uczestnictwa w spotkaniach Unii Europejskiej, ONZ lub innych organizacji związanych z bezpieczeństwem ruchu drogowego.

W przyszłym roku Polska będzie gospodarzem spotkań Roadpolu.

Obecnie trwają rozmowy w zakresie możliwości realizacji wiosennego spotkania w Polsce, które zbiegłoby się z 20. rocznicą wstąpienia Polski do organizacji międzynarodowej Roadpol (wcześniej znanej jako Tispol), a więc byłaby to niepowtarzalna okazja do prezentacji polskiego dorobku, rozwiązań i sprzętu, którym możemy się pochwalić, ponieważ jesteśmy jedną z lepiej wyposażonych jednostek policji w Europie.

Dziękuję za rozmowę.

nia nasze postrzeganie świata. W Norwegii wspólnym dobrem są właśnie ruch drogowy i przyjęte regulacje. W Polsce z biegiem lat możemy obserwować stopniowe zmiany, co napawa mnie optymizmem – w szczególności, gdy uczestnicy ruchu drogowego wzajemnie się informują o potrzebie utworzenia korytarza życia lub też nadciągającym niebezpieczeństwie, np. ostrzegają pieszego przed nadjeżdżającym pojazdem, który może się nie zatrzymać przed przejściem dla pieszych. Patrząc na statystyki z lat 90., gdy na naszych drogach dziennie ginęło 15–20 osób, trzeba zauważyć, że obecnie zdarzają się dni, kiedy nie ma ofiar śmiertelnych. Dlatego istotne jest, aby wymieniać się doświadczeniami, ponieważ nikt nie ma monopolu na dobre rozwiązania, natomiast Roadpol jest miejscem, które pozwala na wymianę doświadczeń, dobrych praktyk, a przede wszystkim inspiruje.

W 2018 r. Unia Europejska wyznaczyła sobie cel ograniczenia liczby ofiar śmiertelnych o 50 proc. do 2023 r. oraz przyjęła „wizję zero” w 2050 r.

Wprowadzie odnotowano 10-procentowy spadek, ale także i stagnację.

Wiadomo, że czasami jest postęp, a czasami zastój, ale to nie jest tak, że coś nie jest warte działania. „Wizja zero” to idea, do której należy dążyć. Trzeba mieć cele, walczyć o bezpieczeństwo każdego użytkownika drogi, bo jeśli uda się ocalić życie choć jednego człowieka, to oznacza, że jego rodzina nadal będzie razem.

zdj. Jacek Herok, Roadpol



post.
KACPER GAŁWA
KWP w Łodzi

INTERWENCJA NA PRZEJEŹDZIE KOLEJOWYM
17 maja - Radomsko

Do tej niebezpiecznej sytuacji doszło w samo południe. Sześćdziesięcioczeroletnia kobieta zlekceważyła czerwone światło nadawane przez sygnalizator i wjechała na przejazd kolejowy w Radomsku. Gdy zapory zaczęły się opuszczać, została między nimi uwięziona. Była wyraźnie zdezorientowana i nie wiedziała, co robić. Podjęła próbę wyjazdu, jednak nie chciała połamać rogatek. Sytuację zauważył policjant z KPP w Radomsku post. Kacper Gałwa, który był poza służbą. Podbiegł do zapory i wraz z innym mężczyzną wypiął ją, umożliwiając kobiecie opuszczenie torowiska. Kierująca 64-latka za swoje nieodpowiedzialne zachowanie musi się teraz liczyć z konsekwencjami prawnymi. Cała sytuacja została zarejestrowana przez monitoring.



kom.
JAROSŁAW DEMBIŃSKI
KWP w Katowicach

BĘDĄC ZA GRANICĄ, URATOWAŁ DZIECKO

22 maja - San Augustin (Wyspy Kanaryjskie)
Zastępca komendanta Komisariatu Policji w Radzionkowie kom. Jarosław Dembiński przebywał z rodziną na urlopie za granicą. Wieczorem w recepcji hotelu mundurowy zwrócił uwagę na mężczyznę, który krzychał w obcym języku, aby wezwać pomoc. Zaraz za nim wbiegła kobieta z roczną córką na rękach. Dziecko było bladosińskie i nie oddychało. Funkcjonariusz podejrzewał, że mogło dojść do zadławienia, dlatego zabrał dziewczynkę i zaczął rytmicznie poklepywać ją między łopatkami. Po kilku sekundach dziecko wypłuło treść, która blokowała drogi oddechowe, i zaczęło płakać. Policjant zaopiekował się dziewczynką i monitorował sytuację do czasu przyjazdu karetki pogotowia.



asp.
JAKUB SZCZEPANIAK
asp.
KRZYSZTOF SZYMAŃSKI
KWP w Katowicach

URATOWALI 76-LATKĘ
18 maja - Radzionków

Po 22.00 do dyżurnego radzionkowskiego komisariatu wpłynęło zgłoszenie, z którego wynikało, że w jednym z domów miało dojść do zagrożenia życia. Na miejsce zostali skierowani policjanci asp. Jakub Szczepaniak i asp. Krzysztof Szymański. Członkowie rodziny zaprowadzili ich do łazienki, gdzie na podłodze leżała 76-letnia kobieta. Podczas sprawdzania funkcji życiowych seniorce policjanci nie wyczuli oddechu, dlatego od razu rozpoczęli udzielanie pierwszej pomocy. Po kilku minutach na miejsce przyjechali ratownicy medyczni. Kobieta odzyskała funkcje życiowe, jednak jej stan był na tyle poważny, że ratownicy podjęli decyzję o zabraniu do szpitala.



asp.
ŁUKASZ PIEPRZYK
KWP w Gorzowie Wlkp.

UDZIELIŁ POMOCY POSZKODOWANYM W WYPADKU
27 maja - Kąkolewo

Asp. Łukasz Pieprzyk ze wschowskiej komendy był w czasie wolnym od służby, gdy przejeżdżał przez jedno ze skrzyżowań w Kąkolewie. Nagle stał się świadkiem zderzenia samochodu osobowego z busem. Siła uderzenia większego pojazdu była tak duża, że przewróciła osobówkę na bok. Funkcjonariusz bez chwili zastanowienia zatrzymał się w bezpiecznym miejscu i podbiegł do wywróconego samochodu. Wspólnie z innymi świadkami wyciągnął z pojazdu 78-letnią kierującą. Potem podbiegł do drugiej kierującej sprawdzić jej stan zdrowia. Wezwane na miejsce pogotowie ratunkowe przebadło uczestniczki tego groźnie wyglądającego zdarzenia. Na szczęście obie kobiety wyszły z niego bez uszczerbku na zdrowiu.

Nierzadko z narażeniem własnego zdrowia i życia, czasem po służbie, ale zawsze pod presją czasu – funkcjonariusze Policji co dzień pomagają i chronią również tę najważniejszą z wartości, jaką jest ludzkie życie. Oto tylko część takich właśnie interwencji, które polscy policjanci skutecznie przeprowadzili od połowy maja do połowy czerwca 2025 r.



asp. szt.
KRZYSZTOF LAKWA
KWP w Opolu

PO SŁUŻBIE URATOWAŁ ŻYCIE MĘŻCZYZNY
28 maja - Ligota Czamborowa

Okolo godziny 11.30 w Ligocie Czamborowej doszło do zdarzenia drogowego. Z ustaleń policjantów ruchu drogowego wynikało, że 51-letni kierujący, najprawdopodobniej w wyniku zasłabnięcia, zjechał z jezdni na pole, a następnie, przejeżdżając przez ogrodzenie posesji, wjechał w garaż. Właścicielem nieruchomości był dyżurny strzeleckiej komendy Policji asp. szt. Krzysztof Lakwa. Policjant zastał kierującego nieprzytomnego, bez zachowanych funkcji życiowych. Funkcjonariusz natychmiast rozpoczął resuscytację krążeniowo-oddechową, co uratowało życie mężczyzny. Funkcjonariusz kontynuował udzielanie pierwszej pomocy do czasu przyjazdu medyków. Poszkodowany odzyskał oddech i trafił pod opiekę lekarzy.



mł. asp.
BARTOSZ MATUSZNY
KWP w Katowicach

ODNALAŻŁ 84-LATKA

2 czerwca - Bielsko-Biała
Zgłoszenie o zaginięciu 84-latka wpłynęło do dyżurnego jednostki w nocy. Z uwagi na wiek mężczyzny oraz realne zagrożenie jego życia i zdrowia nie było chwili do stracenia. Akcję prowadzono w trudnych warunkach: w nocy, z ograniczoną widocznością oraz w zarośniętym terenie. Przełom nastąpił rano, przed 10.00, dzięki przewodnikowi psa mł. asp. Bartoszowi Matusznemu oraz jego czworonożnemu partnerowi o imieniu Cezar. Pies podjął trop i skutecznie doprowadził do miejsca oddalonego o kilkaset metrów od mieszkania zaginionego. Senior znajdował się w zalesionym terenie. Był przytomny, ale wyczerpany i wyjądbiony. Po udzieleniu pierwszej pomocy trafił pod opiekę ratowników medycznych.



st. post.
PAWEŁ KLEPACKI
st. post.
ŁUKASZ STATKIEWICZ
KWP w Olsztynie

WYCIĄGNĘLI DWÓCH MĘŻCZYZN Z JEZIORA
1 czerwca - Szczybały Orłowskie

Zgłoszenie wpłynęło po godzinie 2.00 w nocy od jednego z poszkodowanych, który wraz z kolegą wypłynął łodzią na jezioro. Łódź się wyróciła, a obaj mężczyźni wpadli do jeziora. Na miejsce pojechali st. post. Łukasz Statkiewicz oraz st. post. Paweł Klepacki. Będąc nad brzegiem usłyszeli wołanie o pomoc. Funkcjonariusze zauważyli zacumowaną łódź, którą wykorzystali, by ruszyć na ratunek. Okolo 300 metrów od brzegu odnaleźli łódź oraz dwóch mężczyzn trzymających się kądłuba. Policjanci bezpiecznie przetransportowali ich na brzeg. Tam udzielili im pierwszej pomocy. Pomogli zdjąć mokrą odzież, okryli ich folią termiczną i czekali na przyjazd zespołu ratownictwa medycznego.



sierż. szt.
MICHAŁ MAJEWSKI
sierż. szt.
ŁUKASZ STĘPIEŃ
KSP

URATOWALI KOBIETĘ W KRYZYSIE EMOCJONALNYM

5 czerwca - Piaseczno
Tuż po godzinie 2.00 w nocy pod numer alarmowy zadzwoniła 25-latka. Jej głos był niemal niesłyszalny, ale pełen strachu. Szeptem prosiła o pomoc i podała nieprecyzyjną lokalizację, w której przebywa. Od tej chwili rozpoczął się wyścig z czasem. Dyżurny z KPP w Piasecznie natychmiast poinformował patrol o sytuacji. Sierż. szt. Michał Majewski oraz sierż. szt. Łukasz Stępień, znając doskonale topografię, szybko zorientowali się, gdzie może przebywać kobieta. Intuicja ich nie zawiodła. Odnaleźli poszkodowaną w pustostanie. Natychmiast udzielili jej pierwszej pomocy, zatamowali krwawienie i zabezpieczyli do czasu przyjazdu zespołu ratownictwa medycznego.

oprac. KATARZYNA CHRZANOWSKA

MUNDURU NIE ZAMIENIŁABY NA NIC INNEGO

Nie lubi się chwalić, nie zabiega o uwagę. Po prostu robi swoje – sumiennie, z zaangażowaniem i uśmiechem. Od siedmiu lat służy w Policji, w tym ostatnie dwa w Posterunku Policji w Raczkach. Każdego dnia patroluje ulice, reaguje na zgłoszenia, pomaga ludziom w potrzebie. Po służbie zdejmuje mundur, ale się nie zatrzymuje – zakłada strój sportowy, wskakuje do basenu albo wsiada na rower – zdobywając przy tym medale. A później wraca do najważniejszej roli – mamy ośmioletniej córki. **St. sierż. NATALIA SZCZYTKO** pokazuje, że Policja może być miejscem nie tylko pracy, lecz także pasji. Udowadnia, że można łączyć służbę z życiem prywatnym – czasem w trudzie, ale zawsze z sercem.

Służbę w Policji rozpoczęła w 2018 r. Już na etapie szkolenia wiedziała, że jej miejscem nie będzie biurko – tylko ulica, rejon, kontakt z drugim człowiekiem. Przez pięć lat pracowała w Komendzie Miejskiej Policji w Suwałkach, obecnie od dwóch lat pełni służbę w Posterunku Policji w Raczkach, nadal w strukturach suwalskiej jednostki.

Z ULICY – DLA LUDZI

Od samego początku jest związana z ogniwem patrolowo-interwencyjnym – jedną z najbardziej wymagających form służby. – Patrol to żywa linia frontu. Nigdy nie wiesz, co cię czeka. To praca, w której codziennie podejmujesz decyzje, mające realny wpływ na czyjeś bezpieczeństwo – mówi. – I właśnie dlatego nie zamieniłabym jej na żadną inną. Jej dzień zaczyna się od odprawy. Rozmowy z dzielnicowymi, kierownikiem, ustalanie sytuacji w rejonie. Ale już chwilę później służba pisze własny scenariusz. Interwencje bywają nieprzewidywalne. – Możesz jechać pod znany adres, do tych samych osób – i za każdym razem zastać zupełnie inną sytuację. Czasem wystarczy spokojna rozmowa. Czasem potrzeba szybkiego działania i zdecydowania. Natalia nie ukrywa, że służba w patrolówce to wyzwanie fizyczne i psychiczne. – Widujemy ludzkie tragedie. Przemoc domowa, alkohol, bezsilność. Staram się nie oceniać, tylko być obecna. Być pomocna. I nie zatracić w tym siebie.

Z SUWAŁK DO RACZEK

Raczki to mniejszy rejon, inna skala niż Suwałki – ale więcej odpowiedzialności. W posterunku w Raczkach pełni nie tylko służby patrolowe. Zajmuje się również zadaniami administracyjnymi, prowadzi działania profilaktyczne, pomaga w organizacji życia posterunku. – W mniejszych jednostkach jesteś nie tylko ogniwem, ale filarem zespołu. Masz więcej obowiązków, ale też więcej relacji. Znają cię mieszkańcy, rozpoznają cię dzieci w sklepach. Dla niektórych jesteś po prostu „naszą policjantką”. I to jest bezcenne. Na pytanie, czy inaczej traktuje się ludzi w małej miejscowości, odpowiada bez wahania: – Zawsze stawiam na rozmowę. Nie wszystko trzeba od razu rozwiązywać mandatem. Czasem wystarczy, że ktoś poczuje się wysłuchany. A jak trzeba – potrafię być stanowcza.

PŁYWANIE TO NIE TYLKO SPORT – TO STYL ŻYCIA

Pływanie towarzyszy jej od dziecka. Pierwsze zawody – już w szkole podstawowej. Potem gimnazjum, liceum, systematyczne treningi, sukcesy. Po maturze życie potoczyło się inaczej – wyjazd za granicę, praca w Anglii, długa przerwa. Ale po powrocie do Polski i rozpoczęciu służby w Policji – wróciła na basen. – Miałam niedosyt. I ogromną potrzebę ruchu. Woda daje mi spokój. Woda uczy pokory. I zawsze słucha. Dziś regularnie bierze udział w zawodach pływackich, reprezentując Komendę Główną Policji oraz Komendę Wojewódzką Policji w Białymstoku. Zdobywa medale, puchary, ale jak mówi – największą wartością jest możliwość pogodzenia pasji z mundurem. – To wspaniałe, że jako policjantka mogę



być aktywna, rywalizować, reprezentować swoją formację. Czuję się wtedy częścią czegoś większego. Oprócz pływania posiada patent sternika motorowodnego i uprawnienia ratownika wodnego. W Suwałkach zdarzało się, że pełniła służbę na wodzie. Dziś, choć realizuje już inne zadania, to każde zdobyte wcześniej doświadczenie pomaga jej w działaniach profilaktycznych i pracy z młodzieżą.

ROWEREM – 60 KILOMETRÓW SŁUŻBOWO, 100 PRYWATNIE

Rower to druga, obok pływania, wielka miłość. – Kiedy czuję wiatr na twarzy i kręcę kolejne kilometry, wiem, że jestem wolna. Jako policjantka brała udział w patrolach rowerowych – dziennie potrafiła przejechać 60 kilometrów, patrolując rejon, zatrzymując się przy sklepach, rozmawiając z mieszkańcami. – To nie wyścig. To forma służby – inna, ale bardzo potrzebna. Pozwala szybko i sprawnie zajrzeć w zakamarki miasta, które ciężiej jest patrolować radiowozem. Prywatnie jeździ znacznie więcej – najdłuższa jej trasa to ponad 100 kilometrów jednego dnia. Rower traktuje jako formę relaksu, ale też treningu i oczyszczenia głowy po trudnych interwencjach.

MAMA Z MISJĄ

Najważniejszą rolę, jaką odgrywa, jest bycie mamą. Samotnie wychowuje ośmioletnią córkę. – Jesteśmy dla siebie wszystkim. Jesteśmy zespołem. Ona jest moją motywacją, a ja chcę być dla niej przykładem. Codziennie starają się wspólnie aktywnie spędzać czas – najczęściej na rowerach. Natalia podkreśla, że łączenie samotnego macierzyństwa ze służbą i sportem to ogromne wyzwanie. – Czasami brakuje sił. Ale nie mogę się poddać. Ona patrzy. Ona ufa. A ja chcę być silna – nie tylko fizycznie, lecz także psychicznie. Nie ukrywa, że są trudne dni. Kiedy trzeba zostawić córkę pod opieką innych, kiedy służ-

ba trwa dłużej, kiedy interwencja odbija się echem w domu. Ale dzięki silnej więzi i wsparciu najbliższych, daje radę. – Jestem mamą na pełen etat. I jestem z tego dumna.

NIE W CIENIU

Na pytanie o to, jak czuje się jako kobieta w mundurze – szczególnie w patrolówce, która bywa postrzegana jako męska robota – odpowiada stanowczo: – Nie czuję się słabsza. Czuję się równa. Silna. Pewna siebie. Sport, treningi, siłownia – wszystko to ją wzmacnia, ale prawdziwa siła tkwi w podejściu. – Nie muszę nikomu nic udowadniać. Robię swoje najlepiej, jak potrafię. I wiem, że mogę być dla kogoś inspiracją. Zdarza się, że interweniuje w sytuacjach, które wymagają stanowczości, siły, opanowania – i zawsze sobie radzi. – Nie ma miejsca na wątpliwości. Jest człowiek w potrzebie – trzeba działać. A gdy po służbie wraca do domu i patrzy na swoją córkę, wie, że każdy dzień, nawet ten najtrudniejszy, ma sens.

Natalia urodziła się w Suwałkach i jest związana z regionem całym sercem. – Tu jest moje miejsce. Tu mam wspomnienia, rodzinę, znajomych. Tu czuję się częścią czegoś większego. Na pytanie, czy wyobraża sobie życie gdzie indziej, odpowiada: – Nie. Suwalszczyzna to nie tylko piękne krajobrazy. To ludzie. Społeczność. Codziennosc, którą znam i w której chcę być obecna. Służbę porównuje do dobrej książki. – Każdy dzień to nowy rozdział. Nie zawsze łatwy, ale nigdy nudny. Z ciekawością przewracam kolejną kartkę. Bo wiem, że ta historia ma sens.

Na koniec dodaje: – Może jestem trochę powyżnianym puzzlem, z innego zestawu. Ale właśnie taki element czasem jest tym brakującym. Tym, który sprawia, że obraz jest pełny. W Policji czuję się na miejscu. I wiem, że mam tu coś do zrobienia.

sierż. KONRAD KARWACKI
zespół prasowy KWP w Białymstoku



ŚLEDZTWA

POWYBUCHOWE

SĄ TAKIE SPRAWY KRYMINALNE, KTÓRE ZAPADAJĄ
POLICJANTOM I BIEGŁYM W PAMIĘĆ NA DŁUGIE LATA.
JEDNO Z TAKICH ZDARZEŃ, W RAMACH CYKLU
„Z PERSPEKTYWY BIEGŁYCH”, POSŁUŻY DO KRÓTKIEGO
OMÓWIENIA JAK PRAWIDŁOWO ZABEZPIECZAĆ
ŚLADY CHEMICZNE, POWYBUCHOWE.

Do zdarzenia niekontrolowanego wybuchu w pokoju nastolatka doszło w 2006 r. Młody człowiek, który manipulował przy przedmiocie nieznanego pochodzenia w wyniku jego wybuchu doznał utraty wzroku. Sam wybuch, jeżeli chodzi o zniszczenia, był niewielki. W trakcie oględzin mieszkania ujawniono i zabezpieczono ślady – metalowe odłamki, które mogły pochodzić z urządzenia wybuchowego. W 2018 r. do CLKP wpłynęło postanowienie z sądu, z Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych dotyczące tej sprawy w celu wykonania opinii z zakresu badania urządzeń i materiałów wybuchowych. Z ustaleń sędziowskich, tj. zeznań ojca nieletniego, wynikało, że wybuchowi mógł ulec pocisk z okresu II wojny światowej, nawiercany przez syna. W takiej sytuacji poszkodowanemu na mocy ustawy przysługiwałaby dożywotnia renta. Zlecona ekspertyza miała dotyczyć analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i ustalenia czy można na jego podstawie wykazać, że przyczyną zdarzenia rzeczywiście była amunicja pochodząca z okresu II wojny światowej. Okazało się jednak, że ze względu na czas, jaki upłynął od zdarzenia, zabezpieczone dowody rzeczowe uległy przypadkowi, a jedyne zachowane fragmenty wybuchowego przedmiotu to dwa drobne fragmenty metalu usunięte z ciała nastolatka podczas operacji.

BADANIA CHEMICZNE

- ZASADA:** Im bliżej materiału wybuchowego, tym więcej śladów chemicznych możemy znaleźć.
- APEL:** Śledztwa powybuchowe są bardzo złożone, gdyż wymagają współpracy ludzi z różnymi zakresami wiedzy specjalistycznej, aby nie stworzyć zagrożenia dla siebie i innych oraz zniszczyć materiałów dowodowych. Zanim rozpoczniemy czynności zawsze należy poświęcić czas na uzgodnienie schematu działania.

ŁUKASZ MATYJASEK

– biegły z Wydziału Badań Chemicznych Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji

Ta sprawa, wydaje się na pierwszy rzut bardzo trudna, o ile wręcz niemożliwa do opiniowania. Niewielki ślad, długi okres od zdarzenia...

ŁUKASZ MATYJASEK: Sytuacja optymalna nie była, to prawda. Z drugiej strony są to sprawy o tyle ciekawe, że zdarza się, że nawet na podstawie niewielkiego fragmentu można powiedzieć zaskakująco wiele. Ta sprawa pokazuje możliwości analityczne oraz wiedza eksperta dają nieraz większy efekt niż wydawałoby się na samym początku.

Upłynęło jednak sporo czasu.

Ł.M.: Między samą chwilą wybuchu a wpłynięciem postanowienia do CLKP upłynęło 11 lat. Wynikało to z tego, że postanowienie, które do nas trafiło nie dotyczyło kwestii typowo poruszanych przy sprawach związanych z wybuchami, oceny zagrożenia, kwestii legalności posiadania, tylko samej identyfikacji wyrobu, gdyż sprawa dotyczyła kwestii odszkodowania.

Ale materiału już nie było.

Ł.M.: Okazało się też, że nie była wykonana ekspertyza kryminalistyczna, w której byłaby określona budowa i pochodzenie tego przyrządu. Nie został on zidentyfikowany w sposób niebudzący wątpliwości. Informacje, zawarte w aktach i protokole oględzin wskazywały na prawdopodobieństwo, że był to pocisk małokalibrowy z okresu wojennego. Bardzo przydatne, jeżeli chodzi o identyfikację przyrządu, są dla biegłego oczywiście protokół oględzin i dokumentacja fotograficzna. Jakość tych materiałów zależy od dobrej pracy dochodzeniowca i technika. Na podstawie uszkodzeń można bardzo wiele powiedzieć: jaka była siła materiału wybuchowego, czyli jaki to był typ, np. materiał wybuchowy kruszący czy raczej mieszanina pirotechniczna.

Pan w tej sprawie nie dostał tych fragmentów materiału wybuchowego, ponieważ zostały zutilizowane.

Ł.M.: No właśnie, zaraz do tego dojdę. Materiał pisemny i zdjęciowy jest też bardzo ważny, a często tych informacji nie mamy. Bardzo dużo zależy od tego, czy osoby uczestniczące w oględzinach mają doświadczenie i przeszkolenie z zakresu śledztwa powybuchowego. Prowadzone są w tym zakresie kursy.

Wielu techników kryminalistyki nie ma takiego kursu.

Ł.M.: Niestety, to prawda. Najlepiej, gdy do takiego zdarzenia będzie wezwany biegły. Początkowo sprawa wydaje się błaha, jednak później pojawiają się dodat-



kowe okoliczności. Wiadomo, że czynności oględzinowe i dokumentacja są jednorazowe i niepowtarzalne. Technicy są profesjonalistami i materiał fotograficzny i filmowy jest bardzo starannie wykonywany. Jeżeli jednak ktoś nie zna specyfiki oględzin miejsca wybuchu, część ważnych cech może mu umknąć.

To co dla biegłego z zakresu materiałów wybuchowych jest najważniejsze i na co mają zwrócić uwagę technicy kryminalistyki?

Ł.M.: Ważna jest przede wszystkim rejestracja epicentrum wybuchu, czyli charakter zniszczeń tam, gdzie są one największe. A największe zniszczenia są tam, gdzie znajdował się materiał wybuchowy i w bezpośrednim pobliżu. Cenne informacje na temat siły wybuchu daje zwymiarowanie stref zniszczeń. Należy zwrócić uwagę na obecność charakterystycznych nalotów, np. sadzy, które mogą być produktami wybuchu oraz na odłamki, które mogą znajdować się w różnych, nieraz dość odległych miejscach, również powbijane w obiekty otoczenia. Nie można zapomnieć, że istotne części urządzenia mogą znajdować się w ciele poszkodowanego lub ofiary i w czasie sekcji lub operacji trzeba pamiętać o ich zabezpieczeniu.

Ta sprawa dotyczy właśnie podobnej sytuacji.

Ł.M.: Tak, fragmenty zabezpieczone na miejscu zdarzenia, metalowe elementy urządzenia zostały decyzją sądu zniszczone, ale w czasie operacji zostały wyciągnięte z ciała poszkodowanego dwa drobne elementy, które zostały włączone do akt jako dowód rzeczowy.

Z tak małych fragmentów da się tyle wyczytać?

Ł.M.: Elementy przyrządów wybuchowych są różne, czasami są one mało charakterystyczne, ale czasami przyrząd zawiera pewne części, które są bardzo specyficzne. W przypadku pocisków, ograniczając się do tego typu wyrobu, są to elementy, gdzie są obecne gwintowane łączenia, elementy z pierścieniem wiodącym, czyli tą częścią, która wymusza ruch obrotowy pocisku w lufie w czasie wystrzału, różnego rodzaju





oznaczenia, wykończenia krawędzi, kąt i forma ich fazowania, promień krzywizny i grubość odłamków, które wskazują kaliber i typ pocisku. Nawet jeżeli element jest drobny, to te cechy mogą być w nim zachowane i stanowić cenny materiał do pracy dla biegłego. Niezależnie od cech makroskopowych, mamy jeszcze ślady chemiczne, czyli ślady materiału wybuchowego. Przy wybuchu z reguły nie mamy sytuacji, żeby przemiana wybuchowa materiału była całkowita. Niewielkie ilości materiału wybuchowego z zewnętrznej powierzchni ładunku są zwykle rozrzucone, rozpylone i osiadają na odłamkach, czy na powierzchniach w pobliżu epicentrum. Są to ilości naprawdę bardzo małe i tutaj metody klasyczne, testy barwne lub analiza przenośnymi detektorami są z reguły niewystarczające do identyfikacji.

To jak najlepiej zabezpieczyć tego typu ślady?

Ł.M.: W czasie oględzin, lepiej je zabezpieczyć w całości, bez prób ekstrakowania, wymazywania, wykonywania testów barwnych, które najczęściej nic nie dadzą, a mogą przyczynić się do zniszczenia materiału dowodowego. Problemem jest różnorodność rodzajów materiałów wybuchowych. Każdy zostawia trochę inne ślady, o innych właściwościach fizyko-chemicznych. Tak samo wiele jest różnych powierzchni, na których te ślady mogą być osadzone. I w tym momencie, np. to czy ktoś zastosuje technikę wymazywania na suchy tampon czy na zwilżony rozpuszczalnikiem, może mieć bardzo duże znaczenie. Jeżeli powierzchnia jest chłonna i technik zastosuje materiał probierczy zwilżony, to może się okazać, że te ślady, które były na powierzchni rozpuszczają się, wnikną w cegłę, beton czy inny porowaty materiał i nawet jeżeli nie zostaną całkowicie utracone, to wydobycie ich będzie już znacznie trudniejsze. A na samym materiale probierczym nic nam nie zostanie. Dlatego ważny jest udział biegłego albo konsultacja z biegłym co do zabezpieczenia śladów do badań chemicznych. A jeżeli nie mamy takich możliwości, to najlepiej zabezpieczać te ślady w sposób zachowawczy, czyli nie pobierać wymazów, ekstraktów, tylko wyciąć lub wymontować tę część, gdzie widoczne są zniszczenia powybuchowe, zabezpieczyć w całości i przekazać do laboratorium.

A przypadku w ziemi?

Ł.M.: Tutaj ważna jest dokumentacja fotograficzna leja i pomiar głębokości i średnicy. W tym momencie pobieramy już próbkę sypanego materiału w postaci gleby lub innego podłoża. Należy również pamiętać o tzw. próbce kontrolnej, pobieranej spoza strefy oddziaływania wybuchu, pozwalającej stwierdzić biegłemu, jakie substancje chemiczne występowały w danym miejscu przed zdarzeniem.

W jakiej określonej odległości?

Ł.M.: Zasada jest prosta, im bliżej materiału wybuchowego, tym więcej śladów chemicznych możemy znaleźć. Oczywiście, nie należy ignorować tego, że na jakimś fragmencie przyrządu, który odleciał kilkanaście czy kilkadziesiąt metrów dalej te ślady mogą być też zachowane w dużym stężeniu.

A ile próbek będzie ilością właściwą do przeprowadzenia badań? Da się to ustalić?

Ł.M.: Ilość próbek dotyczy nie tylko materiałów wybuchowych, ale ogólnie badań chemicznych, kiedy np. mamy jakąś substancję rozlaną, uszkodzenia powłoki malarskiej pojazdu albo jakąś substancję rozproszoną, np. wypaloną kałużę przy próbie podpalenia. Możliwości analityczne są bardzo duże, ale też często z drugiej strony stężenia substancji na miejscu zdarzenia są bardzo małe. Czasem spotykamy się z tym, że technicy podchodzą do tych śladów zbyt oszczędnie, mając płamę substancji pobierają tylko troszeczkę na koniec probierczy wymazówki.

I tylko jedną próbkę?

Ł.M.: Nawet jeżeli to będzie kilka to może się okazać, że stężenie jest jednak zbyt niskie. Może się okazać, że jesteśmy w stanie wykonać jedno badanie, ale powtórzyć je innymi metodami, żeby mieć

szerszy obraz składu, już nie. Jeżeli mamy możliwość zabezpieczenia większej ilości substancji, nie należy się ograniczać. Należy wybierać te większe opakowania z zestawu dla techników. Są standardowe słoiki o pojemności 1 litra. Szkło z perspektywy badań chemicznych jest bardzo dobrym materiałem. Gwarantuje nam szczelność, obojętność chemiczną i brak kontaminacji. Jednym z największych problemów przy badaniach śladowych, czy to pozostałości po wybuchu czy pozostałości po pożarze jest możliwość utraty substancji już po zabezpieczeniu śladu na skutek parowania. Jeżeli do zabezpieczenia zostanie użyty materiał przepuszczalny dla pary, np. papier, nawet niektóre tworzywa sztuczne nie gwarantują hermetyczności, tak jak szkło. Ale i tak, tworzywo sztuczne będzie lepsze niż torba papierowa.

Nie pojawia się w tym momencie konflikt między różnymi specjalnościami badań kryminalistycznych? Badania biologiczne cenią sobie opakowania papierowe.

Ł.M.: Takie konflikty należy rozwiązywać na etapie zabezpieczania śladów. Kiedyś pytałem technika, dlaczego ślady, które są do nas kierowane na badania substancji łatwopalnych, jak każdy wie, że są lotne, są w papierowych kopertach. Dostałem odpowiedź, że często technik zabezpieczając ślad nie wie, jakie będzie jego przeznaczenie, czy ślad zostanie skierowany do badań biologicznych, chemicznych czy mechanoskopijnych.

I to jest chyba istota problemu. Nie tylko badań chemicznych.

Ł.M.: To jest rzeczywiście duży problem. Należałoby ulepszyć komunikację między prowadzącym czynności, funkcjonariuszem dochodzeniowo-śledczym, technikiem i biegłym. Już na etapie oględzin powinniśmy mieć wypracowany schemat dotyczący postępowania z dowo-

TO, CO STANOWIŁO CZĘŚĆ PRZYRZĄDU WYBUCHOWEGO, BYŁO NAJBLIŻEJ MATERIAŁU WYBUCHOWEGO, JEST WIĘC TEŻ NAJSILNIEJ ROZDROBNIONE I ZNISZCZONE.



dami rzeczowymi i można się zastanowić, czy nie istnieje możliwość pobrania dwóch zestawów próbek, w dwóch różnych opakowaniach. Jeden dla potrzeb badań biologicznych, drugi dla potrzeb badań fizyko-chemicznych.

Wróćmy jeszcze do tej sprawy. Mamy akta i dwa odłamki.

Ł.M.: Były to fragmenty metalowe, większy o wielkości 1 cm. Analiza chemiczna pozwoliła nam na wykrycie śladu materiału wybuchowego, był to heksogen.

Utrzymał się po tylu latach i poddany procesom biologicznym w organizmie?

Ł.M.: To jest o tyle ciekawe, że nigdy nie możemy z góry zakładać, że jak coś jest stare to jest już bezwartościowe do badań. Wszystko zależy od rodzaju materiału wybuchowego. A heksogen nie jest materiałem lotnym. Materiały wybuchowe, często wojskowe, to substancje trudno rozpuszczalne w wodzie, małoletne i trwałe chemicznie, więc to, że odłamek trafia w ciało paradoksalnie powoduje, że ślady te zostają utrwalone, ponieważ odłamki po wybuchu są bardzo gorące, a ciało je bardzo szybko chłodzi. Sytuacja jak tutaj, czyli operacja zaraz po wybuchu i zabezpieczenie usuniętych fragmentów dała najlepszy dowód – wyraźny sygnał pochodzący od heksogenu. Jeszcze nie był to dowód, że przyrząd stanowił amunicję z okresu II wojny światowej, ale kolejna przesłanka.

Co jeszcze trzeba wziąć pod uwagę?

Ł.M.: W przypadku zdarzeń wybuchowych biegły zbiera informacje z różnych źródeł. Należą do nich: wynik analizy chemicznej, okoliczności samego zdarzenia, wygląd epicentrum wybuchu, wielkość i kształt odłamków. Dopiero zbierając te wszystkie elementy w całość możemy w sposób kategoryczny odpowiedzieć na pytanie, jak był przyrząd zbudowany i co doprowadziło do jego wybuchu. Tutaj musiałem zebrać te wszystkie informacje. Czyli analizę chemiczną, cechy konstrukcyjne i najważniejsza rzecz zbiory danych. Biegły musi dysponować dużą wiedzą, nawet jeśli ograniczymy się tylko do amunicji, to ilość wzorów na przestrzeni dziesięcioleci jest ogromna. W pracy wykorzystujemy różnego rodzaju opracowania, książki, katalogi, ale też w coraz większym zakresie, zasoby internetowe. Biegły cały czas musi nadążać za technologią, nie zostawać w tyle.

Ale dużo też zależy od zabezpieczających ślady.

Ł.M.: Bardzo dużo. Czasem spotykamy się z sytuacjami, że prowadzący oględziny stwierdza, że nie ma wiedzy do tego, żeby rozpoznawać od czego jaki ślad pochodzi. Wszystko jest więc zabezpieczane razem do jednego worka. Miałem kiedyś zdarzenie, wybuch i pożar samochodu, bodajże sześć wielkich papierowych worków, do których wszystko zostało zamiecione, wrzucone i przekazane do badań. Na zasadzie, biegły sobie przejrzy i coś znajdzie, co będzie potrzebował. To jest podejście bardzo mało skuteczne. Po pierwsze jest nieekonomiczne. Ekspertyza, która mogłaby trwać np. miesiąc, trwa pół roku, bo te wszystkie elementy trzeba już opisać, to są dowody rzeczowe i w ramach opinii musimy je udokumentować. Po drugie, tak zamiatając miejsce zdarzenia często pomijamy to, co najistotniejsze. Drobnny detal, szczegół. A w przypadku przyrządów wybuchowych jest taka zasada, że: TO, CO STANOWIŁO CZĘŚĆ PRZYRZĄDU WYBUCHOWEGO, BYŁO NAJBLIŻEJ MATERIAŁU WYBUCHOWEGO, JEST WIĘC TEŻ NAJSILNIEJ ROZDROBNIONE I ZNISZCZONE. Czasami uczestnicy oględzin się cieszą, że mają dobry ślad, bo znaleźli poszarpane, okopcone ślady, a potem się okazuje, że są to elementy pojazdu lub bankomatu, a z samego urządzenia wybuchowego nie ma nic. Bo elementy z przyrządu wybuchowego są niewielkie, nieraz wielkości łebka od szpilki. Na pewno mniejsze niż fragmenty zniszczonych obiektów.

Zbiory materiałowe są niezbędne przy tego typu badaniach?

Ł.M.: Kryminalistyczne bazy danych są bardzo ważne. Nie mogą to być tylko zasoby elektroniczne, zdjęcia czy chromatogramy analiz chemicznych. Najlepszą bazą jest zbiór broni prowadzony w CLKP. Jest problem pozyskiwania takich materiałów, nie są to rzeczy, które można nabyć. Nawet jak trafia mi się materiał z przeszukań, to jest to materiał dowodowy, który zwykle

w procesie badawczym podlega zniszczeniu, bo trzeba wykazać, czy ten materiał wybuchowy jest sprawny. Ale możemy też korzystać ze zbiorów muzeów.

I jaki to był pocisk? Udało się ustalić?

Ł.M.: Zbierając wszystkie elementy udało mi się w sposób niebudzący wątpliwości ustalić, że doszło tutaj do wybuchu niemieckiego pocisku artyleryjskiego kalibru dwóch centymetrów, tzw. flak, wypełnionego heksogenem. Sprawa, można powiedzieć, małego kalibru, ale dla osoby poszkodowanej, wynik był bardzo ważny.

Poruszmy jeszcze kwestię formułowania pytań do biegłych, bo w innych wydziałach ten problem się pojawił.

Ł.M.: Kwestia formułowania pytań wymusza od biegłego pewien sposób postępowania. Jeżeli prowadzący np. zada mi pytanie: czy na każdym z nadesłanych do badań śladów są pozostałości materiału wybuchowego, to wola zlecającego jest dla nas rzeczą nadrzędną, nawet jeżeli nie widzimy sensu w takim pytaniu. Ale my nie znamy wszystkich okoliczności sprawy. Często pracujemy nad odtworzeniem budowy i zasadami działania przyrządu wybuchowego oraz oceny zagrożenia. Najlepszym pytaniem w takiej sytuacji będzie: czy na podstawie zabezpieczonego materiału dowodowego można ustalić budowę, zasady działania i zagrożenie. Ale jeśli padnie pytanie: czy na każdym śladzie, a jest np. 200, to wymusza analizę chemiczną dla każdego z tych śladów, co generuje koszty oraz czas pracy. Najlepiej przemawia wówczas czas oczekiwania na opinię. Istotne w sprawach wybuchowych są najczęściej: całokształt, czyli budowa, zasada działania i zagrożenie oraz sposób odpalenia.

Co ważne, zawsze można do nas zadzwonić i skonsultować sformułowanie pytania z biegłym. Na tym też polega ta współpraca.

Jako biegli Wydziału Badań Chemicznych koncentrujemy się na śladach chemicznych, ale z perspektywy dochodzenia, śledztwa, taka sprawa powybuchowa jest sprawą wybitnie kompleksową. Jedna rzecz to uzyskanie informacji na temat przyrządu wybuchowego, ale najważniejsza jest identyfikacja sprawcy i powiązanie osoby z miejscem zdarzenia i przyrządem, a tego nasz wydział już nie wykona. Nawet jeżeli mamy odzież od osoby podejrzaney i nawet jeśli znajdzie tam ślady trotylu. I trotyl był użyty, to jeszcze nie jest dowód, bo przecież ten trotyl mógł pochodzić z innego miejsca. Wiadomo, decydują daktyloskopia, genetyka oraz wiele innych, np. ślad traseologiczny. Ktoś kto podkłada bombę musi dojść na miejsce albo uciec, chociaż nieraz, jak robi to nieudolnie, to zostaje na miejscu zdarzenia.

Bardzo dziękuję za rozmowę.

IZABELA PAJDAŁA

zdj. CLKP

**WIOSNA NA SPORTOWO**
– PODSUMOWANIE

Tegoroczna edycja trwała od 12 maja do 15 czerwca i zakładała, że w dowolnym miejscu i czasie każdy chętny podejmie wybraną przez siebie aktywność ruchową trwającą co najmniej pół godziny, wpłacając przy tym minimum 35 zł na rzecz Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach. Kwoty wyższe były mile widziane – średnia wpłata wyniosła około 41,50 zł.

Akcję „Wiosna na sportowo” zainaugurowano 12 maja br. na stadionie Agrykoli w Warszawie. Natomiast 27 czerwca 2025 r., w siedzibie fundacji odbyło się spotkanie podsumowujące tegoroczną edycję akcji.

Przez ponad miesiąc w całej Polsce, a także poza jej granicami, poszczególne jednostki Policji organizowały biegi oraz inne formy aktywności fizycznej. Wyzwanie podejmowały również osoby spoza formacji. Wystarczyło zarejestrować się i udokumentować swoje półgodzinne zaangażowanie – spacer, nordic walking, jazdę na rowerze czy rolkach. Uczestnicy, podejmując wyzwania sportowe, pomagali jednocześnie osieroconym rodzinom funkcjonariuszy. W podsumowaniu uczestniczyli m.in.: Komendant Główny Policji – nadinsp. Marek Boroń, I zastępca Komendanta Głównego Policji – nadinsp. Roman Kuster, zastępca dyrektora Gabinetu Komendanta Głównego Policji – insp. Iwona Kuc, naczelnik Wydziału Prezydialnego Gabinetu Komendanta Głównego Policji – Dorota Kowalska-Goś oraz koordynator ds. sportu w Policji – podinsp. Daniel Grzyb. Zebranych powitał przewodniczący Rady Fundacji nadinsp. w st. spocz. Władysław Padło: – Przyznam, że zakończona akcja „Wiosna na sportowo” przekroczyła nasze oczekiwania – powiedział generał Padło. – Z roku na rok wydarzenie to owocuje niesamowitym rekordem w słusznym celu.

– Sukces tegorocznej edycji zawdzięczamy w dużej mierze osobom tu obecnym, które wspierają i propagują nasze przedsięwzięcia – podkreśliła Irena Zając, prezes Zarządu Fundacji. – Dziękuję ludziom z Gabinetu Komendanta Głównego Policji, Biura Komunikacji Społecznej KGP oraz „Gazety Policyjnej” za zaangażowanie. Dziękuję wszystkim, którzy odpowiedzieli na nasz apel i wzięli udział w akcji. Dziękuję bardzo za Wasze serca!

W akcji „Wiosna na sportowo” wzięło udział ponad 2100 osób o wielkich sercach. Dzięki ich zaangażowaniu udało się zebrać 87 434,93 zł na pomoc podopiecznym fundacji.

ALEKSANDER PRADUN

zdj. Jacek Herok

**SZKOŁA**
PRZYSZŁOŚCI

2 lipca 2025 r. w Szkole Policji w Katowicach odbyło się spotkanie z udziałem nadinsp. dr Rafała Kochańczyka, zastępcy Komendanta Głównego Policji. Poświęcone ono było przyszłości kształcenia w Policji, a tematem przewodnim rozmów był rozwój systemu szkoleń zdalnych oraz wdrażanie innowacyjnych narzędzi dydaktycznych, w tym technologii opartych na sztucznej inteligencji. Celem spotkania była wymiana doświadczeń, omówienie założeń budowy nowoczesnego, elastycznego modelu szkoleń, który odpowiada na rosnące potrzeby formacji oraz wyzwania edukacyjne XXI wieku. Rozmowy koncentrowały się na roli sztucznej inteligencji w procesie dydaktycznym Policji, integracji narzędzi cyfrowych w kursach e-learningowych oraz zwiększeniu dostępności materiałów szkoleniowych dla funkcjonariuszy w całym kraju. Podkreślono także znaczenie rozwiązań wspierających interaktywność i samodzielność uczestników procesu kształcenia.

Gospodarzami i inicjatorami spotkania byli zastępcy komendanta Szkoły Policji w Katowicach insp. Gabriela Socha oraz insp. Zbigniew Chrzęstek, a wśród gości znaleźli się: dyrektor Biura Koordynacji Postępowań Kwalifikacyjnych i Szkolenia Komendy Głównej Policji insp. Sylwia Majewska-Mazepa oraz jej zastępczyni insp. Agnieszka Sowińska-Turczyk. Obecny był również Krzysztof Kaszuba – pełnomocnik rektora ds. Innowacji i AI Akademii Nauk Stosowanych Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu, reprezentujący również Centrum Edukacji STEAM & AI. W ramach wizyty goście odwiedzili także strzelnicę szkoły, gdzie rozważano możliwości zastosowania sztucznej inteligencji w procesie weryfikacji wyników strzałów oraz monitorowania postępów szkoleniowych policjantów. Spotkanie było okazją do podziękowania funkcjonariuszom za zaangażowanie w realizację szkoleń i opracowanie nowatorskich kursów specjalistycznych w formule zdalnej. Wydarzenie w Katowicach to kolejny krok w kierunku budowy nowoczesnej Policji – organizacji otwartej na ich realizację z pomocą innowacyjnych narzędzi.

Szkola Policji w KATOWICACH

zdj. archiwum Szkoły Policji w Katowicach



#TwojeŻycieTwojaKarta – POWSTRZYMAĆ HANDEL LUDŹMI

La Strada

Biuro Komunikacji Społecznej KGP, we współpracy z Biurem Kryminalnym KGP oraz Fundacją La Strada, przygotowało ogólnopolską kampanię edukacyjno-profilaktyczną #TwojeŻycieTwojaKarta, której celem jest przeciwdziałanie handlowi ludźmi. Materiały kampanijne – w tym spot, infografiki, quizy i treści do social mediów – mogą być cennym narzędziem w działaniach profilaktycznych realizowanych przez funkcjonariuszy Policji w terenie.

Nowa praca, wakacje, szansa na lepsze życie – wielu młodych ludzi każdego roku wyjeżdża za granicę z nadzieją na zmianę. Jednak właśnie w takich sytuacjach łatwo przeoczyć sygnały ostrzegawcze. Handel ludźmi to realne zagrożenie, które dotyka również Polaków, dlatego Policja wraz z Fundacją La Strada rozpoczęła ogólnopolską kampanię edukacyjno-profilaktyczną #TwojeŻycieTwojaKarta. Celem kampanii są zwiększenie świadomości młodych osób i wskazanie zagrożeń związanych z fałszywymi ofertami pracy, związkami czy wyjazdami w ciemno.

NIEPOKOJĄCE STATYSTYKI

Tylko w latach 2017–2024 Policja zidentyfikowała 295 potencjalnych ofiar handlu ludźmi – zarówno Polaków (135), jak i cudzoziemców (m.in. Filipiny, Kolumbia, Ukraina). Najczęstsze formy wykorzystania to praca przymusowa, wykorzystywanie seksualne, żebractwo oraz wyludzanie świadczeń lub kredytów.

– Ofiarami często są młodzi ludzie podejmujący spontaniczne decyzje. Dlatego stawiamy na profilaktykę – mówi

insp. Monika Golik z Biura Kryminalnego KGP. – Sprawcy potrafią manipulować i wzbudzać zaufanie. Tylko wiedza i ostrożność mogą uchronić przed tragedią.

UZYSKAJ POMOC

– Nie odradzamy wyjazdów. Pokazujemy, gdzie warto się zatrzymać i pomyśleć – mówi Irena Dawid-Olczyk z Fundacji La Strada. – Jeśli masz wątpliwości, zadzwoń do nas. Można uzyskać pomoc anonimowo i bez oceniania.

Rzecznik prasowy Komendanta Głównego Policji insp. Katarzyna Nowak dodaje: – To nie są abstrakcyjne liczby. Za każdą kryje się dramat. Kampania ma być ostrzeżeniem, ale i wsparciem. Twoje życie to nie gra – zanim podejmiesz decyzję, sprawdź, kto rozdaje karty.

SPOT I DZIAŁANIA KAMPANIJNE

Głównym elementem kampanii jest spot, którego scenariusz opiera się na metaforze kart tarota. Przedstawia on trzy możliwe scenariusze losu młodej dziewczyny, zależne od podejmowanych przez nią decyzji – wyjazd do pracy, nowa relacja i kontakt z Policją – które pokazują, jak jedna decyzja może zmienić życie. Spot został przygotowany z myślą o emocjonalnym, ale i merytorycznym przekazie.

Materiały kampanii są dostępne w mediach społecznościowych i na stronie internetowej Policji. Obejmują quizy, edukacyjne reelsy z udziałem funkcjonariuszy, grafiki informacyjne oraz kontakty do organizacji pomocowych. – Kampania może być skutecznym wsparciem dla funkcjonariuszy prowadzących działania profilaktyczne w szkołach, na festynach czy spotkaniach z młodzieżą – mówi insp. Katarzyna Nowak.

W produkcji spotu udział wzięli pracownicy Policji oraz aktorzy amatorzy. Kampania powstała dzięki zaangażowaniu wielu osób i firm, które wsparły ją *pro bono* – w tym m.in. współwłaściciel warszawskiej restauracji Spiros Koulouris, firm: Non Stop Film Service oraz Piramida Film.

AGNIESZKA WŁODARSKA



OFERTA SPECJALNA PKO BP DLA POLICJANTÓW

PKO Bank Polski przygotował specjalną ofertę dla czynnych i emerytowanych funkcjonariuszy i pracowników cywilnych Policji. 14 lipca odbyła się uroczystość podpisania listu intencyjnego przez Komendanta Głównego Policji nadinsp. Marka Boroń i prezesa PKO Banku Polskiego Szymona Midere. W wydarzeniu uczestniczył również Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Tomasz Siemoniak.

W ramach oferty klienci mogą skorzystać m.in. przez dwa lata z PKO Konta bez Granic bez opłat, preferencyjnych warunków pożyczki gotówkowej i kredytu hipotecznego oraz dodatkowej zniżki na ubezpieczenie czy wynajem samochodu. Specjalna oferta dla polskiej Policji w PKO Banku Polskim dostępna jest dla czynnych i emerytowanych funkcjonariuszy oraz cywilnych pracowników Policji i będzie obowiązywała przez rok, do 2 lipca 2026 r.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji podziękował za pracę, która została przez te kilka miesięcy wykonana. – Bardzo doceniamy to, że największy państwowy polski bank, który ma najwięcej klientów, w tak otwarty i mądry sposób podchodzi do ważnych spraw w państwie i dostrzegł Policję, policjantów i ich służbę, jako taką grupę ludzi, których warto w działaniu wesprzeć – powiedział. I jak zaznaczył minister: – Staramy się tę służbę w jak największym stopniu doceniać, bo to służba bardzo ciężka, bardzo trudna, bardzo wymagająca i bardzo chcemy, żeby wszyscy ci, którzy służą jako policjanci, pracownicy w Policji czuli, że państwo, obywatele, instytucje, firmy ich wspierają. Minister podkreślił również, że trwają ostatnie prace nad świadczeniem mieszkaniowym dla funkcjonariuszy Policji i innych służb, które po wejściu w życie będzie naliczane od 1 lipca, a które wraz z propozycją banku PKO BP tworzy pewną całość.

Komendant Główny Policji nadinsp. Marek Boroń w swoim wystąpieniu mówił o domknięciu trzyeta-

zdj. Jacek Herok



powego systemu świadczenia mieszkaniowego, który zapoczątkowany został w 2024 r. podczas rozmowy z ministrem SWiA na temat wyrównywania szans: – Pa-tryliśmy wówczas na Wojsko Polskie i stwierdziliśmy, że to jest właśnie to nad czym powinniśmy się pochylić, czyli świadczenie mieszkaniowe, które występowało już w wojsku. Brakowało mi jednego, w jaki sposób dopiąć system. I w momencie, kiedy rozmawialiśmy na temat tych wszystkich ważnych świadczeń, dodatków, spotkałem się z doradcą prezesa banku PKO BP, byłem policjantem Pawłem Wojtunikiem, poprosiłem o wsparcie, spotkanie z panem prezesem PKO BP, żebyśmy rozpoczęli ten proces, który nas doprowadził właśnie tutaj.

– Funkcjonariusze i pracownicy polskiej Policji to dla nas wyjątkowa grupa klientów. Dlatego, jako największy bank w Polsce czujemy odpowiedzialność, by wspierać tych, którzy służą społeczeństwu. Przygotowaliśmy kompleksową ofertę produktów na preferencyjnych warunkach. Nasze podejście do klientów zawsze opiera się na indywidualnym dopasowaniu – zapewniamy nie tylko dostęp do kont, pożyczek czy kredytów hipotecznych, ale także doradztwo i nowoczesne narzędzia ułatwiające codzienne bankowanie. To wszystko uwzględniliśmy przy tworzeniu specjalnej oferty dla funkcjonariuszy i pracowników polskiej Policji. Oferta obejmie również emerytowanych pracowników. Oprócz standardowych produktów, jak konto czy pożyczka, oferujemy im także korzystniejsze warunki przy zakupie ubezpieczenia komunikacyjnego czy wynajmie samochodu. To wyraz naszego uznania i realne wsparcie, które ma odpowiadać potrzebom życiowym i zawodowym tych, którzy każdego dnia dbają o bezpieczeństwo nas wszystkich. Zależy nam na tym, aby policjanci czuli, że mogą liczyć na solidnego partnera, także w sprawach finansowych – powiedział Szymon Midere, prezes zarządu PKO Banku Polskiego.

MAGDALENA MOCYDLARZ-WICHA, BKS KGP
PKO BANK POLSKI



Więcej informacji, zeskanuj QR kod

POLICJANT JAKO PIERWSZY RATOWNIK W PRZYPADKU OSOBY POWIESZONEJ

W praktyce służby patrolowej jednym z najtrudniejszych przypadków, zarówno pod względem operacyjnym, jak i psychologicznym, jest interwencja wobec osoby powieszzonej. Od właściwej oceny sytuacji, szybkości działania oraz przestrzegania procedur zależy nie tylko możliwość uratowania życia ludzkiego, ale również prawidłowy przebieg czynności dochodzeniowo-śledczych.



Předstawiamy praktyczny algorytm postępowania funkcjonariusza Policji w sytuacji odnalezienia osoby powieszzonej – zgodnie z obowiązującymi wytycznymi, zasadami pierwszej pomocy oraz realiami pełnienia służby.

POWIESZENIE – UCISK WYWIERANY NA SZYJĘ PRZEZ PĘTLĘ. SIŁĄ ZACISKAJĄCĄ TĘ PĘTLĘ JEST CIĘŻAR CIAŁA.

OCENA MIEJSCA ZDARZENIA I ZABEZPIECZENIE

Po przybyciu na miejsce zdarzenia funkcjonariusz dokonuje niezwłocznej oceny bezpieczeństwa własnego oraz innych uczestników interwencji. Miejsce, w którym doszło do powieszenia, może stwarzać zagrożenia wtórne, takie jak niestabilne konstrukcje (np. strychy, poddasza, drzewa), dostępność narzędzi niebezpiecznych. Należy się również liczyć z silną reakcją emocjonalną osób trzecich.

Niezależnie od domniemanych okoliczności zdarzenia trzeba je traktować jako potencjalne przestępstwo, aż do momentu jego wyjaśnienia. W związku z tym działania funkcjonariusza powinny być prowadzone w sposób umożliwiający jednoczesne ratowanie życia oraz minimalizowanie naruszenia materiału dowodowego. W sytuacji, gdy na miejscu są obecne osoby postronne – świadkowie, rodzina, funkcjonariusz przejmuje kontrolę nad sytuacją, wydając jasne i stanowcze polecenia, aby zapewnić porządek i wsparcie psychiczne.

UWOLNIENIE OSOBY Z PĘTLI

Priorytetem funkcjonariusza jest natychmiastowe uwolnienie poszkodowanego z pętli w sposób bezpieczny i kontrolowany. Odcięcie należy dokonać powyżej węzła, aby umożliwić ewentualne późniejsze zabezpieczenie liny jako materiału dowodowego. Podczas opuszczania ciała trzeba stabilizować

głowę i szyję, aby ograniczyć możliwość wtórnego uszkodzenia odcinka szyjnego kręgosłupa. Jeśli dostęp do ciała poszkodowanego jest utrudniony (np. ze względu na dużą wysokość, ograniczoną przestrzeń), należy niezwłocznie zadysponować dodatkowe siły techniczne np. Państwową Straż Pożarną. W sytuacji bezpośredniego zagrożenia życia funkcjonariusz powinien działać bezzwłocznie, wykorzystując dostępne środki i zachowując należytą ostrożność.

OCENA FUNKCJI ŻYCIOWYCH – ABC

Po opuszczeniu poszkodowanego na stabilne podłoże funkcjonariusz dokonuje oceny podstawowych funkcji życiowych w klasycznym algorytmie:

- **A (Airway)** – ocena i ewentualne udrożnienie dróg oddechowych;
- **B (Breathing)** – sprawdzenie obecności oddechu metodą „widzę–słyszę–czuję” przez 10 sekund;
- **C (Circulation)** – ocena tętna na dużych tętnicach (szyjna, udowa).

W przypadku braku oznak życia należy natychmiast wdrożyć resuscytację krążeniowo-oddechową zgodnie z aktualnymi wytycznymi Europejskiej Rady Resuscytacji.

Warto zaznaczyć, że poszkodowani w wyniku powieszenia mogą mieć objawy, które utrudniają szybką ocenę – sinicę, wiotkość mięśni, wydzielinę z jamy ustnej. Ocena musi być metodyczna i oparta wyłącznie na rzeczywistych parametrach życiowych.

RESUSCYTACJA I UŻYCIE AED

RKO powinno być prowadzone w układzie:

- 30 uciśnięć klatki piersiowej (głębokość 5–6 cm);
- 2 oddechy ratownicze;
- użycie AED natychmiast, gdy jest dostępne.

Jeżeli funkcjonariusz działa w pojedynkę, musi priorytetowo:

1. Wezwać pomoc – radiowo lub telefonicznie (najlepiej z włączonym trybem głośnomówiącym).
2. Rozpocząć resuscytację.

Funkcjonariusz powinien kontynuować RKO do czasu przejęcia działań przez zespół ratownictwa medycznego lub do wyczerpania własnych sił. Współczesne AED prowadzą użytkownika krok po kroku i są w pełni przystosowane do obsługi przez osoby bez wykształcenia medycznego.

PRZEKAZANIE ZESPOŁOWI RATOWNICTWA MEDYCZNEGO

Po przybyciu zespołu ratownictwa medycznego funkcjonariusz przekazuje poszkodowanego w sposób uporządkowany z wykorzystaniem schematu MIST:

- **M** – mechanizm zdarzenia (powieszenie, znana lub szacowana wysokość, użyty materiał);
- **I** – obrażenia (ewentualne urazy głowy, siniaki, brak reakcji na bodźce);
- **S** – stan poszkodowanego (czy były oznaki życia, czy prowadzono RKO, jak długo);
- **T** – tło sytuacyjne (świadkowie, okoliczności, ewentualne listy pożegnalne).

ZABEZPIECZENIE MIEJSCA ZDARZENIA I CZYNNOŚCI PROCESOWE

Po zakończeniu działań ratunkowych miejsce zdarzenia należy traktować jako potencjalne miejsce przestępstwa. Funkcjonariusz:

- zabezpiecza materiał (linę, punkty podparcia, przedmioty osobiste);
- sporządza dokumentację (notatkę służbową, dokumentację fotograficzną);

zdj. autor

- identyfikuje i ustala świadków zdarzenia;
- niezwłocznie powiadamia dyżurnego jednostki i technika kryminalistyki.

W przypadku zgonu funkcjonariusz zabezpiecza ciało w pozycji zastanej, aż do przyjazdu prokuratora lub techników kryminalistyki, chyba że wcześniej podjęto resuscytację krążeniowo-oddechową.

ASPEKT PSYCHOLOGICZNY INTERWENCJI

Działania w przypadku powieszenia niosą silne obciążenie emocjonalne – zarówno dla funkcjonariusza, jak i dla świadków, rodziny czy osób postronnych. Funkcjonariusz powinien umiejętnie komunikować się z otoczeniem:

- wydawać krótkie, spokojne polecenia;
 - zachować opanowanie mimo silnych emocji innych osób;
 - w miarę możliwości – skierować osoby wymagające wsparcia do zespołu interwencji kryzysowej.
- Własne obciążenie psychiczne funkcjonariusza nie powinno być bagatelizowane – po trudnej interwencji warto rozważyć rozmowę z psychologiem policyjnym.

PODSUMOWANIE

Funkcjonariusz Policji, jako pierwszy ratownik na miejscu zdarzenia z osobą powieszoną, działa na styku medycyny ratunkowej, kryminalistyki i wsparcia psychologicznego. Od jego decyzji i opanowania zależą przebieg dalszych działań służbowych oraz – niejednokrotnie – ludzkie życie. Profesjonalizm, znajomość procedur i konsekwencja w działaniu stanowią fundament skutecznej interwencji w tego typu przypadkach.

podkom. PRZEMYSŁAW CHEŁMIŃSKI
Wydział Doskonalenia Zawodowego KWP w Szczecinie

BIBLIOGRAFIA

Europejska Rada Resuscytacji, Wytyczne ERC 2021 – Podstawowe zabiegi resuscytacyjne.

POLICYJNE KALENDARIUM

90 LAT TEMU
LIPIEC 1935

W 30. numerze z 21 lipca 1935 r. znajdujemy informację: „Dn. 17 b. m. w Sali Świetlicy Szkoły Policyjnej w Warszawie odbyło się uroczyste zakończenie kursu szeregowych P.P. – kobiet, w którym wzięli udział p.p.: komendant główny P.P. gen. Zamorski, b. minister Chodźko z ramienia Polskiego Komitetu Walki Handlu z Kobietami [pisownia oryginalna], insp. Piątkiewicz, insp. dr. Sobolewski, komendant Szkoły podinsp. Iżewski, komendant P. P. m. st. Warszawy podinsp. Kozielewski, nadkom. Jakubiec, kpt. dypl. mgr. Kozolubski z Kom. Gł. P. P., naczelnik stołecznego Urzędu Śledczego nadkom. Wasilewski, p. Janowska z Ministerstwa Opieki Społ., p. Jawidekówna z miejskiego Wydziału Opieki Społ., komisarze Jastrzębski, Kalinowski, Pikor i Schneider, aspiranci Drozdowski, Rokicki i Starzyński, instruktor p. Budny oraz delegacja z kursu śledczego”.

W czasie przemówienia były minister Witold Chodźko zaznaczył, że zakończenie 3. kursu szeregowych Policji Państwowej dla kobiet zbiegło się z 10. rocznicą powołania policji kobiecej w Polsce i z zakończeniem pierwszego takiego kursu w lipcu 1925 r.

Po nim przemawiali zaproszeni goście, a na końcu Komendant Główny Policji Państwowej gen. Kordian Zamorski, który „[...] podziękował słuchaczkom kursu za okazywany zapał i naukę, przyczem wyraził nadzieję, że będą one dobrymi policjantkami, oraz wskazał na ich dwa podstawowe obowiązki: pierwszy, zasadniczy, względem Polski, który – jako Polki – winne są Ojczyźnie; drugi wypływający z przyjętego na się obowiązku: obowiązek policjantki. [...] „Na zakończenie podkom. Paleolog rozdała świadectwa P.O.S. [Państwowej Odznaki Sportowej] zdobyte przez policjantki”.

Kurs trwał trzy miesiące, ukończyło go 65 słuchaczek.

W LIPCOWYM KALENDARIUM
ZAJRZYM DO CZASOPISM SŁUŻB
MUNDUROWYCH SPRZED LAT:
– „NA POSTERUNKU” Z 1935 R.,
„W SŁUŻBIE NARODU” Z 1985 R.
I „POLICJA 997” Z 2005 R.

KAROL KARASIEWICZ

Wydział Edukacji Historycznej
Gabinet Komendanta Głównego Policji KGP
Więcej informacji historycznych
znajdziesz na stronie:
www.hit.policja.gov.pl

40 LAT TEMU
LIPIEC 1985

W lipcowych numerach organu prasowego MO, ZOMO, ORMO i SB „W Służbie Narodu” można znaleźć wiele artykułów na temat codziennej pracy i życia funkcjonariuszy służb mundurowych. Poruszane są tematy związane z problematyką społeczną oraz polityczną w kraju i zagranicą. Oprócz artykułów o charakterze propagandowym można spotkać także takie o dość zaskakującej tematyce.

Zakończył się rok szkolny, zaczęły się wakacje, czas wyjazdów urlopowych, indywidualnych lub zorganizowanych. Najczęstszym środkiem lokomocji była kolej. Wzmógł się ruch wyjazdowy generował różne zagrożenia wobec turystów – od nieszczęśliwych wypadków, zagubień, do kradzieży i napadów. Nad spokojem podróży czuwały odpowiednie służby: Milicja Obywatelska i Służba Ochrony Kolei.

Na okładce 27. numeru gazety „W Służbie Narodu” z 7 lipca 1985 r. czytamy: „Rozpoczął się sezon turystyczny, a więc związane z nim wyjazdy. Pękają w szwach dworce kolejowe. Tysiące ludzi podróżuje. Dla milicji oznacza to wzmożone obowiązki, a także życzliwość i pomoc pasażerom. Tak od dziesięciu już lat pełni służbę sierż. Piotr Stachula z warszawskiego Dworca Wschodniego”.

Koniec roku szkolnego, początek wakacji to także czas zamykania różnego rodzaju kursów, szkoleń podstawowych lub specjalistycznych w służbach mundurowych, promocje kolejnych roczników w szkołach oficerskich. Na zakończenie zwykle była organizowana uroczystość, podczas której kursanci lub absolwenci składali uroczystą przysięgę.

Krzysztof Czubara w tym samym numerze tygodnika „W Służbie Narodu” podaje: „W Biłgoraju, woj. zamojskie, odbyło się ślubowanie młodych funkcjonariuszy ZOMO [Zmotoryzowane Odwoły Milicji Obywatelskiej]. Na placu Wolności, przed Pomnikiem Zwycięstwa, stanęły kompanie milicyjne i orkiestra ZOMO z Lublina. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa i miasta, rodzice funkcjonariuszy i mieszkańcy”.

W 28. numerze gazety „W Służbie Narodu” z 14 lipca 1985 r. w dziale „Promocje ’85” dowiadujemy się, że:

„W ASW. Była to już XII promocja w Akademii Spraw Wewnętrznych [główna siedziba w dworcu na ulicy Ksawerów 13, nieopodal gmachu Komendy Głównej]. 25 czerwca br. odbyło się uroczyste zakończenie roku akademickiego oraz wręczenie dyplomów magisterskich absolwentom studiów stacjonarnych i zaocznych ASW. [...] 26 czerwca zakończyli naukę słuchacze Studium Podyplomowego Akademii Spraw Wewnętrznych wręczeniem aktów mianowania na pierwszy stopień oficerski. [...] W WSO im. F. Dzierżyńskiego. 28 czerwca br. mury Wyższej Szkoły Oficerskiej im. Feliksa Dzierżyńskiego [obecnie w obiektach mieści się CSP w Legionowie] opuścił kolejny zastęp oficerów Służby Bezpieczeństwa. [...] Uroczystą promocję zakończyła defilada pododdziałów. [...] W WSO im. Franciszka Józwiaka – «Witolda» [obecnie teren zajmuje Akademia Policji w Szczytnie], 27 czerwca br. odbyła się także promocja w Wyższej Szkole Oficerskiej im. gen. Franciszka Józwiaka – «Witolda» w Szczytnie. Na promocję oficerów Milicji Obywatelskiej przybyli: komendant główny MO gen. dyw. dr Józef Beim, jego zastępca gen. bryg. dr Zenon Trzciński, wojewoda olsztyński Sergiusz Rubczewski, sekretarz KW PZPR w Olsztynie Jan Malinowski... [i inni], przedstawiciele Wojska Polskiego, władze Szczytna oraz rodziny absolwentów i mieszkańcy miasta. [...] „Przemawiając do młodych oficerów komendant główny MO złożył im gratulacje za bardzo dobre oceny w czasie trzyletnich studiów oraz wysoką dyscyplinę i aktywność społeczną. Podziękował także za wzorową służbę”.

20 LAT TEMU
LIPIEC 2005

W lipcowym numerze gazety policyjnej „Policja 997” z 2005 r. przewija się wiele wątków związanych z pracą polskiej Policji.

Pewne zainteresowanie wzbudził artykuł autorstwa Grażyny Bartuszek pod tytułem „Różne odcienie granatu” prezentowany w 4. numerze z lipca 2005 r.:

„Pod koniec ubiegłego roku [tj. 2004 r.] Instytut Yad Vashem przyznał pośmiertnie Bronisławowi Marchlewiczowi, kierownikowi komisariatu Policji Polskiej GG [Generalnego Gubernatorstwa] w Otwocku w latach 1939–1944, tytuł «Sprawiedliwy wśród Narodów Świata». To najwyższe odznaczenie cywilne nadawane jest osobom, które bezinteresownie, z narażeniem własnego życia, ratowały Żydów podczas II wojny światowej”.

Bronisław Marchlewicz zaopiekował się pięcioletnią Marysią, którą w czasie likwidacji getta w Otwocku wyprowadziła matka i pozostawiła na ulicy. Wbrew rozkazom niemieckim nie wydał jej okupantom, pomógł przechować u Aleksandry Szpakowskiej, a potem przekazał do zakonu w klasztorze Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety w Otwocku.

Innym Sprawiedliwym w granatowym mundurze był Wacław Nowiński, policjant Policji Polskiej GG w Warszawie, który: „Wieczorem, 9 kwietnia 1943 r. w aryjskiej części stolicy[...] przed okrutnym losem uratował [...] Aleksandra Baranowskiego. Wręczył mu 5000 złotych, aby użył ich do przekupienia policjantów, którzy będą nadzorować transport. [...] Nowiński ocalał jeszcze wiele osób”.

„W 1943 r. Władysław Cieślą [policjant Policji Polskiej z Jarocina w okręgu tarnobrzesckim] dostał rozkaz przetransportowania z miejscowego posterunku Policji na gestapo Friedy Aszenberg i jej dzieci, Temy i Mordechaja. Wspólnie z akowcami obmyślił plan ich uwolnienia”. W czasie transportu żydowskiej rodziny pojazd „zaatakowali” partyzanci. Ucieczka się udała.

Do artykułu są dołączone komentarze historyka Władysława Bartoszewskiego oraz Szewacha Weissa, byłego ambasadora Izraela w Polsce, przewodniczącego Światowej Rady Yad Vashem.

Władysław Bartoszewski: „W policji granatowej, czyli Policji Polskiej Generalnego Gubernatorstwa, pręźnie funkcjonowały tajne struktury, które współpracowały z Polskim Państwem Podziemnym. Należący do nich policjanci przekazywali różnego rodzaju informacje, ostrzegali przed zagrożeniami. Uratowali niejedno ludzkie życie. Oczywiście, nie wszyscy – byli tacy, którzy się upodlili, uwikłali w szantaże, nie tylko wobec ukrywających się Żydów, ale również szukających pomocy i schronienia Polaków”.

Szewach Weiss: „W zbiorowej pamięci mojego narodu utrwalił się stereotyp policjanta granatowego jako oficjalnego, służbowego szmalcownika. Dlatego tak ważny jest ten policjant z Otwocka. Kierownik komisariatu, który ratował Żydów. Bohater. Pomimo strasznego zagrożenia – pomagał”.



UPRAWNIENIA POLICJI W ZAKRESIE ZATRZYMANIA I DOPROWADZENIA W ODNIESIENIU DO RÓŻNYCH KATEGORII OSÓB (cz. 4)

Uprawnienie do zatrzymania i doprowadzenia ma niewątpliwie charakter najbardziej ingerujący w wolności obywatelskie. Z tego powodu korzystanie z niego wobec różnych kategorii osób jest możliwe wyłącznie na podstawie przepisów prawa.

Zgodnie z art. 31 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wolność człowieka podlega ochronie prawnej, każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych i nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje, zaś ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Przy czym ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Jednocześnie art. 41 Konstytucji RP daje gwarancje m.in. wolności osobistej. Jak wynika z orzecnictwa sądowego oraz nauki prawa, wolność osobista jest jednym z najważniejszych praw człowieka. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 marca 1990 r., sygn. akt V KZP 33/89 przyjął, że wolność osobista to „możliwość (niezależność, swoboda) podejmowania przez człowieka decyzji zgodnie z własną wolą”. Z kolei Trybunał Konstytucyjny w wyrokach z 11 października 2011 r., sygn. akt K 16/10 oraz z 10 lipca 2007 r., SK 50/06 określił wolność osobistą jako możliwość podejmowania przez jednostkę decyzji zgodnie z własną wolą oraz dokonywania wyboru postępowania zarówno w życiu publicznym, jak i prywatnym.

Do tej pory zostały omówione instytucje prawa stanowiące odstępstwo od zasady wolności osobistych wynikające z przepisów Kodeksu postępowania karnego, Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenie czy też Kodeksu postępowania cywilnego. Instytucje te mogą być stosowane wobec różnych kategorii podmiotów występujących w postępowaniach regulowanych tymi przepisami, czyli uczestników tych postępowań.

Jednakże powyższe nie wyczerpuje wszystkich możliwości, w których Policja ma prawo dokonać zatrzymania i doprowadzenia.

USTAWA O OCHRONIE ZDROWIA PSYCHICZNEGO

Osoba, która wskutek choroby psychicznej lub upośledzenia umysłowego nie jest zdolna do zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych i nie ma możliwości korzystania z opieki innych osób oraz potrzebuje stałej opieki i pielęgnacji, lecz nie wymaga leczenia szpitalnego, może zostać umieszczona w domu pomocy społecznej. Z art. 40 ww. ustawy wynika, że jeżeli osoba, wobec której wydano postanowienie o przyjęciu do domu pomocy społecznej, odmawia stawienia się w domu pomocy społecznej lub w inny sposób utrudnia wykonanie tego postanowienia, sąd z urzędu lub na wniosek organu do spraw pomocy społecznej może zarządzić zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie tej osoby do domu pomocy społecznej przez Policję.

Ponadto zgodnie z art. 46 ust. 2a tej ustawy, jeżeli osoba psychicznie chora, która ma być poddana badaniu przez biegłego, odmawia stawienia się we wskazanym miejscu lub w inny sposób uchyla się od tego badania, sąd może zarządzić zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie tej osoby przez Policję do wskazanego miejsca.

Zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie przez Policję, o którym mowa w art. 40 i 46, następuje w obecności lekarza, pielęgniarki lub zespołu ratownictwa medycznego. Trzeba też pamiętać, że wobec osób podlegających zatrzymaniu i doprowadzeniu jest możliwe stosowanie przymusu bezpośredniego.

Zasady stosowania przymusu bezpośredniego określa zaś art. 18 tej ustawy. Zgodnie z nim przymus bezpośredni wobec osób z zaburzeniami psychicznymi, przy wykonywaniu czynności przewidzianych w ustawie, można stosować tylko wtedy, gdy jej przepis do tego upoważnia albo osoby te: 1) dopuszczają się zamachu przeciwko a) życiu lub zdrowiu własnemu lub innej osoby lub b) bezpieczeństwu powszechnemu, lub 2) w sposób gwałtowny niszczą lub uszkadzają przedmioty znajdujące się w ich otoczeniu, lub 3) poważnie zakłócają lub uniemożliwiają funkcjonowanie zakładu leczniczego udzielającego świadczenia zdrowotnego w zakresie psychiatrycznej opieki zdrowotnej, innego zakładu leczniczego lub jednostki organizacyjnej pomocy społecznej. Przy czym przymus bezpośredni wobec tych osób polega na przytrzymaniu, przymusowym podaniu leków, unieruchomieniu lub izolacji.

O zastosowaniu przymusu bezpośredniego decyduje lekarz, który określa rodzaj zastosowanego środka przymusu oraz osobiście nadzoruje jego wykonanie. W szpitalach psychiatrycznych, innych zakładach leczniczych, jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej oraz w trakcie wykonywania czynności, o których mowa art. 46a ust. 3, jeżeli nie jest możliwe uzyskanie natychmiastowej decyzji lekarza, o zastosowaniu przymusu bezpośredniego decyduje i nadzoruje osobiście jego wykonanie pielęgniarka, która jest obowiązana niezwłocznie zawiadomić o tym lekarza.

WYCHOWANIE W TRZEŹWOŚCI

Jak wynika z art. 24 ustawy z 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz. U. z 2023 r. poz. 2151, z późn. zm.) osoby, które w związku z nadużywaniem alkoholu powodują rozkład życia rodzinnego, demoralizację małoletnich, uchylają się od obowiązku zaspokajania potrzeb rodziny albo systematycznie zakłócają spokój lub porządek publiczny, kieruje się na badanie przez biegłego w celu wydania opinii w przedmiocie uzależnienia od alkoholu i wskazania rodzaju zakładu leczniczego. Nie zawsze są one skore do współpracy, dlatego

ustawa przewiduje, że takie osoby można przymusowo skierować na leczenie. W powyższym zakresie orzeka sąd.

W sytuacji nieusprawiedliwionego niestawienia się na rozprawę lub uchylania się od zarządzonego poddania się badaniu przez biegłego albo obserwacji w zakładzie leczniczym sąd może zarządzić przymusowe doprowadzenie przez organ Policji (art. 30). Jeśli osoba, wobec której został prawomocnie orzeczony obowiązek poddania się leczeniu odwykowemu, nie stawia się do odbycia takiego leczenia albo samowolnie opuści zakład leczenia stacjonarnego, wówczas sąd również zarządza doprowadzenie jej przez Policję (art. 32).

Ustawodawca posługuje się w tym przypadku czynnością doprowadzenia jako sposobem egzekucji praw nałożonych w drodze innych aktów wydawanych przez sąd. dopełnieniem tych uprawnień jest prawo do zatrzymania takich osób, wynikające z art. 33 ustawy. W myśl tego przepisu Policja ma prawo zatrzymania – ale tylko w niezbędnych wypadkach i na czas konieczny do wykonania tego zarządzenia.

Osobie doprowadzanej odbiera się przedmioty, których użycie mogłoby spowodować samouszkodzenie albo zagrozić życiu lub zdrowiu innej osoby. Ma ona też obowiązek stosować się do poleceń funkcjonariusza Policji niezbędnych do dokonania doprowadzenia. Jeśli zaś taka osoba stawia opór lub jest agresywna, może być zastosowany przymus bezpośredni w formie przytrzymania lub unieruchomienia. Wobec osoby zatrzymanej w jednostce Policji, która stwarza zagrożenie dla życia lub zdrowia własnego lub innej osoby, lub niszczy przedmioty znajdujące się w otoczeniu, może być zastosowany przymus bezpośredni (art. 42 ustawy), który polega na przytrzymaniu, unieruchomieniu lub izolacji. W jednostkach Policji o zastosowaniu przymusu bezpośredniego i zaprzestaniu jego stosowania decyduje komendant jednostki Policji lub osoba przez niego upoważniona, a podczas ich nieobecności – dyżurny jednostki Policji, a jeśli nie jest możliwe uzyskanie natychmiastowej decyzji ww. podmiotów, o zastosowaniu przymusu decyduje i wykonuje go funkcjonariusz Policji.

Przewidziane ustawą środki służą wykonaniu ustawowej preambuły uznającej życie obywateli w trzeźwości za niezbędny warunek moralnego i materialnego dobra Narodu.

OBRONA OJCZYZNY

Przymusowe doprowadzenie przez Policję dotyczy także pewnych zdarzeń uregulowanych ustawą z 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny (Dz. U. z 2025 r. poz. 825).

Zgodnie z art. 54 ust. 8 osoby podlegające rejestracji w razie mobilizacji mogą zostać obowiązane do zgłoszenia się do rejestracji w określonym terminie i miejscu. W przypadku niezgłoszenia się do rejestracji bez uzasadnionej przyczyny osoby podlegającej temu obowiązkowi wójt (burmistrz, prezydent miasta) nakłada na nią grzywnę w celu przymuszenia albo zarządza przymusowe doprowadzenie przez Policję do urzędu gminy, w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Analogiczne rozwiązanie znalazło się w art. 59 ust. 8 ustawy, który stanowi, że w przypadku niestawienia się do kwalifikacji wojskowej

bez uzasadnionej przyczyny właściwy wójt (burmistrz, prezydent miasta) z urzędu albo na wniosek przewodniczącego powiatowej komisji lekarskiej lub szefa wojskowego centrum rekrutacji nakłada na osobę podlegającą kwalifikacji wojskowej grzywnę w celu przymuszenia albo zarządza przymusowe doprowadzenie przez Policję do kwalifikacji wojskowej w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Z kolei z art. 160 ust. 2 wynika, że w razie niestawienia się osoby powołanej do odbycia obowiązkowej zasadniczej służby wojskowej bez uzasadnionej przyczyny starosta (prezydent miasta na prawach powiatu) właściwy ze względu na jej miejsce pobytu stałego albo pobytu czasowego trwającego ponad trzy miesiące, na wniosek szefa wojskowego centrum rekrutacji, zarządza przymusowe doprowadzenie powołanego przez Policję do wskazanej jednostki wojskowej, w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Zatem za każdym razem w takich sytuacjach organ uprawniony wydaje stosowne zarządzenie będące podstawą prawną podejmowania przez Policję czynności doprowadzenia do konkretnego miejsca.

Jak wynika z przepisów prawa, wolność człowieka nie ma charakteru absolutnego. W drodze ustaw istnieje możliwość ograniczenia tego prawa na różnych płaszczyznach i w różnym aspekcie.

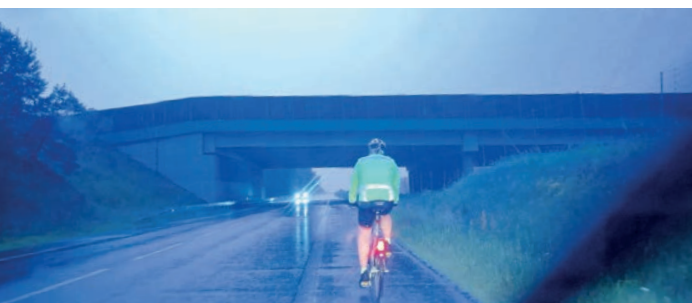
Jednakże – jak wskazuje się w art. 41 ust. 2 ustawy zasadniczej – każdy pozbawiony wolności nie na podstawie wyroku sądowego ma prawo odwołania się do sądu w celu niezwłocznego ustalenia legalności tego pozbawienia. O pozbawieniu wolności powiadamia się niezwłocznie rodzinę lub osobę wskazaną przez pozbawionego wolności.

W powołanym we wstępie wyroku sygn. akt SK 50/06 Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 203 § 1 ustawy z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 383, z późn. zm.) w zakresie, w jakim nie stwarza wystarczających gwarancji procesowych zapewniających sądową weryfikację zgłoszonej przez biegłych konieczności połączenia badania psychiatrycznego oskarżonego z obserwacją w zakładzie leczniczym, jest niezgodny z art. 41 ust. 1 w związku z art. 30, art. 31 ust. 3 oraz art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także że art. 203 § 2 w związku z art. 203 § 3 ustawy powołanej w punkcie 1 w zakresie, w jakim nie wskazuje maksymalnego czasu trwania obserwacji psychiatrycznej w zakładzie leczniczym, jest niezgodny z art. 41 ust. 1 w związku z art. 30, art. 31 ust. 3 oraz art. 2 Konstytucji.

Zatem należy zawsze mieć na względzie, że kwestie prawidłowości, tj. zgodności z prawem i dopuszczalności stosowania zatrzymania i/lub przymusowego doprowadzenia, będą zawsze podlegały ocenie sądu. Z tego powodu istotne jest skrupulatne wykonywanie zarządzeń, zwłaszcza tych, które określają miejsce doprowadzenia. W takich przypadkach Policja występuje jedynie jako wykonawca zarządzenia. Nie ma podstaw do rozciągania czasowego zatrzymania, bowiem jest ono jedynie zdarzeniem faktycznym służącym do doprowadzenia w określone miejsce, a czasami także w określonym czasie.

Wymienione ustawy nie zamykają wszystkich sytuacji, w których Policja może samodzielnie lub na zlecenie innego organu, procesowo lub poza jego tokiem dokonywać zatrzymań oraz doprowadzeń.

mec. MAGDALENA BĘDZIEJEWSKA-MICHALSKA
radca prawny



TRZY DNI BEZ SNU NA ROWERZE

Asp. Sebastian Nowacki z Komendy Głównej Policji pobił rekord Polski w kategorii „największy dystans pokonany rowerem miejskim w 72 godziny”. Bez snu przejechał 1057 km i 322 m. Zrobił to nie dla popularności, lecz dla kolegi Marka – pracownika cywilnego KGP, który zmaga się ze skutkami udaru mózgu.



Funkcjonariusz Biura Kryminalnego KGP nigdy nie był kolarzem. Jest amatorem, ekstremalnym rowerzystą. W swoim sportowym CV ma niebywale osiągnięcia, z których chyba największym jest pokonanie w ubiegłym roku rowerem szosowym trybem non stop, czyli bez snu, 2002 km z Francji przez Belgię, Holandię, Niemcy do Polski. Tym razem po rekord wyruszył typowym rowerem z miejskiej wypożyczalni w Warszawie.

Asp. Sebastian Nowacki wystartował 26 czerwca br. z rodzinnego Płocka. Od razu było wiadomo, że próbę bicia rekordu Polski będzie kończył w Otyniu w województwie lubuskim, gminie zaangażowanej w turystykę rowerową.

– Gdybym miał tam jechać najkrótszą trasą, zajęłoby mi to pewnie dobę, bo to około 400 km, dlatego kilometry musiałem nabijać, nadkładając trasę – mówi asp. Sebastian Nowacki.

Kolarz jechał w asyście samochodu, który nie tylko zabezpieczał jego przejazd drogami publicznymi, lecz także przewoził dodatkowe ubranie, jedzenie i części zapasowe do roweru, gdyby była potrzebna naprawa. Złapały go burza i obfity deszcz, na stacjach benzynowych wzmocniał się herbatą, hot-dogami i domową zupą, ale niestrudzenie jechał dalej ze średnią prędkością ponad 14,68 km/h.

– Dopisało mi szczęście. Rower wytrzymał trudy jazdy, nie złapałem nawet jednej gumy. Wierzyłem, że uda mi się poprawić wysrubowany przez Krzysztofa Fechnera rekord kraju 1015 km, ale każdy wymuszony postój mógłby być ryzykowny.

Jeden taki jednak był. Konieczny. Chodziło o ratowanie ludzkiego życia.

– Gdy nad ranem zbliżaliśmy się do Otynia, w przydrożnym rowie zobaczyliśmy leżącą nieruchomo kobietę. Miała widoczne obrażenia, mogła być ofiarą zdarzenia kryminalnego. Udzieliliśmy jej pierwszej pomocy, wezwaliśmy służby ratunkowe. Okazało się, że była pod wpływem alkoholu, ale kto wie, jakby się to skończyło, gdyby dłużej leżała w takim stanie na ziemi przy drodze.

Ostatnie kilometry asp. Sebastian Nowacki pokonywał na ścieżkach rowerowych Otynia w towarzystwie cyklistów z całego kraju. Rekord został pobity, ale nie to było najważniejsze, bo cała inicjatywa ma na celu wsparcie rehabilitacji pana Marka.

Zbiórka: pomagam.pl/dgcmrh

zdj. Bartosz Kulej, Krzysztof Brach

ANDRZEJ CHYLIŃSKI



SZKOLENIE W JEDNOSTCE SPECJALNEJ POLICJI REPUBLIKI LITEWSKIEJ

Z końcem maja 2025 r. w siedzibie jednostki specjalnej policji Republiki Litewskiej „ARAS” odbyło się międzynarodowe szkolenie poświęcone prowadzeniu negocjacji policyjnych w trakcie działań bojowych oraz współpracy z negocjatorami policyjnymi pełniącymi służbę w jednostce „ARAS”. Uczestnikami szkolenia byli funkcjonariusze Sekcji Negocjacji Wydziału Szkoleniowo-Bojowego Centralnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji „BOA”. Przedsięwzięcie było kolejnym spotkaniem stanowiącym element współpracy oraz wsparcia w obszarze przeciwdziałania zagrożeniom terrorystycznym.

Pobyt w Wilnie objął także wizytę w Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej, w której przeprowadzono szkolenie dla konsulów RP oraz pracowników ambasady z zakresu reagowania podczas wystąpienia zdarzeń o charakterze terrorystycznym i kryminalnym. Każdy z czterech dni szkolenia dał funkcjonariuszom Sekcji Negocjacji Wydziału Szkoleniowo-Bojowego CPKP „BOA” możliwość poszerzenia wiedzy z zakresu rozwiązywania i przeciwdziałania sytuacjom kryzysowym mającym na celu osłabienie potencjału obronnego państwa. W trakcie wizyty przeprowadzono szkolenia z zakresu zagrożeń związanych z obecnością aktywnego strzelca oraz masowego zabójcy. Przedstawiono i omówiono specyfikę tego zjawiska oraz przekazano najistotniejsze informacje pozwalające na skuteczne reagowanie podczas wystąpienia tego typu zdarzenia kryzysowego w przestrzeni publicznej. Odbyło się szkolenie teoretyczne zorganizowane przez negocjatorów policyjnych jednostki specjalnej policji Republiki Litewskiej „ARAS”, które obejmowało profilowanie sprawców sytuacji kryzysowych w tym zdarzeń o charakterze terrorystycznym. Podczas kolejnego wykładu funkcjonariusze jednostki „Lietuvos Respublikos Vadovybės Apsaugos”, odpowiedzialnej za bezpieczeństwo kierownictwa Republiki Litewskiej, przedstawili system pozyskiwania i gromadzenia danych związanych z ewentualnym ryzykiem i wystąpieniem zagrożenia w stosunku dla osób pełniących najwyższe funkcje państwowe w Republice Litewskiej. Negocjatorzy policyjni CPKP „BOA” przedstawili system współdziałania z pionem bojowym służby kontrterrorystycznej Policji i koordynacji działań na poziomie krajowym ze szczególnym uwzględnieniem działań kontrterrorystycznych. Trzeciego dnia przeprowadzono ćwiczenia z zakresu współpracy negocjatorów policyjnych polskich jednostek kontrterrorystycznych i ARAS z pododdziałami bojowymi jednostki ARAS. Odbyły się one na terenie obiektów pozostających w dyspozycji litewskich kontrterrorystów. Zgodnie z przygotowanym scenariuszem zawiązano wspólny polsko-litewski zespół negocjacyjny, a proces negocjacji prowadzony był w kilku językach obcych. Ostatniego dnia międzynarodowego przedsięwzięcia, polscy funkcjonariusze złożyli oficjalną wizytę przedstawicielom Koła „Rodzina Sybiracka” w Wilnie.

zdj. archiwum CPKP „BOA”

Międzynarodowe szkolenie z zakresu negocjacji policyjnych w działaniach bojowych jest kontynuacją nurtu realizowanego przez Forum Negocjacyjne Grupy ATLAS zrzeszającej jednostki specjalne państw Unii Europejskiej oraz Irlandii Północnej, Norwegii, Szwajcarii i Wielkiej Brytanii.

CPKP „BOA” / KRZYSZTOF CHRZANOWSKI



OFICER ŁĄCZNIKOWY POLSKIEJ POLICJI W NIDERLANDACH

Od 26 maja br. stanowisko oficera łącznikowego Policji, radcy Ambasady RP w Hadze objął mł. insp. Michał Hoszcz. Do jego głównych zadań należy współpraca, wymiana informacji i dobrych praktyk z przedstawicielami policji niemieckiej, lokalnymi służbami porządku publicznego, a także z krajowym biurem Interpolu oraz oficerami łącznikowymi państw trzecich, realizacja zadań wynikających z członkostwa Polski w strukturach Unii Europejskiej, promowanie wizerunku polskiej Policji na arenie międzynarodowej.

Mł. insp. Michał Hoszcz w Policji pełni służbę od 2005 r. Posiada wieloletnie doświadczenie w służbie kryminalnej. Od 2013 r. odpowiedzialny za prowadzenie wymiany informacji kryminalnych na stanowiskach wykonawczych. W latach 2021–2024 zastępca dyrektora BMWP KGP. Aktualnie biura oficerów łącznikowych polskiej Policji funkcjonują w 14 krajach.

Na zdjęciu mł. insp. Michał Hoszcz i Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny RP w Królestwie Niderlandów i Stały Przedstawiciel RP przy OPCW Margareta Kassangana.

BMWP KGP

zdj. archiwum BMWP KGP



SPOTKANIE INICJUJĄCE PROJEKT TEKLA

Projekt TEKLA – „Sieć wiedzy i współpracy w zwalczaniu przestępczości ekonomicznej” jest współfinansowany z Polskiego Programu Funduszu Bezpieczeństwa Wewnętrznego na lata 2021–2027. 24–26 czerwca 2025 r. w Łodzi odbyło się spotkanie eksperckie inicjujące projekt.

Celem spotkania było zgromadzenie jak najszerszego grona krajowych instytucji i służb, aby w duchu współpracy i wzajemnego zrozumienia zacieśniać istniejące relacje, budować nowe partnerstwa oraz wypracowywać wspólne kierunki działań w zakresie zwalczania przestępczości ekonomicznej. Udział w spotkaniu przedstawicieli instytucji działających na skalę międzynarodową podkreślił, że zjawiska przestępcze coraz częściej przekraczają granice i wymagają wspólnych, skoordynowanych odpowiedzi. Na inauguracji głos zabrał m.in. nadinsp. dr Tomasz Michułka, zastępca Komendanta Głównego Policji i honorowy gość wydarzenia, podkreślając, że projekt TEKLA to przemyślana i długofalowa inicjatywa, której siłą jest budowanie trwałej sieci współpracy między instytucjami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo ekonomiczne państwa.

Spotkanie eksperckie w Łodzi było pierwszym zrealizowanym działaniem w ramach projektu TEKLA i stanowi mocny fundament pod kolejne etapy. W ramach projektu będą realizowane dwa cykle szkoleń skierowanych do funkcjonariuszy z 16 komend wojewódzkich oraz Komendy Stołecznej Policji, które rozpoczną się we wrześniu 2025 r. Każdy z cykli zostanie dostosowany do specyfiki oraz potrzeb danej jednostki, aby jak najlepiej odpowiadać na konkretne wyzwania związane z przestępczością ekonomiczną w różnych regionach kraju. Ostatnie z planowanych działań w ramach projektu ma bardziej rozbudowany charakter i obejmuje wieloetapowy proces, w tym specjalistyczne szkolenia językowe dla funkcjonariuszy Policji oraz bezpośrednią wymianę wiedzy z ekspertami biur ARO (Asset Recovery Offices) w Europie.

Dla Policji wartością uczestnictwa w projekcie TEKLA są rozwój merytoryczny funkcjonariuszy, wzmocnienie sieci współpracy, ujednolicenie standardów działania Policji oraz budowanie wizerunku instytucji zdolnej do skutecznego reagowania na zagrożenia gospodarcze.

Biuro Zwalczania Przestępczości Ekonomicznej KG P



Fundusze Europejskie
na Migracje, Granice
i Bezpieczeństwo



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



ADRES REDAKCJI:

02-624 Warszawa, ul. Puławska 148/150
tel. 47 72-161-26, fax 47 72-168-67
gazeta.policja.pl, gazeta@policja.gov.pl

/ Redaktor naczelny: podkom. Tomasz Dąbrowski
tomasz.dabrowski3@policja.gov.pl (47 72-136-10)
/ Sekretarz redakcji: podkom. Anna Krupecka-Krupińska
anna.krupecka-krupinska@policja.gov.pl (47 72-161-32)

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Krzysztof Chrzanowski,
Andrzej Chyliński andrzej.chylinski1@policja.gov.pl,
mł. insp. Klaudiusz Kryczka,
Izabela Pajdała-Kusińska, Elżbieta Sitek
adresy e-mail pracowników redakcji:
imię.nazwisko@policja.gov.pl (bez polskich znaków)

/ Konsultacja historyczna:

podinsp. Marcin Lasota, p.o. naczelnik Wydziału Edukacji Historycznej
Gabinet Komendanta Głównego Policji KGP

/ Dział foto:

Jacek Herok,
jacek.herok@policja.gov.pl (47 72-114-79)

/ Studio graficzne:

Edyta Banach-Rudzik, edyta.banach-rudzik@policja.gov.pl,
Wioleta Kaczańska,
wioleta.kaczanska@policja.gov.pl (47 72-135-46)

/ Korekta: Małgorzata Reks-Stabach (47 72-150-91)
malgorzata.reks-stabach@policja.gov.pl

/ Cyfrowe Archiwum Fotografii Policyjnej i kolportaż: Konrad Bucholc (47 72-148-51),
Sławomir Katarzyński (47 72-136-13)

/ RADA REDAKCYJNA

prof. dr hab. Michał Bijak – prodziekan Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Łódzkiego, kierownik Centrum Zapobiegania Zagrożeniom Biologicznym Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Łódzkiego
prof. dr hab. Ewa Jolanta Gruza – pracownik naukowy w Katedrze Kryminalistyki Instytutu Prawa Karnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego
prof. dr hab. Andrzej Misiuk – kierownik Katedry Bezpieczeństwa Wewnętrznego Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego
prof. dr hab. Andrzej Rychard – dyrektor Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk
dr Irena Doroszkiewicz – adiunkt w Zakładzie Prewencji i Profilaktyki Instytutu Służby Prewencyjnej Wydziału Bezpieczeństwa i Nauk Prawnych Akademii Policji w Szczecinie
dr Maria (Maki) Habertfeld – profesor nauk policyjnych w Departamencie Prawa, Policji i Administracji Sprawiedliwości Karnej w John Jay College of Criminal Justice w Nowym Jorku
dr Kornelia Oblińska – adiunkt w Katedrze Bezpieczeństwa Wewnętrznego Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego
dr Mirosław Oczkoś – wykładowca w Podyplomowym Studium Public Relations przy Kolegium Gospodarki Światowej w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, Wyższej Szkole Bankowej w Gdańsku i Uniwersytecie Łódzkim
dr Mariusz Sokółowski – Uniwersytet Warszawski
Piotr Caliński – prezes Zarządu Spółdzielni Bezpieczeństwo Obrotu Bankowego, wykładowca Instytutu Nauk Ekonomicznych PAN i Collegium Civitas

DRUK I OPRAWA: ArtDruk. Nakład: 25 000 egz.
Numer zamknięto: 16.07.2025 r.

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych. Redakcja zastrzega sobie prawo nieodpłatnego i nieograniczonego w czasie opracowywania publikowanych tekstów (w tym nadsyłanych do Redakcji listów lub innych niezamówionych przez Redakcję materiałów), korzystania z nich lub ich rozpowszechniania w innych publikacjach, w tym na własnej stronie internetowej. Redakcja zastrzega sobie prawo doboru reklam. Za treść zamieszczonych reklam, ogłoszeń, listów i materiałów sponsorowanych Redakcja nie odpowiada.

Egzemplarze miesięcznika w policyjnej dystrybucji wewnętrznej są bezpłatne.

ODZNACZENI ZA NARAŻENIE ŻYCIA

Medal imienia podkomisarza Policji Andrzeja Struja to wyjątkowe odznaczenie przyznawane policjantom za podjęcie poza służbą czynności ratowania życia lub zdrowia ludzkiego albo mienia z narażeniem własnego życia lub zdrowia oraz za podjęcie w czasie służby czynności ratowania życia ludzkiego ze szczególnym narażeniem własnego życia lub zdrowia. Dla policjanta, któremu medal zostanie nadany, przewidziano dodatkowe uhonorowanie przez podwyższenie emerytury o 1 procent podstawy wymiaru oraz możliwość otrzymania nagrody pieniężnej.



asp. MARIUSZ ANDRZEJEWSKI



mł. asp. ANDRZEJ BOBEL



– W prewencji działamy szybko, nie ma czasu na zastanawianie się, tylko szybka reakcja daje efekty – mówi asp. Mariusz Andrzejewski, który w 2022 r. został odznaczony medalem im. podkom. Policji Andrzeja Struja. Zimą 2021 r. pełnił służbę patrolowo-intervencyjną z sierż. szt. Rafałem Czajką. Otrzymali zgłoszenie o pożarze w budynku w Łukowie. Szybko dotarli na miejsce. Z budynku wydobywał się czarny dym. Wiedzieli, że wewnątrz może być człowiek, dlatego weszli bez zwiłki. Przemierzali się w kłębach dymu, oświetlając drogę latarkami. Znaleźli zdezorientowanego mężczyznę w pomieszczeniu, w którym płonęły stare ubrania, a ogień szybko się rozprzestrzenił. Policjanci ewakuowali poszkodowanego, a gaszeniem pożaru zajęli się strażacy. – W służbie trudnych sytuacji miałem bardzo dużo, ale mimo zagrożenia, jakie nam towarzyszy, wszyscy działamy zdecydowanie i sprawnie. Asp. Mariusz Andrzejewski jest w Policji od 2007 r. – cały czas w prewencji w KPP w Łukowie, obecnie w zespole ds. profilaktyki społecznej nieletnich i patologii. Jednocześnie jest w grupie rozpoznania minersko-pirotechnicznego, prowadzi dział uzbrojenia i jest instruktorem wyszkolenia strzeleckiego. Pasjonat biegów wytrzymałościowych – zdobył Wielki Szlem Komandosa, uczestniczył w stażu walki kontaktowej Combat 56. Wspiera też działania Związku Żołnierzy AK koło Łukowa.

W sierpniu 2022 r. w Nowym Targu nad rzeką Dunajec pięciu przyjaciół trenowało przed zawodami wędkarskimi. Kończyli już trening, gdy usłyszeli wołanie o pomoc. W pobliżu był próg wodny, na którym jest silny nurt, a ciśnienie spadającej wody nie pozwala wypłynąć i pozbawia sił każdego, kto się tam dostanie. Dwaj chłopcy kapali się na progu, ale nurt ich porwał i spadająca woda wciskała ich pod powierzchnię. Mł. asp. Andrzej Bobel, Przemysław Tęcza, Artur Drozd, Waldemar Polański i Marcin Domaciuk starali się im pomóc, lecz silny prąd niweczył ich starania. Podbierali się łamały, a chłopcy opadali z sił. Ostatecznie udało się znaleźć wystarczająco mocną gałąź. Przyjaciele, współpracując, zdołali wydobyć chłopców na płytszą wodę, a potem na brzeg. Powiadomiony zespół ratowniczy zaopiekował się dziećmi. Za uratowanie życia ludzkiego policjant otrzymał medal podkom. Policji Andrzeja Struja, jednak niesienie ratunku było pracą zespołową i tylko wspólne działanie piątki przyjaciół pozwoliło ocalić chłopców od śmierci. – To był odruch i każdy zareagował tak, jak należy. Rzuciliśmy wędkę i wspólnie ruszyliśmy z pomocą – powiedział mł. asp. Andrzej Bobel, który jest policjantem od 2011 r. Zaczynał w OPP w Lublinie, a obecnie służy w Wydziale Ruchu Drogowego KMP w Lublinie.

KRZYSZTOF CHRZANOWSKI

**FUNDACJA POMOCY
WDOWOM I SIEROTOM
PO POLEGŁYCH POLICJANTACH**

tel.: 47 72-121-20; 47 72-148-21

e-mail: fpwisppp@policja.gov.pl



FUNDACJA pomaga od 1997 r.

konto: PKO BP VI O/Warszawa 74 1020 1068 0000 1802 0059 9167

KRS 0000101309